Nr. 51. Czwartek, 5 Marca 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie 8 K — h.**	**rocznie . . . 24 K**	**ćwierćrocznie . . 6 K**
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie 2 K 70 h.**	**półrocznie. . . 12 K**	**miesięcznie. . . 2 K**

W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4** K **60** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, **nadesłane** po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ogłoszenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 3 marca 1914 L. XVII. 433/24 w sprawie przełożenia targu kontumacyjnego na bydło w Wiedniu St. Marx i z dnia 3 marca 1914 L. XVII. 1791/14 w sprawie zarządzeń mających na celu zapobieganie rozszerzania się zarazy pryszczycy w Austryi Dolnej, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 4 marca.

SEJM.

(15 posiedzenie I. sesyi X. peryodu.)

Dokończenie wczorajszego popołudniowego posiedzenia.

Generalny mowca JE. hr. Piniński zaznacza, że konserwatyści, którzy w poprzednich kadencyach byli w większości, mogą za działalność Sejmu przyjąć odpowiedzialność; z czystem sumieniem mogą stwierdzić, że ci, którzy rządzili tu krajem i administracyą krajową działali w dobrej wierze, pracowali czystemi rękami. Kraj podniósł się pod bardzo wielu względami. Pod względem oświaty nastąpił postęp bardzo znaczny, wbrew własnym interesom większość konserwatywna łożyła na ten cel olbrzymie środki, stwierdzić dalej można bardzo znaczne polepszenie pod względem zdrowotnym, komunikacyi, melioracyi i t. d. To wszystko nie są interesy szlacheckie, to są interesy całego kraju, na tem podniesieniu zyskały najwięcej szerokie warstwy. Ci co mają latyfundya zyskali olbrzymie podniesienie dodatków do podatków i inne ciężary. Jeżeli nie wszystko mi się podoba, co się zrobiło na polu ekonomicznem i innych, to podług mnie powodem było to, iż nie zawsze liczono się z siłami kraju i jego zbyt słabymi środkami, co pociągnęło za sobą zadłużenie kraju, podniesienie ciężarów. Przyjdzie nowa epoka Sejmu, wybranego na bardzo znacznie pod względem demokratycznym rozszerzonej podstawie. Oby pod bardzo wielu względami ten nowy Sejm nie różnił się od dawnego w kierunku ujemnym! Mowca wskazuje na Radę państwa, ci co nie mieli dość słów pogardy dla kuryalnego parlamentu, dziś nie tają, że parlament powszechnego głosowania stoi pod wielu względami nieskończenie niżej od kuryalnego.

Niestety stosunki w ciałach parlamentarnych w całej Europie popsuły się bardzo. Jest to dowodem, że nie wszystko, co nowe, jest postępem i że często kultura cofa się, mimo, że oświata i wynalazki techniczne postępują. Niestety jesteśmy w tym momencie, że jeżeli nie zrozumiemy tego, cofniemy się wstecz, w czasy absolutyzmu, bo parlamenty, w których się posłowie biją i grają na instrumentach nie mają racyi bytu, bo wyborcy u siebie w domu lepiej to potrafią zrobić, niż ich zastępcy, których wysyłają do zbudowanych w tym celu pałaców. Parlamenty upadną, zostaną skasowane. Tego nikt nie pragnie, kto jest prawdziwie przejęty potrzebą konstytucyonalizmu.

Pod dwoma względami przyjdzie mi rozważyć nasze stosunki, pod względem finansowym i politycznym. Pod pierwszym z nich nie przedstawiają się korzystnie. Robi się z tego powodu zarzuty większości konserwatywnej niesłusznie, ponieważ nie posiadamy już większości w Sejmie, a w komisyi budżetowej stale jesteśmy przegłosowywani, gdy oświadczamy się przeciw pożyczce (tak jest!) i której zaciąganie na pokrycie normalnych wydatków administracyjnych uważamy za sprzeczne z wszelkiemi zasadami racyonalnej skarbowości. Powiedziano tu, że niema reguły bez wyjątku, ale ja zapytam, ile wyjątków znosi reguła i czy przy tylu wyjątkach reguła jeszcze istnieje? W gospodarstwie prywatnem u nas często się mówi, że pożyczka zaciągana na potrzeby bieżące jest inwestycyą (wesołość), nie pragnąłbym. by ta zasada znalazła zastosowanie i w gospodarce naszej publicznej. I mówiono tu, że inne kraje mają większe wydatki na szkolnictwo, a mają bardziej uregulowane stosunki finansowe. Zapewne, tylko tu większości sejmowej przypisuje się zdolności chyba nadnaturalne. Musielibyśmy panować nad klimatem, nad stosunkami geograficznymi, by w Galicyi umożliwić ten rezultat finansowy, jaki mają inne, bardziej szczęśliwie położone kraje. — W Czechach n. p. wydatność grosza wynosi 750 (p. Jahl: 900) 900 nawet, gdy u nas tylko 285, więc 8 razy mniej.

Przyszły Sejm będzie musiał podwyższyć dodatki do podatków przedewszystkiem na podwyższenie płac nauczycieli. Przypuszczam, że dziś Sejm uchwaliłby podwyższenie poborów nauczycielskich. Nauczyciele słusznie domagali się poprawy bytu, słusznie teraz, gdy nowe źródło dochodów z przekazań zostało dla kraju otwarte. Biedni nauczyciele niewinni, że my tak gospodarowaliśmy, iż zjedliśmy ten dochód i utopili w niedoborze. Przyszły Sejm więc będzie musiał być oszczędny w innych kierunkach, aby nie doprowadzić kraju do katastrofy finansowej.

Teraz parę uwag politycznych. Mowca niestety nie widział w ostatnich przemówieniach w tym Sejmie owego ducha pojednawczego, który po dokonaniu reformy wyborczej powinien był zapanować. Jest chłodnym politykiem i nie lubi usposobienia toastowego, ale przecież wolałby, aby nie było tu tej nieufności i rozdraźnionego tonu. Sejm nasz robi teraz wrażenie automobilu zepsutego, który co kilka kilometrów musi stanąć i koło naprawiać. Usposobienie takie nie bardzo dobrze wróży na przyszłość.

Dla mowcy wprost niezrozumiała jest nienawiść narodowa. Może napatrzył się za wiele stosunkom w innych stronach. n. p. w Szwajcaryi, w Belgii, gdzie dawno zapomniano o tego rodzaju uczuciach. Tam nie rachują każdego studenta z osobna, każdego centa z osobna. Trzeba mieć sympatyę do kultury innego narodu. Tam nie słychać takich haseł, jakie my słyszymy: Za San!

P. Okuniewski: Tu?

P. Piniński: Dzięki Bogu, tu tego nie było, ale p. Okuniewski wie dobrze, ileśmy razy to hasło słyszeli. Życzymy sobie, aby, da Bóg, to w przyszłości ustało.

Dalej mowca obawia się, aby w przyszłym, bardzo znacznie zdemokratyzowanym i zradykalizowanym Sejmie nie zapanowało znowu to mówienie „zum Fenster hinaus", które już w tym Sejmie rozwielmożniło się, zarówno po stronie polskiej, jak ruskiej. Mowca raz obliczył, że gdyby p. Stapiński miał wszystko to wydać, gdyby Sejm wszystko uchwalił, czego on w ciągu jakiej mowy budżetowej żądał, to trzebaby na to 100 milionów. Tak się dzieje, jeżeli uważa się tu za ważniejsze podobanie się wyborcy, choćby najnaiwniejszemu, niż spełnianie ciężkiego obowiązku publicznego.

P. Lewicki skarżył się, że autonomia gminna chroma, że szkolnictwo nie jest dość dobre. Wie on jednak, że gminy, o które tu chodzi, nie są to tylko gminy polskie lub z większością polską i że są gminy ukraińskie, w których administracya jest niżej wszelkiej krytyki. Co do szkół, to w zachodniej Galicyi powiaty wysoko pod względem kultury stojące, nieraz znacznie mniej mają szkół, niż powiaty wschodnio-galicyjskie. Ale jeżeli się wskazuje na jakieś szczegółowe niedomagania, to ani Sejm, ani Rada szkolna krajowa przecież nie mogą odpowiadać za to, że w tej lub owej miejscowości był może nauczyciel niedołężny, lub że dzieci jakieś nie skorzystały z nauki.

P. Lewicki czytał wczoraj podniesionym głosem list jakiegoś chłopa z Magdalówki, w pow. skałackim, ze skargą na starostę skałackiego. Mowca zna dobrze te okolice i zna owego starostę. Wie, że ludność szanuje go i ceni, a że tam ktoś miał jakiś żal do niego, to z tego nie wynika jeszcze, aby zarzut był uzasadniony.

Mowca przechodzi do zarzutów ważniejszych. P. Lewicki odpowiedział na ustęp prezesa Akademii Umiejętności o wiadomej korespondencyi ks. Hanyckiego i innych panów z „Ostmarkenvereinem". P. Lewicki mówił o tem nie bardzo jasno i zrozumiale, jaśniej mówił p. Łahodyński. Z wielkiem zadowoleniem mowca stwierdza jednak, że obaj się wypierali tego, aby ks. Hanyckij występował w imieniu narodu ruskiego lub komitetu narodnego.

Mowca nie chce wchodzić w przeszłość. Stwierdza tylko, że owa korespondencya ks. Hanyckiego i innych wpływowych w społeczeństwie ruskiem panów, często wcale nie tyczyła się pracy zarobkowej, lecz różnych ważnych spraw politycznych. Nie wchodząc w to, że nie czynił to komitet narodowy, mowca przyjmuje z przyjemnością oświadczenie, że w przyszłości ani komitet, ani oficyalna reprezentacya ukr. też nie będą miały styczności z „Ostmarkenvereinem". P. Łahodyński powiedział nawet, że za takie je-

---

22)

Józef Weyssenhoff.

PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

VI.

(Ciąg dalszy).

Ciepła pora wybuchła tego roku nagle i przeistoczyła krainę w królestwo roślinne, w którem ludzie i zwierzęta przepadali, jak ukryte ich gniazda. Rybak na Ptyczy widział jeszcze z jednego miejsca dwór Turowicki, odsłonięty w rozwarciu wybujałej dąbrowy, ale od pocztowego traktu siedziba ogarnięta przez ogród miała wygląd zielonego kurhanu i tylko wprawne oko krajowca rozróżniało ją od tych pagórków, porosłych już lasem, wielkich ziemnych pieców rozsianych po okolicy, pozostałych po odwiecznych wyrobach smoły. Kto się jednak zbliżył do dworu, zobaczył, że starożytna osada jest natury innej, przyjemnie mieszkalnej, zaciśnięta nieprzebranymi bukietami kwitnących bzów i jaśminów, górująca nad nimi zdrowym jeszcze dachem, a tylko drzewa stare jak dom, dęby jeszcze starsze, obstąpiły ją tłumem ochronnym od wichrów i od oczu wędrownych ludzi zbyt ciekawych.

Okna, otwarte od wschodu do zachodu słońca, wpuszczały teraz do wnętrza domu powietrze tak przesycone zapachami wiosny, że mieszkańcy oddychali bzami, pili bez lotny przy jedzeniu, lżejszy o południu, wieczorami zaś tęższy, pomieszany z wyziewami wód leśnych, łąk zarzecznych narosłych młodą trawą, kadzielnic zewsząd rozkołysanych kwiecia, listowia i igliwia.

Powietrze to było dobroczynne; czerpał je Kotowicz w płuca dużo śmielej, niż atmosferę zaprawną piżmem i tytoniem; rzadko już kaszlał i mniej palił papierosów. Czuł popęd do ruchu i fizycznego utrudzenia, a gdy go zażył przez dzień, zasypiał wcześnie i budził się rano raźniejszy, niż kiedykolwiek. Dochodził do przekonania, że pobyt na wsi ma, oprócz innych, jeszcze jeden dobry skutek kuracyjny.

— A zatem — powracał do swej nieodstępnej myśli — i Teo, pobywszy tutaj, możeby się przeistoczyła w kobietę pogodną, szczęśliwą i uszczęśliwiającą? ——

Ale nie mieściło mu się to łatwo w wyobraźni: ona tutaj! — Gdzieżby mieszkała? — w pokoju z czeczotkowymi meblami, z zielonym parawanem?! Gdzież kąpiel i gotowalnia? gdzie pomieszczenie dla jej panny służącej, Francuski? —— Mąż i Kamil musieliby się zadowolić gościnnymi pokojami, jakie są, ale ona? — Ona gdy się wprowadza nawet do Palace-hotelu, przewraca go do góry nogami dla swych indywidualnych wymagań i wstrętów. ——

Czy ona tu rzeczywiście przyjedzie? — namyślał się Edward, a miał zasadę do powątpiewania, bo odpisał na list z kilkudniową zwłoką, co razem z niedołęztwem miejscowej poczty przeciągnęło porozumienie z Teo pewno do dwu tygodni. Odpisał grzecznie, może i dosyć serdecznie, bo nie wspomniał wcale o swych udrękach — ale przesadził umyślnie prostotę i niewygody pobytu w Turowiczach. — „Sypiamy tu na sianie — pisał — jadamy tylko to, co się złowi w Ptyczy, albo upoluje w puszczy; jeżeli Pani była kiedy w bretońskiej chacie, to sobie wyobrazi moje najlepsze pokoje itd." Rozpisał się wprawdzie o pięknościach lasu i o dziwnym nastroju polowania na głuszcze, a Kamil, który tu był, mógł zmodyfikować umiejętnie opisy nędzy turowickiej. Ale opieszałość odpowiedzi mogła zniechęcić Teo? Ona się w przeciągu dnia zmienia z anioła w dyabła, cóż dopiero przez dwa tygodnie!

Trzeba było przewidzieć wszystko na wypadek przyjazdu. Spodziewanie to rozmarzające nie uśpiło jednak rozbudzonej uprzednio energii Kotowicza. Owszem postanowił przed tym wypadkiem zdwoić swą działalność, aby tem więcej mieć czasu dla Teo, gdy przyjedzie. Do ciężkich i nudnych starań o sprzedaż lasu przybyły inne, znacznie zabawniejsze. Meble czeczotkowe trzeba odświeżyć, na gwałt zbudować łazienkę w domu, przy rzece zaś altanę z debarkaderem, z którego wygodnie schodziłoby się do pięknej łodzi. Wyobrażał sobie z lubością, jak podawać będzie rękę Teo, zstępującej do łodzi, poczem łódka pomknie, płosząc na wodzie łabędzie, — — które także kupić wypadnie. — — Tylko, że popłynęłyby zapewne po Ptyczy daleko, a tamby je kto ustrzelił. — Obejdzie się więc bez łabędzi.

Wogóle Kotowicz odsuwał od siebie pomysły zbyt wybujałe w kierunku przepychu, a pocieszał się rozumowaniem, że nie należy wprowadzać tu szczegółów pałacowych, któreby tylko podkreśliły resztę prostacką i zatęchłą. Ale przecie potrzebne: wygodna sypialnia, kąpiel, choć jeden dobry powóz, łódka, konie do zaprzęgu i pod wierzch. — — Gdy obliczył koszt tego wszystkiego, doszedł do cyfry kilku tysięcy rubli, których nie posiadał. Trzeba je zaraz zdobyć, kupić rzeczy niezbędne, a wydatek nie będzie wyrzucony za okno, bo przecie wszystko to zostanie nadal w domu. Tak paktując chytrze ze zdrowym rozsądkiem, postanowił pewnego dnia wyjechać do Mińska. Potrzebne to dla interesów, dla zakupów, dla przyśpieszenia wszelkich robót, które przez korespondencye i przez posłów odwlekają się do nieskończoności.

Nie była to lekka wyprawa: jazda kilkadziesiąt wiorst końmi do stacyi kolei, następnie koleją w przeciwnym kierunku do Homla, oczekiwanie tam przez kilka godzin pociągu do Mińska. —— Podróż z Turowicz do gubernialnego miasta zabierała prawie całą dobę. Jednak Edward, wypoczęty fizycznie wybierał się w drogę ochoczo i znosił z humorem zachodniego turysty etnograficzne osobliwości podróży.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dnostki, jak Redl, naród nie odpowiada. Nikt z Polaków nie posunął się tak daleko, aby zestawiać tę korespodencyę z działalnością Redla, ale jest się zmuszonym stwierdzić, że cała korespondencya jest tak przesiąknięta płaszczeniem się i pochlebstwem dla „Ostmarkenvereinu“, a z drugiej strony chęcią szkodzenia Polakom, że ma się to przekonanie, iż każdy uczciwy Rusin, szanujący swą narodowość i dbający o honor narodu nie może mieć dla tej korespondencyi innego uczucia, jak pogardę.

Mowca nie wie, jak można z tą sprawą łączyć wizytę grafa Bobrińskiego. Przeczy, jakoby ktokolwiek z Polaków go sprowadził, jakoby sfery polityczne polskie się z nim bratały.

Głos: P. Rutowski był na przyjęciu.

JE. hr. Piniński: Jeżeli jeden pan, zjadł z nim obiad, człowiek, który wcale nie ma kierującego stanowiska w polityce polskiej, to naród polski za to nie odpowiada. My wszyscy wzywani byliśmy syrenim głosem, abyśmy uczestniczyli w tej rzekomo tylko kulturalne cele mającej wizycie, ale odmówiliśmy. Polska opinia publiczna stanęła na wręcz przeciwnem stanowisku. Zapatrywania Bobrińskiego są dla was niesympatyczne, ale z pewnością i dla nas. Jedno tylko chcę podnieść. Ten, który tu przemawiał po rossyjsku, został wybrany waszymi głosami.

P. Trylowski: Wybraliśmy mniejszego moskalofila, niż p. Cieński.

P. Łahodyński: Cóż Markow zrobił złego dla reformy wyborczej? Nie pokazał się tu, a p. Cieński co wyprawiał?

JE. P. Marszałek krajowy: Proszę nie przerywać mowcy. Głos ma p. Piniński.

JE. hr. Piniński: Ja tylko to stwierdzam, że wysłaliście moskalofila do Sejmu.

P. Trylowski: Bo był mniej niebezpieczny, niż p. Cieński.

JE. hr. Piniński: Bardzo nad tem ubolewam. Zresztą niechcę się nad tem dłużej rozwodzić i wdawać w dalszą polemikę z posłami ruskimi. Będzie rzeczą najważniejszą w tym nowym Sejmie, by Polacy, którzy w stosunku do elementów socyalistycznych będą odosobnieni, postępowali zgodnie i solidarnie. (Brawo!) Wprawdzie padły tu słowa nagany i krytyki pod adresem solidarności ze strony p. Łahodyńskiego, ale szan. mowca poprzedni identyfikuje tu solidarność z *liberum veto*. Radbym, by Polacy uwierzyli, że solidarność i *liberum veto* są w zupełności sprzeczne.

P. Makuch: P. Stroński tego nie uznaje.

Mowca stwierdza z zadowoleniem, że na stanowisku szczerze gorącem, narodowem stanęli także posłowie ludowi. Narodowości i solidarności nie pojmujemy w ten sposób, ażeby miała być wrogą w czemkolwiek dla drugiej narodowości. Pod niejednym względem ponieśli Polacy dotkliwe straty w całym układzie reformy wyborczej dlatego, że byli rozdwojeni. Oby na przyszłość było inaczej, by sprawdziło się przysłowie, że przynajmniej po szkodzie Polak mądry. (Oklaski).

Dla sprostowania faktów zabrał głos p. ks. Okoń, wywodząc, że jego zdaniem Sejm dotychczasowy był *par excellence* szlachecki, stawiający na pierwszem miejscu interes obszarów dworskich, a chłopi byli kopciuszkami i posłowie większości byli zbyt ulegli wobec Rządu wiedeńskiego. Rady powiatowe były lokalami agitacyjnemi, w Banku krajowym zaledwie jednego przedstawiciela, p. Średniawskiego, chłopi uzyskali.

JE. P. Marszałek krajowy: Proszę pana posła prostować fakty.

P. ks. Okoń: Prostuję twierdzenie o miłości większości sejmowej dla chłopów, prostuję dalej jakoby żydom działa się krzywda. W końcu wypowiedział mowca cytat z poezyi Konopnickiej.

JE. P. Marszałek krajowy przerywał mowcy.

P. ks. Czartoryski stwierdza, że nieprawdziwe jest twierdzenie p. ks. Okonia, jakoby fundusze Towarzystw gospodarskich były przeważnie, czy w zupełnej mierze, używane dla obszarów dworskich. Jest przeciwnie, znaczna większość funduszów Towarzystw gospodarskich używana jest na podniesienie gospodarstw mniejszej własności.

Zabrał głos sprawozdawca generalny budżetu JE. dr. Głąbiński. Mowca zauważa, że na czoło rozpraw wysunęły się niezadowalające stosunki Polaków z Rusinami, które dotąd ciężyły na naszej polityce krajowej i przyczyniły się do tego, iż stosunki gospodarcze i finansowe nie są takie, jakie by być mogły. W dalszym ciągu zajmuje się mowca obszernie stosunkami polsko-ruskimi.

Odpiera też zarzuty Rusinów co do upośledzenia Rusinów w rozmaitych gałęziach. Nie zapominajcie panowie — mówił — że odrodzenie wasze, tu w kraju, nie jest tak dawne. Sam pamiętam czasy, gdy inteligencyi ruskiej nie było tak wiele, a przecie w ostatnich latach poczyniliście olbrzymie postępy, którym nie dorównywa tempo rozwoju innych narodów.

P. Cegielski: Ale to nasza zasługa, nie wasza. To stało się przeciw wam.

P. Głąbiński: Niewątpliwie, że to wasza zasługa, rozwój każdego narodu jest jego własną zasługą, bo kraj i państwo mogą tylko ten rozwój popierać i mu pomagać, ale nie stworzą kultury i dobrobytu. A pod tym względem jest u nas w kraju i u Polaków i u Rusinów nieporozumienie. Co tylko się zacznie robić, natychmiast idzie prośba o subwencyę, a przecie podniesienie kraju nie zależy od subwencyi ale od przedsiębiorczości jednostek.

Dalej porusza mowca stosunek Rusinów z „Ostmarkenvereinem“, zarzuty co do pobytu hr. Bobrińskiego we Lwowie. Stwierdza, że warstwa konserwatywna ma wielkie zasługi dla kraju, że za rządy w kraju odpowiedzialność ponosi i lewa i prawa strona Izby, a nawet Rusini.

Przechodząc do omawiania budżetu, stwierdza JE. dr. Głąbiński, że jeśli porównamy budżety pierwszych lat autonomicznych, dostrzeżemy dopiero jak olbrzymi postęp w gospodarce krajowej dokonał się w tym czasie. W r. 1866 budżet krajowy wyglądał bardzo smutno. Ci, którzy dziś mówią, że okres autonomiczny doprowadził kraj do ruiny, muszą chyba przyznać, że różnica między ówczesnym budżetem a dzisiejszym nie świadczy chyba o owej ruinie. Cały budżet wynosił w wydatkach 1,137.000 kor., obecnie 74,683.000 kor. Na cele szpitali i dobroczynne wydawał połowę, bo 664.000 kor., 307.000 na reprezentacyę kraju, 65.000 na zarząd, 114.000 na komunikacyę i drogi, na rolnictwo, melioracye, przemysł ani centa, na oświatę 60.300 kor. Dziś na melioracye wydajemy 11.382.000 kor., na komunikacye 5,955.000 kor., na oświatę 30 kilka milionów. Przed 20, 30 laty wydawało się nam mrzonką, by we wszystkich gminach były szkoły, dążył do tego całą siłą Zyblikiewicz. Zapewne, że dziś, obecne szkoły nam nie wystarczają, ale to pragnienie nowych, jest właśnie oznaką postępu i rozwoju.

Dawniej wydatki na spłatę długów były znacznie większe niż dziś. Po za dochodem z dodatków do podatków nie mieliśmy innych źródeł. Z czasem uzyskaliśmy opłaty konsumcyjne, gdyż niepodobna było całego ciężaru oprzeć na dodatkach do podatków, musieliśmy się starać o to, aby konsumcya mogła posłużyć naszym celom krajowym. Mowca występuje przeciw głosom, jakoby kraj doszedł do ruiny finansowej. Możnaby budżet zamknąć bez niedoboru, skreślić różne wydatki, ale to byłoby sprzeczne z interesami kraju. Stan ekonomiczny kraju znacznie się podniósł, produkcya rolna wzrosła, wydatność hektara o wiele większa, mamy początki przemysłu, mamy szkoły rolnicze, przemysłowe i inne. Wiele się zdziałało, starać się trzeba nadal o szkoły, a równocześnie o to. aby przez rozwój przemysłu wychowankowie szkół mieli zatrudnienie w kraju. Wywodzi dalej mowca, że zasadniczo nie można odmawiać racyi tym głosom, które były za podwyższeniem dodatków, a nie za pożyczką, gdyż jeśli chcemy postępu kraju, musimy mieć świadomość, że sami musimy za ten postęp zapłacić; mimo to ze względu na rok klęsk uznała komisya za odpowiednie nie podwyższać dodatków. Nie powinniśmy patrzyć pesymistycznie na kraj i mówić. że kraj idzie do ruiny, gdyż kraj się podnosi i podnosić się będzie, nadal róść będzie wydatność grosza podatkowego. Pewne środki, jak opłaty szynkarskie zawiodły, lecz zaradzi się temu przez zmianę ustawy o opłatach szynkarskich. Dalej kraje zyskały w Austryi nowe źródło dochodów przez udział w podatku od spirytusu i w podatku osobisto-dochodowym. To źródło powinno być znacznie obfitsze, niż liczymy. Na ten rok liczymy znacznie mniej, niż parlamentarna komisya podatkowa, ale jeżeli konsumcya wróci do normalnego stanu, dochodów będzie przeszło 20 milionów. Ponieważ 6 mieliśmy, więc będzie 14 milionów więcej, a nietylko 9 milionów, jak liczyliśmy. Co do podatku osobisto-dochodowego, to byli optymiści w parlamencie, którzy spodziewali się bardzo znacznej zwyżki. Na kraj przypada 11 prc., to jest udział znaczny, bo na kraje przypadnie 40 prc. całej zwyżki ponad 115 mil. koron.

Więc nie możemy powiedzieć, abyśmy byli bez nadziei, nawet przy dotychczasowej stopie dodatków.

Niestety, wydatki wielkie czekają nas, już w przyszłym roku, i bez podniesienia dodatków nie będziemy mogli ich pokryć. Mowca pragnie, aby nie byli dobrymi prorokami, ci, którzy mówią, że trzeba będzie podwyższenia o 40 albo 35 prc.

Jeżeli chcemy naprawdę zabezpieczyć równowagę budżetu musimy pamiętać o obowiązku wzmocnienia samodzielności finansowej kraju. Jeżeli mowa o autonomii, Rusini obawiają się, że to jakiś na nich zamach. Dążenie do większej autonomii, ma z pewnością na celu tylko podniesienie tego kraju w tym stopniu, jak tego wszyscy pragną. Mowca jest przekonany, że przyjdzie czas, w którym i Rusini w tym Sejmie, uzyskawszy większy wpływ polityczny, nie tylko będą współdziałali w tych dążeniach, ale może będą żałowali, że nam pod tym względem robili przeszkody.

Mówiono tu o rozstaniu się. Mowca ma nadzieję, że się jeszcze nie rozstajemy, że jeszcze będzie sesya poświąteczna i Sejm będzie mówił szczegółowo o budżecie na rok 1914. Bądź co bądź pragnie, aby posłowie rozchodzili się z tej sesyi bez rezygnacyi i niechęci, z pełną wiarą w siły i żywotność narodów i kraju i w tem przeświadczeniu, że ten Sejm i poprzednie Sejmy wiele dla kraju zdziałały, a z pragnieniem, aby przyszłe Sejmy były jeszcze szczęśliwsze pod tym względem, by na tych fundamentach, które poprzednie Sejmy położyły, poszczycić się mogły jeszcze lepszymi rezultatami. Rozejdźmy się wszyscy w poczuciu spełnionego obowiązku, w przekonaniu, że wszyscy w miarę sił i wiedzy czynili to, co uważali dla kraju za najkorzystniejsze, że wszyscy mają czyste sumienie obywatelskie. (Huczne oklaski).

Przystąpiono do dyskusyi szczegółowej.

P. Trylowski wypowiedział bardzo długą mowę, zajmując się w niej szeregiem kwestyj i stosunków Rusinów do Polaków i moskalofilów, których w ostrej formie atakuje. Zarzuca stronnictwu narodowo-demokratycznemu, centrowemu i autonomistów szowinizm w stosunkach polsko-ruskich i oryentacyę moskalofilską, krytykuje Radę narodową, atakuje prezydenta miasta p. Neumanna za to, że odmówił sali teatralnej na obchód Szewczenki. Radę szkolną krajową za politykę szkolną, W końcu powiada, że w nowym Sejmie wystąpi na plan pierwszy sprawa socyalna i sprawa narodowościowa. Smutnych horoskopów mowca nie podziela, wierzy, że w nowym Sejmie będzie lepiej. Kończy słowami atamana Husaka z r. 1688: „Silna i mocna jest czerń dnieprowa i płodna jest matka kozacka“. Słowa te odnosi do „galicyjskiej naddniestrzańskiej czerni“ i że ona na swojej praojcowskiej ziemi musi zwyciężyć.

P. Stapiński stwierdza, że cały rozwój i postęp w tym Sejmie zbiega się z wstąpieniem posłów ludowych do Sejmu. Porusza jeszcze stosunki w szkole w Wulce Kapitańskiej i w Kółkach rolniczych.

Sprawozdawca JE. dr. Głąbiński zaprzecza w odpowiedzi p. Trylowskiemu najkategoryczniej, jakoby Polacy skłaniali się do oryentacyi moskalofilskiej, stwierdził też, że zarzuty p. Trylowskiego zarówno co do sprawy samej, jak i co do osób, są nieprawdziwe.

Następnie przyjęto wniosek I. komisyi. dalej II. do VII. *en bloc*, wreszcie w III. czytaniu prowizoryum budżetowe na rok 1914

---

45)

TAJEMNICZA SPRAWA.

(Jeanne de France: L'assassin de M. de la Rochemancée).

XII.

Na śmiertelnem łożu.

(Ciąg dalszy).

Chodziły pogłoski, wypowiadane nieśmiało, niemal trwożnie, że stara wieża jest nawiedzana przez duchy. Ojcobójca, Odelin de Venausault i nieboszczka jego matka, dama de Venausault, święta pustelnica, ciągle troszcząca się o tego wyklętego syna, wracają na to miejsce....

Któżby mógł zaręczyć, że p. de la Rochemancée, zmarły gwałtowną śmiercią, także nie wracał, by szukać swego tajemniczego mordercy. Niepoprawny Hilarion, wiecznie zaczajony na zwierzynę, słyszał głosy i widział światło w wieży, właśnie tej nocy i zapewne p. de Mériadec także widział i słyszał, a chcąc się przekonać, wszedł, i przerażony, obezwładniony lękiem, stracił przytomność, której dotąd nie odzyskał.

Więcej niczego się nie można było dowiedzieć; panna de la Rochemancée, książę de Thorigny i inni, którzy byli w wieży Peulvans, zostali ograniczeni do własnych domysłów.

Nowicyusz, Rogier d'Arbairissel, dowiedział się, jak wszyscy, o chorobie swego kuzyna. Co o tem myślał, pozostało tajemnicą pomiędzy nim a Bogiem, ale błagał, jako o łaskę, on, dumny d'Arbairissel, aby mu pozwolono towarzyszyć codziennie bratu kwestarzowi klasztoru i otrzymawszy to upoważnienie, sumiennie pełnił swój obowiązek. Tylko, gdy droga ich wypadała czasami w pobliżu zamku, w którym leżał chory Mériadec, prosił brata kwestarza, aby zezwolił na małe zboczenie z drogi i zachodził pytać Karola o zdrowie chorego. Odpowiedź, często przerywana łkaniem biednego chłopca, była krótka: „Zawsze tak samo!...“ albo: „dziś gorzej!...“ Nowicyusz odchodził ciężkim krokiem, zgnębiony brzemieniem boleści.

I on również nie zdołał dowiedzieć się żadnych szczegółów. Balbina i siostra miłosierdzia, które zmieniały się kolejno przy łożu Donata, zachowywały najściślejszą dyskrecyę; co do doktora Lambert, który wyglądał bardzo stroskany, ponury, nikt nie śmiał pytań mu zadawać.

Co znaczyła owa dziwna choroba i jaką była właściwie? Czy miała być śmiertelną? a gdyby go wyleczono, czy długo by trwać miała rekonwalescencya? Czy margrabia wróci zupełnie do zdrowia, czy też będzie ono na zawsze złamane? Na te pytania nikt nie umiał odpowiedzieć, a zabobonne umysły miały szerokie pole do szerzenia rozmaitych baśni.

Codziennie, regularnie, Médéric przychodził do zamku la Roche, przynosząc z rana biuletyn o spędzonej nocy i całym dniu poprzednim. Pani de Marvigny zasypywała go pytaniami, Odda słuchała nie mówiąc ani słowa; raz jeden tylko, szepnęła mu cicho, żegnając się z nim:

— Gdyby p. de Mériadec był umierający i chciał widzieć się ze mną, możesz go zapewnić, że natychmiast spełnię jego życzenie.

Co myślała, mówiąc to? Czy chciała zanieść umierającemu przebaczenie, albo może przecież wątpiła o jego winie? Jakie wrażenie jej pozostało z owej strasznej sceny w wieży?... Zauważono, że stała się surową dla Conana, przekładając usługę innych z pominięciem jego. Médéric znajdował, że jest zimną względem niego, przeciwnie zaś Hubert de Marvigny bywał serdecznie przyjmowany, co radowało jego matkę, ożywiając wszelkie jej nadzieje.

Pewnego poranku, bardzo wcześnie, ksiądz de Rosnay i Médéric przybyli do zamku; ksiądz dał rozkaz, aby obudzono pannę de la Rochemancée.

Odda nie spała; bolesne przeczucia nią targały, dusza jej cierpiała wraz z tym, z którym życie miała połączyć, a który walczył ze śmiercią. Całą noc spędziła na modlitwie.

— Kochane dziecko — rzekł jej proboszcz — mam dla ciebie bardzo smutną wiadomość: p. Donat de Mériadec ma przyjąć dziś ostatnie Sakramenta święte i...

— I wzywa mnie, nieprawdaż?

— Czyś wiedziała o tem?

— Nie, tylko przeczuwałam. Wiedziałam, że bądź co bądź zapragnie rozmowy ze mną.

— Rzeczywiście, wzywa ciebie... Ale wymaga, żeby jeszcze i inni przyszli: pani de Marvigny i jej synowie, baron de Saint Hilaire, wasz stary sługa, Conan, a także książę de Thorigny, jeżeli wzmagające się jego osłabienie pozwoli mu przybyć.

— Cały trybunał w takim razie — szepnęła młoda dziewczyna, spozierając na Mérica, który spuścił głowę pod tem spojrzeniem.

— Médéric! — rzekła — a gdybyś się ty pomylił?...

— Ja nie wiem!... — wybuchnął młodzian — powstrzymując łkanie.

— Ksiądz wie o wszystkiem, nieprawdaż, kochany księże proboszczu? — spytała Odda gorączkowo.

— Po moim powrocie od konającej matki — wyrzekł ksiądz smutnie — p. Mériadec opowiedział mi wszystko, co się tu działo w czasie mojej nieobecności.

— Nie powinnam, nieprawdaż, pytać, jakie jest zdanie księdza o tem wszystkiem?... A przecież w ciemnościach, w jakich się nurzam, pragnę jakiegoś światła.

— Światło jest tam, przy umierającym — zapewnił ksiądz ze słodkim uśmiechem. — On wniesie światło w ciemności... nie wydając jednakże nikogo.

Przez całą drogę panna de la Rochemancée powtarzała sobie te słowa. Wobec niechybnej śmierci, która groziła Donatowi, całą duszą pragnęła teraz jego uniewinnienia, starając się przeniknąć, czy słowa wyrzeczone przez księdza mogły budzić nadzieję.

Wszyscy, którzy byli zaproszeni, zeszli się, nawet książę de Thorigny, tak samo blady, jak Donat: dusza zaledwie się już w nim kołatała, ale podtrzymywała go ciągle niezmożona siła woli.

Donat de Mériadec kazał się umieścić w dużym i szerokim fotelu, na którym wpół leżał ubrany; poduszki podtrzymywały jego ciało złamane, wycieńczone gorączką i cierpieniem. Ten fotel był umieszczony prawie na środku dużego pokoju; na prawo, mały ołtarzyk pokryty kwiatami, obstawiony świecami, czekał na święty wiatyk. Na lewo, drugi fotel dla księcia i dwa krzesła, dla Oddy i pani de Marvigny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

i w II. oraz III. czytaniu budżet na r. 1913, oraz z rezolucyami p. Kędziora o dotowaniu Spółek wodnych, p. Aschkenazego o obciążeniu sądownictwa, oraz przepisach w sprawie zmiany typu pożyczek.

Po odesłaniu nagłych wniosków p. Kapuścińskiego, p. Górkiewicza i p. Witosa w sprawach zapomogowych do komisyj zapomogowej i budżetowej, JE. Pan Marszałek krajowy przerwał o g. 3·35 posiedzenie, naznaczając następne na g. 6 wieczorem.

Posiedzenie wieczorne.

Wczorajsze posiedzenie wieczorne otworzył JE. Pan Marszałek krajowy o godz. 6·30.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego p. Nowosielecki w imieniu komisyi administracyjnej uzasadnia nagłość wniosku w sprawie przekazania Wydziałowi krajowemu zarzutów gminy i mieszkańców Bortiatyna przeciw włączeniu części gminy do Sądowej Wiszni. Wydział krajowy ma tę sprawę zbadać w ciągu bieżącej sesyi. Wniosek uchwalono.

P. dr. German przedkłada wnioski komisyi szkolnej o regulacyi płac nauczycielskich i prosi o sprostowanie kilku poprawek drukarskich w sprawozdaniu, oraz o przyjęcie wniosków i rezolucyj komisyi.

P. Krzeczunowicz wytyka niektóre usterki w sprawozdaniu komisyi i twierdzi, że nauczycielstwo niema przyczyny do narzekania, że mało otrzymało. Mowca prosi o uchwalenie dodatku do przedłożenia komisyi o regulacyi płac; według dodatku tego ma być utworzony fundusz, którymby zarządzali sami nauczyciele, a któryby służył na wspomaganie ich, na dodatki stałe, na dodatki nadzwyczajne, na chwilowe pożyczki dla takich nauczycieli, którzy tego potrzebują.

W myśl tego wniosku mowcy „dodatkowo do postanowień o stosunkach prawnych nauczycieli szkół ludowych“ tworzy się fundusz wzajemnej pomocy nauczycieli szkół ludowych, celem tego funduszu jest udzielanie pomocy tym nauczycielom, którzy bez własnej winy są w położeniu ekonomicznem niezbędnie pomocy wymagającem. Z funduszu tego mają być udzielane dodatki stałe tym nauczycielom, którzy ożenieni z nauczycielkami w czynnej służbie, mają więcej, niż dwoje dzieci; zasiłki jednorazowe tym nauczycielom, którzy wskutek wypadków nadzwyczajnych, jak choroby w rodzinie, pomocy niezbędnie potrzebują; pożyczki bezprocentowe do zwrotu w 24 lub 48 ratach miesięcznych. Funduszem mają zarządzać zarządy okręgowe, walne zebranie i zarząd krajowy, złożony z 7 nauczycieli w połowie wybranych a w połowie mianowanych. Fundusz składać się będzie z półmilionowego rocznego zasiłku kraju.

P. Kochanowski wywodzi, że dla ulżenia doli nauczycieli nic nie zrobiono. Przedłożenie komisyi szkolnej nazywa łataniną, którą się ognia niezadowolenia wśród nauczycieli nie ugasi. Oświadcza wkońcu, że nauczycielstwo nigdy nie zrzeknie się żądania swego co do zrównania płac z czterema najniższemi rangami i zaprowadzenia awansu czasowego.

P. Stapiński stawia wniosek, aby Sejm wezwał Wydział krajowy, by na najbliższą sesyę sejmową przygotował nowy projekt ustawy o płacach nauczycielskich na zasadzie 4 rang urzędników państwowych. Dalej stawia wniosek, aby w § 39 uchwalić, że służbę tymczasową nauczycieli wlicza się za jedno pięciolecie w kwocie 200 kor. rocznie.

P. Makuch oświadcza, że gdyby nauczyciele byli otrzymali dzisiejszą regulacyę w roku 1911 byliby zadowoleni; rusey posłowie starali się jak najwięcej wydostać dla nauczycieli, skoro to jest na razie nie możliwe, będą głosowali za dzisiejszem przedłożeniem. Mowca już teraz jednak chce zwrócić uwagę Rady szkolnej krajowej, by postępowała sprawiedliwie przy wykonywaniu tej ustawy.

Wnioski p. Stapińskiego — twierdzi mowca — wyglądają na agitacyę. Załatwienia dzisiejszego przedłożenia nie należy takimi wnioskami utrudniać. Aby sprawę przyspieszyć, będzie stronnictwo mowcy głosować za przedłożeniem.

P. Zamorski przyznaje, że nauczycielstwo ma prawo do płac czterech najniższych rang. Przeprowadzenie jednak tej sprawy okazało się niemożliwem. Dajemy więcej niż dać możemy. Sądzi, że nauczyciele przyjmą tę regulacyę tem sercem, jakiem im Sejm daje, że potrafią jako obywatele tego kraju, odczuć tego kraju potrzebę. Mówiono tu, że nauczyciele pewnych kierunków są za swe przekonania prześladowani. Mowca właśnie wie, że na najbardziej opozycyjnych i radykalnych nauczycieli, władze patrzą przez palce, aby nie wywołać burzy, gdy nieraz innych, którzy bez zaakcentowania partyjności pracują li tylko w kierunku narodowym lub gospodarczym, usuwa się natychmiast, gdy pewne czynniki powiadają, że oni drażnią.

Wadą ustawy jest nieuregulowanie sprawy nauczycieli tymczasowych, a już oszczędnością kramarską i niegodną wielkiego kraju jest fakt, że około Nowego Roku spensyonowano wielu starych nauczycieli i kierowników, którymby się według nowej ustawy należała wyższa emerytura. Mowca ma nadzieję, że jeśli ci nauczyciele wniosą podania do Sejmu, to w drodze choćby łaski przyzna im się te wyższe pobory.

Dalej mowca wnosi poprawkę, aby w miastach rządzących się własnym statutem, dodatek dla nauczycieli wynosił 600, a nie 500 kor. Poprawka ta kosztowałaby 23.000 koron.

Druga poprawka mowcy dotyczy sierot po nauczycielach, które później tracą i matkę. Ustawa przyznaje sierotom, póki matka żyje, wyższy dodatek, a po utracie jeszcze i matki pensyę sierocą niższą, chociaż matka pobierała jeszcze pensyę wdowią. Poprawka żąda, aby pensyę sierocą przyznano w wysokości dodatku na wychowanie, który pobierała matka.

Wkońcu wyraża mowca nadzieję, że nauczycielstwo nie da się wziąć na lep popularnych wygłaszanych tu frazesów, wierzy w zrozumienie naszego położenia w nauczycielstwie, w jego głębokie poczucie odpowiedzialności, wierzy, że będzie ono z całym zapałem pracować dla ludu i narodu tem skuteczniej i silniej, ile że wie, iż z powodzeniem kraju i narodu związana jest jego własna dola i niedola. (Oklaski).

P. Witos oświadcza, iż Stronnictwo ludowe opowiedziało się, przy postulacie zrównania poborów nauczycielskich z 4 rangami urzędników państwowych, a to ze względu na co najmniej równą inteligencyę nauczycielstwa, a o wiele większą odpowiedzialność jego w służbie. Polepszenie doli nauczycielstwa było obowiązkiem Sejmu, a nie łaską jego lub dobrodziejstwem. Stawia następujące poprawki: przy § 13, by pięciolecia liczyły się od złożenia egzaminu kwalifikacyjnego, przy § 16, by za kierownictwo szkół jednoklasowych płacono remuneracyę 100 kor., dwuklasowych 200 kor. Wreszcie rezolucyę, polecającą Radzie szk. kraj., by za godziny nadobowiązkowe honorowała nauczycieli w wysokości 1 prc. płacy.

Zabrał głos JE. Arcybiskup ks. Teodorowicz. W sali zapanowała cisza. Może w niejednem wobec tylu tu wygłoszonych mów przyjdzie mi się powtórzyć — rozpoczął JE. Arcybiskup — mimo to chcę, by i z naszej strony, z grona naszego Episkopatu nie brakło w tej chwili głosu. Tak ja, jak i najdostojniejsi moi Towarzysze z wielką radością witamy to polepszenie płac nauczycielskich. Nie wchodzę w to, jakie ono jest, czy tylko etapem do dalszego, czy też pewnego rodzaju wykrągleniem, stwierdzam, że dziś nauczycielstwu przez tę uchwałę ulżono jego doli bardzo. Cieszymy się z tego najpierw dlatego, bo mu się to słusznie należy. Jeśli chcemy, by nauczyciel oddawał siebie całego tym dzieciom przybranym, które ma wychować, to musimy spędzić z czoła jego ciężką troskę o chleb codzienny — jeśli chcemy, by miał myśl i umysł swobodny i wolny, to musimy też wydrzeć z jego serca zarzewie troski i niepokój o jutro; jeśli chcemy, by nauczyciel był czynnikiem cywilizacyjnym dla tego ludu, nad którym pracuje, to musimy mu przedewszystkiem stworzyć te warunki, jakie są niezbędne, aby mógł swobodnie pracę swą i urząd i spełniać i kochać.

I to się dziś dzieje. Mogę tu powiedzieć nie jako ten, który należy do tej lub owej partyi, ale jako jeden z grona tych, którzy byli pozapartyjnymi raczej świadkami waszych w tej mierze wysiłków szanowni panowie. Nie moja to rzecz polemizować z głosami, które na inną może nutę tę Izbę starają się nastroić — sądzę, że w takiej chwili podniosłej i uroczystej tylko pełne uznanie należy się tym wszystkim, co jakby na wyścigi spieszyli, by tylko przyczynić się do tego głębokiego dzieła poprawy doli nauczycielskiej. Tu nawet nie można powiedzieć, czy to lub tamto stronnictwo czyniło więcej lub mniej, raczej trzeba postawić rzecz tak, że się mierzyło siły na zamiary, wspólny jedyny cel ożywiał wszystkich. Taka jednomyślność, w takich warunkach, pod koniec gasnącego Sejmu, gdzie można było ręce umyć i zostawić rzecz swoim następcom, jest wyrazem głębokiego odczucia i wyobrażenia o powołaniu i posłannictwie, o roli obywatelskiej i duchowej nauczycieli w społeczeństwie. Tak, jak nauczycielstwo może śmiało powiedzieć: Nie łaskę nam robicie, ale dajecie co się nam należy, tak społeczeństwo ma prawo rzec do nauczycielstwa: Mamy prawo wymagać i od was nie łaski, ale byście byli nauczycielami. Łamcie temu ludowi, wśród którego żyjecie, ten chleb wiedzy, którego on potrzebuje dla swego rozwoju intelektualnego, czy ekonomicznego postępu, ale pamiętajcie o tem, co powiedział wielki myśliciel: „Biada wiedzy, która nie grzeje“. Nauczycielski zawód musi mieć w sercu ognisko, gorącą wiarę; dlatego łączy się z plebanią nie dla jakiegoś traktamentu, jak tu mówiono, który miałby być wyrazem zależności nauczyciela, ale aby przy wspólnym stole, wspólnie z tym kapłanem obmyśleć, jak lud kształcić i rozwijać. O ile znam nasze nauczycielstwo, to z chlubą powiedzieć mogę, że nauczycielstwo tak swoje powołanie rozumie i ocenia, rozumie interes społeczeństwa, a w dzisiejszym czynie tej Izby będzie miało zachętę. Wiem także, że nauczycielstwo jest dziś narażone na pokusy z zagranicy płynące, które mu wręcz co innego mówią, aniżeli to, co im chce dziś powiedzieć całe społeczeństwo.

My im mówimy wszyscy: bądźcie przedewszystkiem wychowawcami, one mówią: bądźcie przedewszystkiem agitatorami, roznosicielami waśni społecznych, byście nam pomogli do osiągnięcia naszych celów. Podmuchom tym oprze się nietylko społeczeństwo, ale samo nauczycielstwo. Wiem, jaki duch ożywia całość naszego nauczycielstwa, że przeciw tym zakusom budzi się zdrowy odruch, który mam nadzieję, odniesie zwycięstwo nad hasłami wolnej szkoły. Sam nasz lud stanie również do walki. Z pociechą widzimy, jak ten lud nasz umie w trudnych chwilach pokazać, że w nim jest zdrowa myśl i zdrowa dusza, która choćby chwilowo obałamucona, potrafi zedrzeć z siebie pęta. Dość wspomnieć o udziale ludu w powstaniu Kościuszkowskiem, o męczeństwie ludu na Podlasiu, o dzielności ludu w Poznańskiem. Po agitacyi wywrotowej, datującej się od r. 1848 dusza ludu, choć się na razie bałamuciła, wprost truła, ostatecznie potrafiła się otrząsnąć i powrócić do zdrowego, religijnego uderzenia serc. Doświadczenie samo ludowi pokaże, że za hasłami klerykalizmu, czy radykalizmu stoi wróg jego, socyalizm.

Wobec podniesionych tu słów skargi i żalu, stwierdza mowca, że duchowieństwo obejmuje wszystkie warstwy, że kler do wszystkich warstw na równi się odnosi, żadnej nie lekceważy.

Dziś przyszła ugoda polityczna do skutku między obu narodami. Ale ugoda ta jest aktem papierowym poniekąd, musi go poprzeć przedewszystkiem duch kultury tak po jednej, jak po drugiej stronie. Jeżeli mieliśmy jakie zastrzeżenia przeciw tej ustawie, to tylko te, które były podyktowane względami tak samo na naród ruski, jak polski. Gdyby nam kto chciał przeciwstawić inne zdanie, przyjąć je gotowiśmy z tem, że nie wolno w tej mierze zarzucać nigdy braku chęci zgody z ruskim narodem. Sądzimy, że mieliśmy pełną słuszność nawet w innem pojęciu tej zgody.

Omówiwszy rolę nauczycielstwa, zakończył mowca wyrażeniem nadziei, że po latach wielu będziemy mogli powiedzieć, iż nauczycielstwu polskiemu i ruskiemu zawdzięczamy urobienie duszy naszego ludu.

Uchwalono zamknięcie rozprawy. Zapisani byli do głosu pp.: Srokowski, Okoń, Bandrowski, Cieński, Biesiadecki, Potocki, Burzyński, Sapieha, Stroński, Tadeusz Starzyński. Wybrano mowcami generalnymi pp.: Srokowskiego i Cieńskiego.

P. Srokowski przyjmuje rolę mowcy generalnego contra tylko ze względu na zwyczaje parlamentarne, które każą, aby rozprawa ogólna zakończyła się dwiema generalnemi enuncyacyami, ale z przekonania i najlepszej chęci jest za ustawą. Ograniczy się do konkretnych uwag, które miał zamiar przedłożyć, zapisując się do głosu.

Dawna ustawa miała w art. 19 ustęp, że w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, Rada szkolna krajowa może w porozumieniu z Wydziałem krajowym przesuwać miejsca do wyższej klasy płac. W projekcie obecnym to opuszczono. Mowca wnosi poprawkę o przywrócenie tego postanowienia.

Drugi wniosek ma umożliwić władzom szkolnym, aby w wypadkach godnych uwzględnienia przyznawały nauczycielom tymczasowym dodatki 5-letnie. W tym celu Sejm ma wyznaczyć Radzie szkolnej kraj. roczny ryczałt 25.000 kor.

Trzeci wniosek również dotyczy nauczycieli i nauczycielek tymczasowych. Chodzi mianowicie o polecenie Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową przedłożył wniosek o przyznanie tymczasowym nauczycielom charakteru nauczycieli stałych w wypadkach, w których nauczyciel w ciągu tej służby tymczasowej stał się niezdolnym do pracy. Uchwała taka, która ma w części wyrównać upośledzenie nauczycieli tymczasowych pod względem zaopatrzenia na wypadek niezdolności do pracy, nie przysporzy zbyt wielkiego wydatku, a może zapobiedz wielu katastrofom.

Drugi mowca generalny p. Cieński zaznacza, że jak z jednej strony chcielibyśmy, by nauczycielstwo wiedziało, że my według sił i możności staraliśmy się mu pomódz, tak z drugiej chcielibyśmy w nie wpoić to przekonanie, że ono musi się zadowolić tem, co mu kraj obecnie daje. Wolimy, by to wynagrodzenie było skromniejsze, niżby w kraju miało pogłębiać się przekonanie, że niszczą się podstawy finansowe kraju. Niesumienne to są głosy, które się tu odzywały, że to jest łatanina, krzywda i t. d. W Czechach nauczyciel może dojść do 3400 kor. płacy, w Austryi Niższej do 4100, na Morawach 3300, w Styryi 3200, u nas 3000—4400, a więc najlepiej. Zważmy teraz warunki finansowe naszego kraju: w Austryi dolnej na jednego mieszkańca wypada 59 kor. podatków, w Tryeście 57, w Czechach 35, na Morawach 48, u nas 13! Chciałbym, by te cyfry były znane, więcej zrobić nie mogliśmy. Mam pełną wiarę i przekonanie, że nauczyciel mając teraz trochę byt zabezpieczony, będzie w w poczuciu obywatelskiem mógł z pełną ochotą pełnić swe szczytne obowiązki. (Oklaski).

Następnie przemówił Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Dembowski:

Wysoki Sejmie!

Mimo spóźnionej pory, nakazującej oszczędność czasu, uprosiłem sobie głos u JE. P. Marszałka, gdyż słusznie mogłoby zadziwić, jeżeliby w tak doniosłej dla naszego wychowania publicznego chwili, nie odezwał się przedstawiciel najwyższej władzy szkolnej w kraju.

Na początku obrad niniejszej sesyi sejmowej dokonano wielkiego dzieła prawodawczego, które kładąc kres długim i zaciętym sporom na tem polu toczonym, ma stać się początkiem nowej, oby szczęśliwej epoki w życiu publicznem tego kraju. Przed kilku dniami przyszedł do skutku piękny akt unii municypalnej, łącząc zasobną, kwitnącą gminę z prastarą podwawelską stolicą i powitany został gorącymi objawami zadowolenia i życzliwości przez wszystkich, którzy żywią cześć dla wielkiej tradycyi i wspaniałej przeszłości dziejowej. Za chwilę ma się dokonać inny akt ważny, ma zapaść uchwała, której znaczenie wielkie i doniosłe musi wywołać nastrój uroczysty, a śmiem powiedzieć, mimo wszelkich zastrzeżeń krytycznych, które przed chwilą w tej Wysokiej Izbie padły, radosny.

Niechże będzie wolno przedstawicielowi Rady szkolnej krajowej wypowiedzieć kilka słów, aby tę radość wyrazić i zarazem, unikając wszelkich uwag polemicznych, wszelkiego rozdźwięku, któryby mógł zamącić wrażenie w duszy mojej obecnie dominujące, wypowiedzieć kilka słów gorącej, serdecznej podzięki dla tych wszystkich, którzy do tego dzieła przyłożyli ochotną i skuteczną rękę. Wszak chodziło o zgotowanie nareszcie lepszej doli tym, których obarczono wielką odpowiedzialnością społeczną, tym, którym poruczono wypracowywanie przyszłości w milionie dusz dziatwy, zaludniającej nasze szkoły. A było to zadanie ważne zaiste i niewątpliwie arcytrudne, skoro chodziło o pogodzenie tego, co się należy jednostkom, tak wybitną pracę wykonywującym w społeczeństwie, z tem, co się należy społeczeństwu samemu i całemu ogółowi, skoro chodziło o to, jak polepszyć i ustalić dolę tych zacnych pracowników, a nie narazić na pogorszenie, lub zachwianie położenia kraju.

A położenie to, jak je wykazało rzeczowe rozpatrzenie stosunków, jak je oświetliły znakomite wywody najwięcej powołanego znawcy tych stosunków, członka naczelnej władzy krajowej, jest zaiste smutne i ciężkie. Trzeba było zaprawdę zasobu najlepszych chęci, zrozumienia piekącej potrzeby, serdecznej życzliwości dla nauczycieli, by w tak trudnych warunkach przygotować ustawę, która niezawodnie ma swoje niedoskonałości, ale przynosi każdemu znaczne podwyższenie dochodów rocznych, o jedną trzecią część podwyższa dotychczasowe wydatki kraju na płace nauczycielskie i mnoży w dwójnasób kwotę objętą pierwszym projektem, która tak w postanowieniach zasadniczych, jak i w przepisach ubocznych, dowodzi żywej troski o dobro nauczycieli i ich rodzin, o przywiązanie ich do zawodu, o zaopatrzenie weteranów pracy i tych, których ich zgon osieroci. Wszak odtąd młody nauczyciel, który uzyska najniższy nawet stopień płacy, objąwszy posadę na wsi, rozgościwszy się w schludnym, zdrowym budynku szkolnym — a wdrożona obecnie szeroka akcya budowlana dąży do tego, by wszystkie były takie i dawały ile możności także podwładnym siłom skromne umieszczenie — zagospodarowawszy się w ogródku i na kawałku wydzielonego mu pola, nie będzie miał zaiste powodu do skargi.

A jeśli nadto, jak mamy na to z górą tysiąc przykładów w kraju, zawarcie małżeństwa z nauczycielką przyniesie mu obok szczęścia rodzinnego, opartego na wspólności celu i równym poziomie wykształcenia, także podwójne pobory, to doprawdy nie pozazdrości on urzędnikowi dziesiątej rangi, który w małem miasteczku cisnąć się musi z rodziną po ubogich i nieschludnych kątach, płacąc za nie czynsz znaczny, walcząc z drożyzną wszystkich potrzeb życia i z trudnościami utrzymania stosownego do wymagań stanu. Staraniem komisyi było i w dalszych stopniach i kategoryach przynieść nauczycielstwu odpowiednie polepszenie doli. Osiągnięcie takiego względnie pomyślnego wyniku umożliwiła, powtarzam, tylko nadzwyczajna, szczera gotowość służenia sprawie nauczycielskiej, stwierdzić się dająca w czasie tej akcyi u wszystkich, którzy w niej brali udział. W komisyi szkolnej, pracującej gorliwie pod przewodnictwem swego Szanownego Prezesa i idącej za popędem pełnego zapału, niestrudzonego w energii i pomysłowości

referenta, ale także i w komisyi budżetowej, która miała tak trudne zadanie pogodzenia życzliwości dla nauczycieli z twardym obowiązkiem czujnej straży nad mieniem kraju, znajdującego się w tak trudnem położeniu.

Przy traktowaniu tej sprawy nie było, jak to już dziś podnoszono, różnicy stronnictw i poglądów. Wszyscy, niemal na wyścigi, szukali sposobu najpomyślniejszego i najrychlejszego załatwienia sprawy, a za ten pospiech, o który gorąco upraszałem, niech mi wolno będzie teraz gorącą złożyć podziękę. Nietylko pod wpływem zasady, że podwójnie daje, kto daje szybko, ale z przyczyny, że tej sprawy dłużej odwlekać nie było można, pospiech ten był konieczny. W razie dalszej zwłoki nauczycielstwo nie byłoby zniosło nietylko swej biedy, ale tego drażniącego niepokoju i naprężenia nerwów, tej trawiącej niepewności jutra i tej jątrzącej i szarpiącej duszę agitacyi, na której łup było wydane, której opierali się najsilniejsi duchem i najwytrawniejsi, a której ulegało niestety wielu, zwłaszcza młodszych z niepomierną dla siebie, szkoły i społeczeństwa szkodą. Zwłoki dłuższej nie byłoby wytrzymało, i szkoła sama byłaby narażona na groźne niebezpieczeństwo zamętu i wyjałowienia.

Postanowiono doniosłą zmianę, która musi pod tym względem spowodować stanowczą poprawę. Niech mi wolno będzie wyrazić przekonanie, że lubo nauczyciele nie osiągnęli szczytu swoich marzeń, lubo nie ziścił się dosłownie głoszony tylokrotnie ideał urzędniczych rang, przez długie lata trzech, w ostatnich czasach do czterech rozszerzony, choć ustawa projektowana zawiera niezawodnie niejeden brak spowodowany nie dość szerokiemi ramami, w których trzeba było się zmieścić, jednak ogół poważny i zacny nauczycieli zrozumie, że kraj uczynił, co mógł i że dał tyle, na ile go stało, że postąpił z nimi szczerze i rzetelnie, i odwróci się stanowczo od haseł goryczy i rozstroju, o ileby nadal były głoszone.

Bo nauczyciele wiedzą, że nie stoją wobec kraju jako wrogowie lub obcy, lecz są jego synami i obywatelami, że są społeczeństwa częścią co do ilości poważną, co do jakości wybitną i szlachetną, że z organizmu nie można wyciągać dla jednej części poza pewną granicę soków żywotnych bez uszczerbku dla całości, bez narażenia jej samej, a z nią wszystkich części na wyniszczenie. Nauczyciele wiedzą, że okazana przez kraj ofiarność nakłada na nich powinność zwiększenia gorliwości i sumienności w pełnieniu obowiązków. Choć w tym szczytnym zawodzie nie powinna mieć znaczenia zasada: „jaka płaca, taka praca“, to jednak idealnego poziomu myśli niepodobna od wszystkich wymagać i nieraz wyrozumiałość na ludzką ułomność i uwzględnianie wyjątkowo trudnych warunków pracy kazało przymykać oko na niejedno zaniedbanie w służbie, niejedno uchybienie w postępowaniu i niejedną niewłaściwość w słowie i piśmie przy dopominaniu się o lepszą dolę. O tem wszystkiem teraz zapomnieć wypada. Teraz każdy nauczyciel winien zrozumieć słuszność innej ewangelickiej zasady, że „komu więcej dano, od tego więcej wymagać się będzie“ i uznać, że kraj poniesioną ofiarę ma prawo uważać za układ, który mu bujniejszy plon pracy nauczycielskiej, powinien zwrócić z wielkim okładem.

Tego oczekuje kraj. Nauczyciel odpowie temu oczekiwaniu zdwojonym wysiłkiem zbożnej, niezmordowanej, odzyskaną ducha pogodą rozjaśnionej pracy, pełnieniem obowiązków, które nauczyciel ma wogóle i wszędzie, ale będzie swą pracę dostosowywał do szczególnych potrzeb naszego kraju działając dla dobra zgody i spokojnego współżycia obu narodowości. Będzie nietylko udzielał najpotrzebniejszych wiadomości, które się mieszczą w zadaniu szkoły ludowej, ale będzie zwłaszcza uczniów wychowywał. Stojąc silnie na gruncie religijno-moralnym, będzie w nich wszczepiał przedewszystkiem miłość Boga i bliźniego, zamiłowanie prawdy, dobra i piękna, ducha zgody i sprawiedliwości, tępiąc wszelki zarodek waśni narodowej, politycznej i społecznej. Czerpiąc obficie ze skarbca tradycyi narodowej, będzie się starał wyzyskać zeń wszystko, co może podnieść umysł i serce młodzieży, będzie pamiętał przedewszystkiem o tem, by doskonalić narodowe cnoty, a wykorzeniać wady i błędy, uczyć będzie młodzież swoją czci i wdzięczności dla Monarchy, poszanowania dla władz i prawa, dla społecznego ładu i składu, wzbudzać będzie przywiązanie do kraju ojczystego i stron rodzinnych, a kierując wykształceniem młodego pokolenia, będzie, pomny najważniejszych potrzeb kraju, zwracać uczniów wybiegających poza obręb szkoły ludowej ile możności do kierunku pracy zawodowej i praktycznej, aby przysposobić społeczeństwu tyle pożądanych światłych pracowników w rolnictwie, przemyśle i handlu. Głosząc swą naukę, będzie przedewszystkiem sam świecił przykładem, bo życie nauczyciela, to otwarta księga, z której uczeń najlepszych wskazówek dla siebie zaczerpnąć może. Nie uchylając się oczywiście od pracy kulturalnej i obywatelskiej, o ile da się ona pogodzić z obowiazkami zawodu, będzie jednak nauczyciel uważał zawsze za najchlubniejszy posterunek pracy obywatelskiej szkołę, a za najwyższą społeczną i patryotyczną zasługę, gorliwą i skuteczną pracę wychowawczą. Z takiemi uczuciami i postanowieniami, tuszę, poczciwy ogół naszych nauczycieli powita zapaść mającą uchwałę, taką pracą zapragnie się odwdzięczyć krajowi za jego ofiarność, a kierując tą pracą w tym duchu, z największą miłością i najszczerszą troskliwością dla pracowników w służbie szkoły, ale zarazem ze stanowczością i ścisłością w przestrzeganiu ich obowiązków winnych szkole samej, władza krajowa, czując się współobowiązauą w tym długu zaciągniętym u kraju, chce się wraz z nauczycielstwem w ten sposób krajowi wywdzięczyć za czyn dzisiejszy, który da Bóg, przyniesie obfite, błogosławione owoce. (Oklaski).

Sprawozdawca p. German skreślił przebieg obrad w komisyi szkolnej i trudności finansowe, które jej nakładały pęta. — Przedstawił, że postarano się, aby żadna kategorya nauczycieli nie wyszła bez znacznego polepszenia, o ile to się dało urzeczywistnić w ramach 8 mil. kor.

Co do wniosków i poprawek mowca oświadczył się za odesłaniem do Wydziału krajowego samoistnego projektu p. Krzeczunowicza, a za odrzuceniem obu jego poprawek, które byłyby dla nauczycieli mniej korzystne, niż wnioski komisyi.

Życzeniem p. Stapińskiego, aby wliczono 5 lat służby tymczasowej, zajmowała się komisya. Kosztowałoby to 380.000 koron, które nie dadzą się pomieścić w ramach obecnego kredytu.

Wnioski p. Zamorskiego sprawozdawca przyjmuje; oświadcza się zaś przeciw wnioskom p. Witosa, a to z powodu, że pierwszy niewiadomo, ileby kosztował, a z pewnością znaczną sumę, drugi zaś i trzeci dotyczy paragrafów ustawy, których niniejszy projekt wcale nie dotyczy.

Wniosek p. Srokowskiego w sprawie ryczałtu 25.000 koron, sprawozdawca proponuje odesłać do komisyi szkolnej w porozumieniu z budżetową, gdyż nie wchodzi on w ustawę i może być uchwalony osobno. Drugi wniosek w sprawie niezdolności do pracy nauczycieli tymczasowych jest tylko wezwaniem Wydziału krajowego do przedłożenia wniosków i sprawozdawca na to się zgadza.

Trzecią poprawkę p. Srokowski cofnął.

Wkońcu p. German dziękuje za uznanie prac członków komisyi szkolnej z ust JE. Arcybiskupa ks. Teodorowicza i Wiceprezydenta Rady szkolnej kraj. dr. Dembowskiego.

Rozpoczęła się dyskusya szczegółowa. Przemawiał w niej najpierw p. Rutowski wykazując, że byt nauczycielstwa ludowego nie leżał dawniej na sercu tej Izby, jak dziś. Wbrew wskazówkom komisyi edukacyjnej nie była w początkach naszego Sejmu sprawa oświaty zupełnie jasną, była to kwestya otwarta, czy to dobrze z wielkim naciskiem dążyć do oświaty ludu. To też dola nauczycielstwa była opłakana. Społeczeństwo naprawia dziś swój błąd, kiedy nadeszła ostateczna po temu chwila. I stronnictwo mowcy musi apelować do wyrozumiałości nauczycieli, gdyż środki nie starczą.

Dzisiejszą regulacyę płac nauczycielskich witamy, jako jeden z najpoważniejszych czynów tego Sejmu.

Przystąpiono do głosowania.

Przyjęto wnioski komisyi wraz z poprawkami p. Zamorskiego. Poprawkę p. Witosa do § 13 i wniosek p. Stapińskiego do § 33 odesłano do komisyi szkolnej.

Przyjęto też rezolucye komisyi, a odesłano do komisyi szkolnej rezolucyę ks. Okonia w sprawie pragmatyki i wniosek p. Srokowskiego w sprawie ryczałtu 25.000 koron.

Wydziałowi krajowemu przekazano do zbadania projekt p. Krzeczunowicza i rezolucyę p. Srokowskiego w sprawie zabezpieczenia nauczycieli tymczasowych, którzy są niezdolnymi do pracy.

Inne poprawki i rezolucye odrzucono.

Po przyjęciu ustawy o regulacyi płac nauczycielskich w trzeciem czytaniu rozległy się w sali huczne oklaski.

P. dr. German przedłożył następnie wnioski komisyi szkolnej w sprawie dodatku drożyźnianego dla nauczycieli ludowych za rok 1913.

P. Perfecki zwraca uwagę, że 2.068 posad stałych jest nieobsadzonych, wobec czego komisya powinna była przyjść z rezolucyą, wzywającą Radę szkolną krajową do obsadzenia tych posad. Mowca wnosi taką rezolucyę.

P. Bojko prosi Wydział krajowy i Radę szkolną krajową, aby uwzględniły prośby nauczycieli o dary z łaski, by uwzględniły petycye wdów i nauczycieli starego typu.

P. Bandrowski przedstawił okresy, przez jakie przechodziła sprawa regulacyi płac nauczycielskich w ciągu lat. Jako przewodniczący komisyi szkolnej dziękuje Izbie i wszystkim stronnictwom, że jednomyślnie tę sprawę uchwalono.

Po przemówieniu p. Stapińskiego i p. ks. Okonia dyskusyę zamknięto.

Wnioski o dodatek drożyźniany dla nauczycieli ludowych przyjęto *en bloc*. Rezolucyę p. Perfeckiego odrzucono.

P. Głąbiński stawia w porozumieniu z komisyą budżetową wniosek nagły: „Sejm upoważnia Wydział krajowy, celem pokrycia niedoboru na rok 1914, zaciągnąć pożyczkę amortyzacyjną 6 milionów koron“.

Mowca uzasadnia, iż wskutek uchwały regulacyi płac nauczycielskich wydatki nieprzewidziane w prowizoryum budżetowem na pierwsze półrocze 1914 wzrosną o 4,150.000, a ponieważ prowizoryum przewiduje deficyt 1.487.000, powiększony przez przyjęcie wniosku p. Kędziora o 100.000, czyli 1,587.000, okazuje się niedobór 5,742.000 kor., okrągło 6,000.000. Musimy uchwalić pokrycie.

Wniosek przyjęto.

P. Skrzyński przedstawił szereg wniosków komisyi zapomogowej z powodu klęsk elementarnych.

W dyskusyi przemawiali: p. Załoziecki, p. ks. Kapuściński, p. Federowicz, poczem dyskusyę zamknięto i wybrano mowców generalnych p. Zamorskiego i p. Bojkę.

O godz. 1 w nocy zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na środę o godz. 10 rano.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 2 marca.

(Rokowania czesko-niemieckie).

(aw.) Podjęte pod dobrą wróżbą rokowania w sprawie ugody czesko-niemieckiej napotkały na nową przeszkodę. Jako obrońca rzekomo pokrzywdzonych interesów narodowościowych wystąpił prof. niemieckiego Uniwersytetu w Pradze dr. Bachmann i odmówił przedewszystkiem swego współudziału w pracach ugodowych wybranego w tym celu subkomitetu. Chcąc akcyę ową osłabić wystosował P. Prezydent Ministrów pismo oficyalne do przywódców klubów sejmowych niemieckiego i czeskiego, do dr. Pachera i dr. Kramarza, którego treść paraliżowała z jednej strony ewentualne następstwa akcyi dr. Bachmanna, z drugiej strony nastręczała nawet stronnictwu postępowemu, na którego czele stoi dr. Bachmann, sposobność do zmiany frontu i do podjęcia na nowo rokowań.

Konferencya stronnictw niemieckich w Pradze musiała *nolens volens* pogodzić się z sytuacyą wytworzoną przez Rząd i uchwaliła gotowość do dalszych obrad. Bomba skierowana przeciwko ugodzie wybuchła wprawdzie robiąc wiele hałasu, odłamki jej ugodziły jednak nie tych, w których mierzono... Przeciwnie wyszło przy tej sposobności na jaw, że ostatnie wypadki zachwiały poważnie zasadą solidarności obozu niemieckiego. W Pradze oświadczyli niemieccy radykali, że uważają samowolne wystąpienie dr. Bachmanna za naruszenie jedności klubowej i zgłosili wystąpienie z niemieckiego Związku sejmowego, zastrzegając sobie nadal prawo prowadzenia polityki na własną rękę. Niemieccy agraryusze nie szczędzili t. zw. starym liberałom wymówek za ową „ekstraturę“ i zagrozili, że pójdą także za przykładem radykałów. Jakie następstwa wywołają obie te rezolucye i czy nie wpłyną ujemnie na stanowisko i powagę niemieckiego Związku narodowego w Izbie posłów, to okaże niedaleka przyszłość. W każdym razie panuje w obozie niemieckim zamieszanie tem widoczniejsze, że stronnictwa czeskie zgrupowały się w sprawie ugody około wspólnego sztandaru, którego wyrazem jest jednomyślność prasy i wystąpień polityków czeskich.

Jakie plany knują obecnie w obozie czeskim, tego wyrazem jest mowa jednego z inicyatorów obstrukcyi czeskiej w parlamencie, dr. Praška, który w swoim okręgu wyborczym wygłosił mowę, zachęcając do wytrwania w obstrukcyi i niedopuszczenia do obrad Izby. Dr. Prašek przypomniał dawne hasło: bez Sejmu nie ma parlamentu, a odpowiedzialność za wznowienie tego hasła złożył na stanowisko Niemców wobec podjętych w najlepszej myśli rokowań ugodowych. Narodowi socyaliści agitują również za obstrukcyą, nawet w tym wypadku, gdyby rokowania weszły na pomyślniejsze tory, tylko młodoczesi, a przedewszystkiem dr. Kramarz, usiłują pogodzić sprzeczne zapatrywania i zjednać obóz czeski dla zasady utrzymania za wszelką cenę Izby posłów i nie rozbijania jej obstrukcyą, która w tym wypadku nie przyniesie żadnych korzyści, a zaszkodzi przedewszystkiem tym, którzy ją popierają.

Trafnie ocenia sytuacyę *Montags Revue*: Sprawa ugody czesko-niemieckiej ciągnie się od pół wieku, a nad jej rozwiązaniem pracowali wszyscy poprzednicy hr. Stürgkha i żadnemu z nich nie udało się pogodzić zwaśnionych. Pierwsza próba obecnego Szefa Rządu nie dała także żadnego wyniku, lecz hr. Stürgkh nie zraża się tem wcale i podejmie dalszą akcyę, chociażby ją musiał po dwa, czy trzy razy od początku zaczynać. Nie ulega wątpliwości, że ostatnie wypadki w Pradze wywrą niejaki wpływ na przebieg zbliżającej się sesyi parlamentu. Stronnictwa niemieckie nie zdecydują się z pewnością na obstrukcyę, gdyby zaś podjęły ją na nowo czeskie frakcye i nie dopuściły do załatwienia nowej pożyczki państwowej, możnaby wówczas mówić o „pogorszeniu się sytuacyi“, a na Rząd spadłby obowiązek wytworzenia pomyślniejszej konstelacyi, co dałoby się niewątpliwie przeprowadzić bez naruszenia konstytucyi i bez pożądanego tak namiętnie przesilenia gabinetowego.

KRONIKA.

Lwów, 4 marca.

Kalendarz.

Czwartek, (5 marca):

Fryderyka. — Pakosława. — Lwa ap.

Wschód słońca o godzinie 5·57 rano, zachód słońca o godzinie 5·11 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 3 Cel.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Roman Ławrowski, rodem z Odrzechowy, Jakób Lichtenstein, rodem z Mraźnicy, Abraham Beglückter, rodem ze Zniesienia i Emil Feliks, rodem ze Lwowa, otrzymali w tut. Uniwersytecie stopnie doktorów praw, pp. Gustaw Mahl, rodem ze Lwowa i Abraham Wittlin, rodem z Kozowy, stopnie doktorów wszech nauk lekarskich, p. Emilia Lewicka, rodem ze Lwowa, stopień doktora filozofii.

— **Jubileusz ćwierćwiekowej pracy p. Franciszka Rozwadowskiego, wiceprezesa dyrekcyi gal. Tow. kredytowego ziemskiego.** Na poniedziałkowem posiedzeniu — jak to już donieśliśmy — zgromadzenie delegatów gal. Tow. kredytowego ziemskiego składało życzenia swemu wiceprezesowi p. Franciszkowi Rozwadowskiemu z okazyi 25-lecia jego działalności w tem Tow. Ponadto zebrani delegaci podpisali adres dla p. Franciszka Rozwadowskiego. Adres ten, złożony w tece nadzwyczaj ozdobnej, wręczyli wczoraj po południu z mocy uchwały ogólnego zgromadzenia wybrani deputaci pp. Męciński, br. Moysa Rosochacki i Jan Konopka wiceprezesowi p. Franciszkowi Rozwadowskiemu w jego mieszkaniu. P. Rozwadowski, który po ostatniej chorobie zupełnie już przyszedł do siebie, był głęboko wzruszony tą owacyą i serdecznie dziękował.

W ubiegłym tygodniu urzędnicy Tow. kredytowego ziemskiego wręczyli swemu wiceprezesowi p. Franciszkowi Rozwadowskiemu, z powodu jego 25-lecia, pięknie wykonany adres, członkowie zaś dyrekcyi wręczyli mu dla upamiętnienia tej chwili srebrną toaletę.

— **Rekolekcye wielkopostne dla pań** urządzone staraniem Tow. św. Salomei, odbędą się, jak co roku, w kościele św. Mikołaja w dniach od 9 — 14 marca. Nauk rekolekcyjnych udzielać będzie codziennie o godz. 5 po południu znany kaznodzieja ks. dr. Jan Ciemniewski.

— **Zwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa dla popierania nauki polskiej** odbędzie się w piątek, dnia 6 marca b. r., o godz. 6 wieczorem w Auli Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Przemówienie przewodniczącego. 2. Odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia. 3. Sprawozdanie komisyi szkontrującej z zamknięcia rachunków za rok 1913, referent prezes J. Ross. 4. Wybór 2 członków wydziału na rok 1914 — 1915. 5. Wybór prezesa Towarzystwa na rok 1914 — 1915. 6. Wybór 4 członków wydziału na rok 1914. 7. Wybór 3 członków komisyi szkontrującej na rok 1914. 8. Odczyt prof. dr. Stanisława Zakrzewskiego: „Karol Wielki, a zachodnie kresy Polski“.

— **Izba lekarska wschodnio-galicyjska** wybrała na swem pełnem posiedzeniu w dniu 28 lutego b. r. prezydentem Izby dr. Jana Papée'go, wiceprezydentem zaś dr. Władysława Kohlbergera.

— **Pogrzeb ś. p. dr. Alfreda Burzyńskiego,** zmarłego w Monachium na udar serca, odbył się wczoraj po południu z dworca kolejowego na cmentarz Łyczakowski. Na pogrzeb przybył niemal cały lwowski świat lekarski, Izba lekarska, wielu radnych miejskich i tłum publiczności.

— **VII. Zjazd techników polskich** odbędzie się w r. 1915 w Warszawie; termin zjazdu wyznaczony będzie na jesień przyszłego roku, o czem nastąpi oddzielne zawiadomienie. Zjazd podzielony będzie na grupy, stanowiące oddzielne zjazdy dotyczące poszczególnych zawodów, a mianowicie: architektury, budowy i hygieny miast, mechaniki, chemii, elektrotechniki, górnictwa, hutnictwa i techniki wiertniczej, budowy dróg wodnych, komunikacyi lądowej, żelbetnictwa, melioracyj rolnych, cukrownictwa, gazownictwa, przemysłu włókienniczego i ogrzewnictwa.

Osoby zainteresowane, pragnące bądź podnieść na zjeździe sprawy naukowo-techniczne,

techniczne, przemysłowo-techniczne lub z techniką związane, bądź wygłosić odpowiednie referaty albo komunikaty, bądź też postawić w tych sprawach wnioski, proszone są o nadsyłanie zgłoszeń pod adresem: Komisya główna zjazdu techników polskich w Warszawie, gmach stowarzyszenia techników, ulica Włodzimierska 3/5.

— **Wieczorek polsko-węgierski** odbył się z końcem lutego w Budapeszcie, staraniem tamtejszego klubu polsko-węgierskiego, w salach Towarzystwa św. Stefana. Prócz odśpiewanych przez chór pieśni narodowych polskich w przekładzie p. Zempleniego, złożyły się na program wieczoru produkcye solowe p. Sabolly i Hubera, oraz przemówienie p. E. Kovácsa i posła do sejmu p. J. Benedeka o stosunkach polsko-węgierskich w latach ostatnich i potrzebie ich ożywienia, przyjęte z zainteresowaniem przez zgromadzoną publiczność.

— **Stowarzyszenie gospodnio-szynkarskie** odbędzie walne zgromadzenie o godzinie 3 po południu w poniedziałek, 9 b. m., w w sali ratuszowej.

Osobom, nie będącym członkami stowarzyszenia, wstęp do sali obrad zabroniony. (§ 17 statutu, ustęp 2).

△ **Zgubiono:** P. Wacław Zemla zgubił papierośnicę, zawierającą 9 koron i książeczkę pocztowej kasy oszczędności, opiewającą na 80 koron. — P. Teresa Schweizerówna książkę służbową, wystawioną w Falkensteinie. — P. Marya Bischoffowa torebkę zieloną, zawierającą drobiazgi toaletowe, kalendarzyk i pulares damski, okuty srebrem, zawierający 21 hal.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: rękawiczki damskie, nuty, kalosze, dwie parasolki, parasol, powieść, klucze, zarękawek pluszowy, boa białe, czarną laskę i paczkę herbatników.

△ **Nagłą śmiercią** zmarła wczoraj zarobnica Justyna Zurowska, zamieszkała przy ulicy Jakóba Strzemię l. 3. Lekarz pogotowia Towarzystwa ratunkowego stwierdził udar serca.

△ **Zaczadzenie.** Dziś w nocy w kuchni mieszkania przy ul. Słonecznej l. 25 zaczadziała służąca Marya Sławko. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło ją w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego.

Przyczyną zaczadzenia było to, że prasował ona cały wieczór, a następnie zostawiła żelazko pełne węgli na kuchni, sama zaś zdrzemnęła się.

△ **Z sali sądowej.** Rozprawa przeciwko Huttererom i towarzyszom o zbrodnię oszustwa dobiega końca. Wczoraj zakończyło się przesłuchiwanie świadków, — którzy przeważnie zeznawali o charakterze, usposobieniu i temperamencie śp. Włodka.

Świadkowie ci opowiadali, że śp. Włodek w ostatnich latach życia swego oddawał się alkoholizmowi, że umysłowo był chory i że różnego rodzaju interesenci, wykorzystywując to, załatwiali przytem lukratywne dla siebie interesy.

Wczoraj wieczorem zamknięto postępowanie dowodowe, dziś wygłaszają swoje plaidoyers prokurator i obrońcy, wyrok zapadnie późnym wieczorem.

△ **Pogotowie Towarzystwa ratunkowego** interweniowało w lutym ogółem w 905 wypadkach. Złamań kości opatrzono 20, ran tłuczonych 130, ciętych 140, kłutych 40. Dalej interweniowało Pogotowie w 7 wypadkach obłąkania, 8 poronień i porodów ulicznych, 13 ostrego upicia się, 10 zaczadzenia i 5 nagłej śmierci. Zamachów samobójczych było 18 (13 mężczyzn i 5 kobiet), najwięcej przez otrucie się (9), potem przez postrzał (5).

△ **Kronika policyjna.** W domu pod l. 1 przy ul. św. Anny rozbito strych dr. Józefa Lilienthala i skradziono palto czarne wartości 150 kor. — Służąca Petronela Rzędowska zbiegła ze służby i skradła przy tej sposobności aparat fotograficzny, wartości 150 kor. — Płatniczy kawiarni Europejskiej Herman Parnes pobił wczoraj dotkliwie kelnera z tejże kawiarni J. Zimeta i poranił go w rękę. — Dozorca realności Piotr Kuźma z zemsty za to, że właściciel domu pod l. 30 przy ul. Sakramentek p. Berisz Taube, wypowiedział mu służbę, zranił go silnie w głowę szklanką, przyniesioną w kieszeni zdaje się rozmyślnie w tym celu. — Rzeźbiarz p. Kazimierz Chodziński oskarżył ucznia swego Jana Gębosza o sprzeniewierzenie 48 koron.

(△) **Aresztowani za szpiegostwo.** Policya tutejsza aresztowała we Lwowie w ostatnich dniach pod zarzutem szpiegostwa Jana Gozdę, ucznia V. kursu seminaryum duchownego w Żytomierzu, Andrzeja Rekszyńskiego, wychowanka monastyru w Dermaniu i Daniła Świszcza, służącego we Lwowie. Równocześnie aresztowano dwóch żołnierzy tutejszej załogi, pozostających w czynnej służbie. Gozda i Rekszyński pochodzą z Galicyi, trzej inni aresztowani są też tutejsi. Wszyscy uczęszczali, jak stwierdziła policya, do czytelni im. Kaczkowskiego i tam się poznali. Gozda i Rekszyński przyjechali do Lwowa na krótki czas w celach szpiegowskich.

W śledztwie policyjnem przyznał się Gozda do winy. Zeznał, że zarząd seminaryum duchownego wezwał go w grudniu do siebie i zaproponował, aby jadąc do Galicyi na ferye świąt Bożego Narodzenia zajął się szpiegostwem wojskowem i politycznem i werbował szpiegów. Gdy początkowo nie chciał się na to zgodzić, zarząd seminaryum dał mu niedwuznacznie do zrozumienia, że będą trudności w wyświęceniu. Obawiając się o karyerę, zgodził się Gozda. Wówczas wysłano go z listem do oficera sztabówego, N. Prychodkina w Włodzimierzu Wołyńskim. Prychodkin udzielił mu odpowiednich wskazówek, poczem Gozda wyjechał do Galicyi. Przyznał dalej Gozda, że wykonał polecenie. W czytelni im. Kaczkowskiego zwerbował właśnie wymienionych dwóch podoficerów i namówił do szpiegostwa także Świszcza, który przyznał w policyi, że już przed półtora rokiem zwerbował go do tej służby Rekszyński. Dalej zeznał, że w lecie ubiegłego roku, po wyjściu z czytelni im. Kaczkowskiego nakłonił go Rekszyński do wysadzenia w powietrze prochowni za rogatką janowską, dodając, że polecenie takie otrzymał ze sztabu generalnego i że obiecano mu za to sowite wynagrodzenie. Żądał też Rekszyński od niego fotografii skautów i dostarczenia kuli karabinowej, używanej przez skautów. Rekszyński był zecerem w drukarni Stauropigialnej we Lwowie, brał żywy udział w ruchu moskalofilskim, a nie mając pracy, wyjechał do klasztoru jabłoczyńskiego w Rossyi i oddał się tam studyom duchownym. Miał on też stosunki z oficerem sztabu rossyjskiego Prychodkinem. Mimo dowodu, jaki przeciw niemu dostarczyli współaresztowani, Rekszyński wypiera się winy.

Wszystkich aresztowanych odstawiono do więzienia sądowego. Dalsze śledztwo toczy się w sądzie krajowym karnym i w sądzie garnizonowym.

— **Hojny dar.** Seweryn ks. Czetwertyński w Warszawie ofiarował z okazyi jubileuszu 50-lecia uwłaszczenia włościan 10.000 rubli na nauczanie polskich dzieci chłopskich.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę dnia 4 marca, po raz pierwszy: „Wesele Figara", komedya w 5 aktach Beaumarchais; z Ireną Trapszo i Janem Nowackim w rolach Zuzanny i Figara. Abonament Nr. 30. — We czwartek, dnia 5 marca, o godz. pół do 4-ej popołudniu, na dochód kraj. Tow. opieki nad opuszczonemi dziećmi, „Pan Geldhab", komedya Al. hr. Fredry, i „Qui pro quo", komedya Korzeniowskiego.— We czwartek dn. 5 marca, wieczorem, „Otello" opera Verdiego. Występ Ireny Bohuss i St. Jastrzębskiego. — W piątek dn. 6 marca po raz pierwszy (nowość) „Przyjaciel ludzkości", komedya w 3 akt. J. A. Galsworthyego. Abonam. Nr. 31. — W sobotę dnia 7 marca, o godz 3 popołudniu „Romeo i Julia", traged. W. Szekspira. — W sobotę dnia 7 marca, o g. pół do 8 wieczorem „Figlarne żonki", operetka M. Gabryela.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek 5 marca „Gracze", komedya Gogola. „Swaty", nieprawdopodobna historya, Gogola. — W piątek 6 marca „Pigmalion", komedya B. Shaw'a.

Galicyjskie Tow. kredytowe ziemskie.

Lwów, 4 marca.

Na początku wczorajszych obrad przystąpiono do dyskusyi nad sprawozdaniem dyrekcyi z czynności za rok 1913. Sprawozdanie to podaliśmy już obszernie w *Gazecie* zeszłego tygodnia. Następnie odbyła się dyskusya nad sprawozdaniem komisyi rewizyjnej z zamknięcia rachunków za rok 1913.

Po dłuższem wyjaśniającem przemówieniu prezesa JE. K r a i ń s k i e g o, oraz przemowach pp.: R o z w a d o w s k i e g o, dr. K w i a t k o w s k i e g o, dr. K o z ł o w s k i e g o i K o n o p a c k i e g o, postawiono następujące wnioski komisyi rewizyjnej:

I. Bilans za r. 1913 zatwierdza się.

II. Za administracyę majątku Towarzystwa w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1913 roku, udziela się dyrekcyi absolutoryum.

III. Ogólne zgromadzenie wyraża dyrekcyi uznanie za to, iż odpowiednią administracyą funduszu rezerwowego, jakoteż ogłędnem zarządzaniem sprawami Towarzystwa zdołała w okresie długotrwałego ciężkiego przesilenia finansowego, nietylko od strat uchronić Towarzystwo, ale jeszcze majątek jego zwiększ czynną w r. 1913 o poważną sumę powiększyć.

IV. Z czynnej zwyżki w r. 1913 w sumie 202.626 kor. 31 hal. z doliczeniem opłat na fundusz rezerwowy od nowych pożyczek 34.785 kor. 50 hal., wynoszącej zatem 237.411 koron 81 hal., przeznacza się: a) do funduszu emerytalnego 30.000 kor., b) do funduszu możliwych strat 170.000 koron, c) do funduszu rezerwowego 37.411 kor. 81 h., suma 237.411 koron 81 hal.

V. Na remuneracyę urzędników i wsparcia dla urzędników i sług Towarzystwa kredytowego ziemskiego, przeznacza się dyrekcyi fundusz dyspozycyjny na r. 1914 w kwocie nieprzekraczalnej 10.000 koron.

VI. Na cele ogólnego dobra przeznacza się prezesowi Towarzystwa kredyt. ziemskiego fundusz dyspozycyjny w kwocie 6.000 koron.

Po uchwaleniu całego szeregu drobniejszych spraw, sprawozdanie dyrekcyi w sprawie szkoły gospodarstwa kobiecego w Snopkowie referował dyr. K o z ł o w s k i. Komisya nie zaleciła wyznaczenia zasiłku na tę szkołę.

P. Leon P o d l e w s k i wniósł na udzielenie szkole gospodarstwa kobiecego w Snopkowie, subwencyi 3.000 koron. P. S t r z e l b i c k i poborał ten wniosek. Dr. Jan R o z w a d o w s k i postawił wniosek na udzielenie subwencyi 10.000 koron. W głosowaniu przeszedł wniosek dyrekcyi, odmawiający subwencyi.

Wiceprezesowi dyrekcyi, p. Franciszkowi Rozwadowskiemu, przy sposobności upływu 25 lat jego pracy w dyrekcyi, uchwalono dodatek 2.000 koron.

Następnie uchwalono nowe podwyższone normy płac urzędników Tow. kredytowego.

W załatwieniu petycyj przyznano na budowę kościołów w Galicyi wschodniej na ręce ks. Arcybiskupa Bilczewskiego 4.000 koron. Komisyi praktyk Kółek ziemian w Krakowie 400 koron. Przytulisku weteranów z r. 1863 kwotę 400 kor. Bursie rękodzielników im. Dekerta we Lwowie 200 kor. Towarzystwu heraldycznemu 300 kor. Polskiemu gimnazyum realnemu w Czerniowcach 400 koron.

Z kolei przystąpiono do wyborów. Dyrektorem na 6 lat wybrany został ponownie dr. Jan V i v i e n. Zastępcami dyrektorów wybrani zostali ponownie p. Władysław W i k t o r, a w miejsce opróżnione przez rezygnacyę p. Horodyńskiego dr. Stanisław Ż a b a. Członkiem Rady nadzorczej na lat 6 wybrany został ponownie p. Feliks S k r o c h o w s k i, a zastępcą członka Rady nadzorczej w miejsce śp. Youngi wybrany został p. Karol J ę d r z e j o w i c z. Do komisyi rewizyjnej wybrani zostali członkami pp. Krzysztof A b r a h a m o w i c z, Stanisław D y d y ń s k i, Klemens hr. D z i e d u s z y c k i, br. Jan K o n o p k a, br. Stefan M o y s a-R o s o c h a c k i, dr. Stefan S k r z y ń s k i; wszyscy ponownie, oraz p. Stanisław J a r o s z y ń s k i, zastępcami zaś pp. Feliks D r u ż b a c k i i Adam J o r d a n.

Na tem przewodniczący zamknął obrady a prezes JE. Kraiński podziękował p. Męcińskiemu i Moysie-Rosochackiemu za trud przewodniczenia.

SEJM.

(15 posiedzenie I. sesyi X. peryodu).

Lwów, 4 marca.

Dzisiejsze posiedzenie poranne otworzył J. E. Pan Marszałek krajowy o godz. 10·55.

Odczytano petycye, wnioski i interpelacye.

J. E. Pan M a r s z a ł e k krajowy: Jeżeli się Izba nie sprzeciwi, umieszczę jeszcze na porządku dziennym wybór do komisyi szacunkowej podatku osobisto-dochodowego i zarobkowego, oraz sprawozdanie komisyi gminnej w sprawie ustawy budowlanej m. Krakowa.

P. B o j k o: Ciągle tylko te sprawy miast, a melioracye i zapomogi spycha się na koniec. Sejm się wnet skończy, a my z niczem wrócimy do domu. Nie jestem przeciwny załatwieniu sprawy Krakowa, ale wszystko musi mieć miarę. My, włościanie, mamy także coś do gadania.

Głosy: Można te sprawy umieścić na końcu posiedzenia.

P. B o j k o: Na to się zgadzam.

Przystąpiono do porządku dziennego.

P. O n y s z k i e w i c z przedłożył propozycyę Wydziału krajowego w sprawie wyboru 8 członków Wydziału galicyjskiej Kasy oszczędności, których Sejm ma prawo wybrać.

Wybrani zostali: 1) Dr. Władysław Abraham, radca Dworu, profesor Uniwersytetu we Lwowie; 2) Dr. Władysław Jahl, członek Wydziału krajowego; 3) Stanisław Niezabitowski, właściciel dóbr i poseł na Sejm krajowy; 4) Eugeniusz Pierożyński, emeryt. radca Wydziału krajowego; 5) Bolesław Żardecki, dyrektor Towarzystwa zaliczkowego, poseł na Sejm krajowy; 6) Herman Garfein, radca Dworu, radca wyższego sądu kraj. we Lwowie; 7) Dr. Aleksander Kulczycki, dyrektor ruskiego Banku hipotecznego we Lwowie; 8) Dr. Mikołaj Łahodyński, adwokat kraj. i poseł na Sejm krajowy we Lwowie.

P. B o j k o przedłożył sprawozdanie komisyi gospodarstwa z przedłożeniem Wydziału krajowego o melioracyach, z następującymi wnioskami:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o melioracyach.

II. Sejm ustanawia w krajowem biurze melioracyjnem posadę drugiego zastępcy dyrektora w VI. randze i posadę kierownika oddziału wodociągów i kanalizacyi w VIII. randze, powiększa personal techniczny tego biura o jednego starszego inżyniera i dziesięciu inżynierów I. klusy, a natomiast zwija dwie posady inżynierów II. klasy i dziesięć posad inżynierów-adjunktów.

III. Sejm uchwala projekty ustaw:

1. o regulacyi potoków Bobrówki i Lichawki z dopływami;

2. o regulacyi rzeki Worony z dopływami;

3. o regulacyi potoku Łososiny z dopływami;

4. o budowie kanału ulgi od Wojnicza do potoku Kisieliny;

5. o wykończeniu regulacyi rzeki Biały i obwałowania prawego brzegu Dunajca;

6. o uzupełnienia zabudowania górskich potoków w dorzeczu Skawy;

7. o zabudowaniu potoku Białki w gminach Bystra i Wilkowice po stronie galicyjskiej i w gminie Bystra po stronie śląskiej;

8. o regulacyi potoku Gołogórki z dopływami;

9. o budowie kanału nawodniającego z rzeki Łęgu w Krawcach do potoków Klewiec i Żupawa:

10. o regulacyi potoku Wontok w Tarnowie;

11. o obwałowaniu Dunajca w dolinie Zakliczyńskiej;

12. o zabudowaniu potoku Jasienicy w gminie Jasienicy masiowej;

13. o zabudowaniu potoku Rabań w Starym Samborze;

14. o uzupełnieniu zabudowania potoku Krzemionki z dopływami;

15. o zabudowaniu potoków górskich w Posadzie olchowskiej i sanockiej;

16. o zabudowaniu potoku Suszycy w gminie Suszyca wielka;

17. o zabudowaniu potoku Ostry w powiecie ropczyckim;

18. o konserwacyi zabudowań potoków górskich w dorzeczu Dniestru;

19. o konserwacyi robót regulacyjnych na potoku Pustej (Radosławce) z dopływami;

20. o zabudowaniu górskich potoków w dorzeczu Raty;

21. o zabudowaniu potoku Stajkowskiego w Krościenku nad Dunajcem;

22. o zabudowaniu potoku Łukawicy w powiecie limanowskim;

23. o podwyższeniu lewego wału Dunajca od Biskupic radłowskich do Wietrzychowic;

24. o konserwacyi robót regulacyjnych na środkowej sekcyi rzeki Gniłej Lipy;

25. o konserwacyi obwałowania Wisły między Dunajcem a Nowym Brniem w powiecie dąbrowskim;

26. o wykończeniu obwałowania Wisły i Sanu w powiecie tarnobrzeskim;

27. o osuszeniu gruntów w gminie Nowe sioło powiatu cieszanowskiego;

28. o drenowaniu gruntów w gminie Oserdów powiatu sokalskiego;

29. o drenowaniu gruntów w gminie Gać powiatu przeworskiego;

30. o drenowaniu gruntów w gminie Markowa powiatu przeworskiego;

31. o drenowaniu gruntów w gminie Lisia góra powiatu tarnowskiego;

32. o drenowaniu gruntów w gminie Zaczarnie powiatu tarnowskiego;

33. o osuszeniu gruntów w gminach Gorzyce, Motycze poduchowne, Motycze szlacheckie, Skowierzyn, Wrzawy, Zaleszany i Zbydniów powiatu tarnobrzeskiego;

34. o osuszeniu gruntów w gminie Wampierzów powiatu mieleckiego.

35. o budowie kanału ulgi od potoku Czarnego w Kołomyi.

IV. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wydatkowania kwot preliminowanych w dziale B) rubryki IX na rok 1914 do końca lutego 1916.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby udzielał krajowi zasiłków z dotacyi na drobne melioracye stosownie do powierzchni gruntów uprawnych i wniosków przedkładanych przez Wydział krajowy.

VI. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby przyspieszył zabudowanie potoku Stenawki i rozpoczął roboty w r. 1914.

VII. Sejm przyznaje na r. 1914 tytułem rat annuitetowych pożyczek, jakie mają być zaciągnięte na pokrycie pierwszych rat zasiłków krajowych, na regulacyę Worony 6750 kor., na regulacyę zaś Gołogówki 2250 kor., razem 9000 kor.

VIII. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w najbliższym czasie przystąpił do regulacyi rzeki Lubaczówki z dopływami w powiatach cieszanowskim i jarosławskim.

IX. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby zarządził opracowanie projektu regulacyi i obwałowania potoku Murzyłówki i przedłożył Sejmowi na jednej z najbliższych sesyj sejmowych wnioski w sprawie wykonania robót.

X. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby bezzwłocznie przedłożył do Najwyższej sankcyi uchwalony przez Sejm 1 maja 1900 projekt ustawy o regulacyi potoków Sołotwy i Rokitny z dopływami.

XI. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby wpłynął na powołane władze, by spiesznie załatwiały sprawy wodno-prawne i zawiązywały spółki wodne.

XII. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zarządził opracowanie projektu obwałowania rzeki Sanu w powiecie niskim i przedłożył Sejmowi na jednej z najbliższych sesyj projekt ustawy, zapewniający wykonanie tego obwałowania przy pomocy państwowego funduszu melioracyjnego.

W dyskusyi p. Terszakowiec występuje przeciw rozszerzeniu autonomii krajowej, lub wyodrębnieniu Galicyi, ponieważ Galicyę wchodnią traktuje się niesprawiedliwie na korzyść Galicyi zachodniej. — W dalszym ciągu wywodził mowca rozmaite zarzuty i skargi na biuro melioracyjne i inne. Wkońcu zaproponował rezolucye w sprawie opracowania planu obwałowania Dniestru od ujścia Strwiąża do ujścia Tłumacza i wykonania wałów ochronnych, w sprawie pożyczek bezprocentowych dla gmin na cele melioracyi, w sprawie utworzenia ekspozytur Biura melioracyjnego w Rawie, Brzeżanach, Kołomyi, Jaworowie i Buczaczu, w sprawie opracowania prejektów melioracyjnych dla gruntów chłopskich, w sprawie większego uwzględnienia Galicyi wschddniej w melioracyach, w sprawie liczniejszego przyjmowania ruskich inżynierów do Biura melioracyjnego, w sprawie nadania posady zastępcy dyrektora Biura w VI. randze inżynierowi ruskiemu i w sprawie regulacyi Świerza w pow. rohatyńskim.

P. Maryewski uzasadniał rezolucyę swą z wezwaniem do Wydziału krajowego, aby w porozumieniu z Rządem przystąpił jak najspieszniej do regulacyi i obwałowania Wilgi. Już w roku 1907 uchwalił Sejm rezolucyę w tym samym przedmiocie. Niebezpieczeństwo powodzi jest groźne, a skutki jej byłyby straszniejsze, niż w roku 1903, gdyż od tego czasu powstało w pobliżu rzeki kilkanaście fabryk i szkody byłyby milionowe.

P. Biesiadecki motywował rezolucyę z poleceniem Wydziałowi krajowemu, aby zarządził w roku bieżącym zdjęcia i opracowania projektu regulacyi Świerza i przedłożył Sejmowi projekt ustawy, zapewniającej wykonanie regulacyi przy pomocy państwowego funduszu melioracyjnego.

P. Siengalewicz domaga się, aby Wydział krajowy przy układaniu planów melioracyjnych nie ograniczał się do opinii swych fachowych sił, ale także zasięgał opinii miejscowej ludności, gdyż każda rzeka ma swoją naturę i specyalne właściwości terenu. Domaga się regulacyi dalszej części Siwki w powiecie kałuskim od salin do Dniestru, stawia kilka rezolucyj w poszczególnych lokalnych sprawach melioracyjnych.

P. Sandulak narzeka, że roboty regulacyjne są bardzo leniwo wykonywane i wskazuje, w jaki sposób mowca wyobraża sobie wykonywanie tych robót.

P. Kędzior odpowiada na podniesione zarzuty uproszony przez członka Wydziału dr. Pilata, który jest chwilowo nieobecny. Przedewszystkiem w sprawie rzekomej różnicy w traktowaniu Galicyi wschodniej i zachodniej podnosi, że roboty publiczne, wykonywane przez Wydział krajowy, prowadzone są według z góry na lata całe ustalonego programu, prywatne zaś w miarę zgłoszeń.

Roboty drobniejsze zależą od zgłoszeń, z zachodniej napływa ich daleko więcej. Dopiero gdy p. Oleśnicki został prezesem „Silskiego Hospodara“, był pierwszym człowiekiem, który się bliżej tem zajął i nauczył włościan wnosić podania do Wydziału krajowego. Nie może więc Wydział krajowy przyjąć zarzutu jakoby Wydział krajowy uwzględniał Galicyę zachodnią z pominięciem wschodniej. Wszystko się robi dla wszystkich.

W dalszym ciągu dawał p. Kędzior szczegółowe wyjaśnienia co do regulacyi niektórych rzek i odpierał zarzuty.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Bojki uchwalono *en bloc* wnioski i rezolucye komisyi, oraz ustawę o regulacyi rzek i potoków. Przyjęto też rezolucye pp. Biesiadeckiego, Siengalewicza, Maryewskiego i jedną p. Terszakowca. Inne odesłano do komisyi gospodarstwa krajowego, z wyjątkiem rezolucyi p. Terszakowca o bezprocentowych pożyczkach na melioracye, którą odrzucono.

Następnie ogłoszono wynik wyboru uzupełniającego zastępcy członka Wydziału krajowego, w miejsce p. Urbańskiego. Oddano 87 głosów, jednogłośnie wybrany został p. Ludwik hr. Koziebrodzki.

Uchwalono następnie bez dyskusyi kilka ustaw w sprawie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Wadowicach na przyjęcie imieniem powiatu poręki do wysokości kwoty 300.000 koron za Towarzystwo rolniczo-okręgowe w Wadowicach; zezwolenia gminie w Żywcu na pobór opłat gminnych dla ubogich od przedstawień i widowisk; utworzenia z przysiółka Kropiwiszcze ad Kornicz samoistnej gminy administracyjnej; utworzenia z rozparcelowanego obszaru dworskiego w Żurowie nowej gminy administracyjnej pod nazwą Łukowiec Żurowski; zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Dąbrowie na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 200.000 koron na budowę dróg; wyłączenia przysiółka Cecory ze związku gminy Płaucza wielka, powiat Brzeżany i utworzenia z niego samoistnej gminy administracyjnej; zezwolenia Radzie powiatowej we Lwowie na zaciągnięcie pożyczki komunalnej w sumie 700.000 kor na budowę dróg; utworzenia z rozparcelowanych obszarów dworskich w Bednarówce *ad* Majdan średni i w Mołodyłowie samoistnej gminy administracyjnej pod nazwą Bednarówka polska, oraz włączenia tej nowej gminy do powiatu autonomicznego i politycznego Tłumacz, tudzież do okręgu sądu powiatowego w Ottynii; utworzenia z rozparcelowanego obszaru dworskiego w Olszaniku, powiat Sambor, nowej gminy administracyjnej pod nazwą „Batorszczyzna“.

Na wniosek komisyi szkolnej odstąpiono Wydziałowi krajowemu petycye nauczycieli o policzenie lat służby do emerytury.

W sprawie budowy mostu na Sanie, pod Ulanowem, przyjęto rezolucyę p. ks. Wolanina, aby Wydział kraj. sprawę tę życzliwie rozpatrzył i załatwił.

W pospiesznem tempie, bez dyskusyi przyjęto następnie sprawozdan komisyi o zezwolenie gminie Knihyninie wieś (powiat Stanisławów) na pobór opłat gminnych od czynszów najmu; o rozszerzenie budynków rzeźni i piekarni w Zakładzie dla umysłowo chorych w Kobierzynie; o ustawie kanalizacyjnej dla gminy m. Jasła; o ustawie w sprawie obowiązku właścicieli domów w gminie Zamarstynów, powiatu lwowskiego, wybudowania kanałów domowych, łączenia ich z kanałami gminnymi publicznymi i pobierania taks za to połączenie; w sprawie budowli w górnym biegu rzeki Pełtwi i jej dopływów w obrębie gminy m. Lwowa wykonać się mających; w sprawie czasowego uwolnienia od dodatku krajowego i dodatków gminnych budowli w m. Podgórzu, jakie będą wybudowane w miejsce 204 domów, przeznaczonych na zburzenie dla regulacyi i asanacyi miasta i takiego samego zwolnienia budynków we Lwowie, które będą wybudowane w miejsce 181 domów, przeznaczonych na zburzenie; w sprawie przeniesienia gminy i obszaru dworskiego Kamionka z okręgu reprezentacyi powiatowej w Dolinie do okręgu reprezentacyi powiatowej w Stryju; wreszcie o przedłożeniu rządowem co do projektu uzupełnienia ksiąg gruntowych przez wpisanie dobra publicznego.

Przystąpiono do dalszej rozprawy o zapomogach z powodu klęsk elementarnych.

Godzina 2 minut 30. Posiedzenie trwa dalej.

OSTATNIA POCZTA.

= P. Kramarz jako przewodniczący komisyi ugodowej wystosował do hr. Stuergkha pismo, w którem stwierdza, że list hr. Stuergkha z 27 lutego wywołał wśród Czechów ogólne zdziwienie, albowiem elaborat rządowy, w porównaniu z rezolucyami z r 1912, zredagowany był na niekorzyść ludu czeskiego.

= Sejm śląski uchwalił pożyczkę na wybudowanie pawilonu w szpitalu w Cieszynie.

— Sejm Krainy został wczoraj odroczony.

= Francuska Rada ministrów uchwaliła rozpisać nowe wybory do Izby na 26 kwietnia b. r.

= Francuska Izba deputowanych uchwaliła aprobowany przez rząd wniosek, aby zawiesić prawo przyjmowania na Uniwersytet pewnych zagranicznych poddanych.

= Organ paryskiego ministerstwa spraw wewnętrznych oświadcza, że wszelkie pogłoski o zaprowadzeniu w Rossyi monopolu handlu zbożem w miejsce monopolu wódczanego są wyssane z palca.

= Z zakresu spraw bałkańskich donoszą: Wedle informacyj berlińskiej *National Ztg.* ks. Wied postanowił zwrócić się do cesarza Wilhelma z prośbą, aby zezwolił na wysłanie do Albanii kilku oficerów niemieckich jako przyszłych instruktorów armii w przyszłej armii albańskiej. Cesarz na to się zgodził i wkrótce wyjedzie do Albanii pewna liczba oficerów.

Temps podnosi w nocie półurzędowej, że w kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, iż Europa nie będzie mieszała się do zajść w Epirze, lecz oprze się na Grecyi, której polecono opuszczenie obszarów należących do Albanii, a która do polecenia tego w zupełności się zastosowała.

= Skupczyna serbska uchwaliła przedłużyć moratorium do 14 lipca, ale tylko na weksle wystawione przez rolników.

= Agencya ateńska donosi z Argyrokastro: Pomimo wszelkich zarządzeń wojskowych, 3000 powstańców zebrało się pod miastem i po odprawieniu „Te Deum“ ogłosili republikę. Zografos proklamował autonomię Epiru i wygłosił dłuższą mowę, którą zakończył okrzykiem na cześć króla, armii i ludności greckiej. Następnie powstańcy udali się pod pałac biskupa, na którym wywiesili flagę autonomiczną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 4 marca. (Tel. pr.) Magistrat przystąpił do ułożenia listy wyborczej do zbliżających się wyborów uzupełniających do Rady miejskiej. Liczba wyborców wynosić będzie 10.245, przed trzema laty wynosiła 8.720.

Wiedeń, 4 marca. Hr. Berchtold wraz z żoną, w towarzystwie sekretarza Nadwornego hr. Kinskiego powrócił z Monachium.

Wiedeń, 4 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował dyrektora II. gimnazyum w Rzeszowie, Dezyderego Ostrowskiego, dyrektorem I. gimnazyum w Rzeszowie.

Najj. Pan zamianował kierownika filii gimnazyum w Stryju, profesora Jana Lebiedzkiego, dyrektorem II. gimnazyum w Rzeszowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował kandydata notaryalnego w Złoczowie, Piotra Żukowskiego, notaryuszem w Bohorodczanach.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował inspektora krajowego w stanie spoczynku radcę Dworu, dr. Jana Frankego, na lata 1914, 1915 i 1916 inspektorem Akademij handlowych w Krakowie i Lwowie.

Wiedeń 4 marca. Posiedzenie Rady nadzorczej fabryki maszyn firmy L. Zieleniewski uchwaliło połączyć fabrykę maszyn Zieleniewskiego w Krakowie z 1-szem akcyjnem Tow. budowy maszyn i wagonów w Sanoku i z fabryką maszyn ks. A. Lubomiskiego we Lwowie. Prezesem Rady nadzorczej wybrano dr. Alfreda Zgórskiego, jego zastępcą Leona Zieleniewskiego, członkami Rady: Juliusza Cybulskiego, Roberta Kerna, dr. Natana Loewensteina, ks. Kazimierza Lubomirskiego, Ludwika Neuratha, Ludwika Schwarza, dr. Jana Steczkowskiego, radcę dworu Marcina Szarskiego, dr. Władysława Sołowija i generalnego dyrektora E. Zieleniewskiego.

Salzburg, 4 marca. Wczoraj odbył się z wielką uroczystością pogrzeb ś. p. ks. Kardynała Katschthalera.

Rjeka, 4 marca. Policya aresztowała jedno indywiduum, podejrzane o podrzucenie bomby w ogrodzie pałacu gubernatorskiego.

Budapeszt, 4 marca. (Węg. Biuro koresp.) Policya zawiadomiła gubernatora Rjeki, hr. Wickenburga, że schwytała już sprawcę zamachu, który podłożył bombę w ogrodzie gubernatorskim. Ze względu na przebieg śledztwa, nazwisko aresztowanego i motywy jego czynu trzymane są w tajemnicy. Aresztowany przyznał się do zbrodni.

Marmarosz Szigeth, 4 marca. Po ogłoszeniu wyroku w sprawie Rusinów prokurator zgłosił odwołanie przeciw uwolnieniu szeregu osób i przeciw skwalifikowaniu czynu, będącego przedmiotem oskarżenia. Obrońcy zgłosili zażalenie nieważności. Kabaliuka zatrzymano w więzieniu.

Bukareszt, 4 marca. Pochodzący z Besarabii Rumun Arbcre znał Catargu. Twierdzi, że pochodzi on z Rossyi i nazywa się Katarow. Katarow utrzymywał, że uciekł z wojska rossyjskiego, tymczasem uciekł z Rossyi po dokonaniu kilku defraudacyj. Podczas ostatniej wojny bawił w Belgradzie i podawał się tam za dziennikarza rumuńskiego. Zajmował się agitacyą rossyjską, utrzymywał stosunki z hr. Bobrińskim i należał do czarnej sotni, która zorganizowała zamach w Debreczynie.

Bukareszt, 4 marca. *Independance Roumaine* sądzi, że zamach w Debreczynie jest następstwem procesu w Marmarosz Szigeth.

Adeverul twierdzi, że celem zamachu było pogorszenie stosunków między Austryą a Rumunami, a właściwie między Rumunami a Węgrami.

---

† Zgon Kardynała Koppa.

Opawa, 4 marca. Ks. Kardynał Kopp umarł dziś w nocy.

Opawa, 4 marca. Ś. p. ks. Kardynał Kopp umarł spokojnie, nie odzyskawszy przytomności. O godzinie 1 minut 30 po północy dr. Kaiser i Bendel stwierdzili skon Kardynała. Przy łożu Kardynała czuwali: jego siostrzenice, biskup koadyutor z Wrocławia, ks. Augustin, proboszcz opawski ks. Klein, O. Cyryl, tajny sekretarz Negwer i sekretarz dr. Gohl.

Opawa, 4 marca. Dziś przed południem zabalsamowano zwłoki ś. p. ks. Kardynała Koppa. Po południu wystawione zostaną w kościele OO. Minorytów. W piątek o godz. 10 rano odbędzie się pobłogosławienie zwłok, poczem pociągiem specyalnym przewiezione zostaną do Wrocławia.

Według wiadomości telegraficznych ces. Wilhelm weźmie osobiście udział w pogrzebie w Wrocławiu. Jako reprezentant Najj. Pana przybędzie minister oświaty, dr. Hussarek.

Opawa, 4 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu śląskiego marszałek krajowy hr. Larisch poświęcił wspomnienie ś. p. ks. Kardynałowi Koppowi, podniósł jego wielkie zasługi około Śląska, jego działalność jako zastępcy marszałka. Zaznaczył, że dążeniem jego było utrzymanie dobrych stosunków między Kościołem a państwem.

Warszawa, 4 marca. Wczoraj ukończono śledztwo pierwiastkowe w sprawie ordynata Bispinga. 16 tomów aktów śledczych przesłano prokuratorowi Herschelmannowi, który opracowuje akt oskarżenia.

Mińsk, 4 marca. Śledztwo przeciw włościaninowi Rogozie, oskarżonemu o znieważenie krzyża prawosławnego, zostało wstrzymane, lekarze orzekli bowiem, że Rogoza działał w obłędzie.

Kijów, 4 marca. Na kongresie eksporterów podniesiono, że niemieckie premie wywozowe są szkodliwe dla przemysłu rossyjskiego. Kongres zaproponował, aby na wzór Kanady zaprowadzono cło monopolowe.

Petersburg, 4 marca. Generał-gubernator Finlandyi przedłożył Radzie ministrów propozycye w sprawie wprowadzenia języka rossyjskiego w korespondencyi między władzami a urzędnikami państwowymi w Finlandyi.

Petersburg, 4 marca. Duma obradowała nad projektem rządowym w sprawie rewizyi ustawy o senacie. Szereg mowców domagał się większej niezawisłości dla członków senatu i ich nienaruszalności z zajmowanego stanowiska z wyjątkiem choroby i zbrodni.

Minister sprawiedliwości Szczegłowitow oświadczył, że senat należy i nadal oprzeć na zasadach stworzonych przez Piotra Wielkiego. Senat ma za podstawę wolę monarszą i jej musi się poddać.

P. Makłakow polemizował z wywodami Szczegłowitowa. Domagał się dla członków senatu zupełnej niezawisłości, bez ulegania absolutycznym zarządzeniom.

Szczegłowitow woła: Prędzej może przyjść koniec, niż się spodziewacie. (Głosy: To groźba!).

P. Dymsza domagał się niezawisłości dla członków senatu. W żadnem państwie najwyższa władza sądowa nie podlega ministerstwu sprawiedliwości.

Na tem ukończono dyskusyę ogólną i przystąpiono do dyskusyi szczegółowej.

Petersburg, 4 marca. (Tel. pr.) *Birżew. Wied.* piszą o możliwości mianowania namiestnika w Królestwie polskiem. Jako kandydata wymieniają gen. Dostojnego, dowódcę korpusu gwardyi.

Petersburg, 4 marca. Minister spraw wewnętrznych przedłożył Radzie ministrów projekt ustawy o zarządzeniu w Rossyi spisu ludności w dniu 14 grudnia 1915 r.

Petersburg, 4 marca. Senat zniósł wyrok warszawskiej Izby sądowej wydany w procesie przeciw przewodniczącemu sądu biskupiego ks. biskupowi Ruszkiewiczowi i księżom Cieplińskiemu, Raczkowskiemu i Piątkowskiemu, oraz czterem włościanom. Wówczas wszyscy oskarżeni zostali skazani, a mianowicie: ks. biskup Ruszkiewicz na 4 miesiące, ks. Piątkowski na 3 tygodnie więzienia, ks. Raczkowski na rok, ks. Ciepliński zaś na 10 miesięcy twierdzy za to, że rozwiązali cztery małżeństwa maryawickie; czterech chłopów skazano na 16 miesięcy więzienia. Senat uwolnił chłopów i ks. Piatkowskiego z powodu braku czynu karygodnego, a sprawę reszty oskarżonych odesłał z powrotem do Izby sądowej warszawskiej.

Monachium, 4 marca. Wczoraj w poselstwie austro-węgierskiem odbył się koncert na cześć hr. Berchtolda. W koncercie wzięli udział: król, królowa i dwór.

Paryż, 4 marca. Z centrów górniczych donoszą, że robotnicy powrócili do pracy.

Konstantynapol, 4 marca. Według wiadomości z Paryża emisya pożyczki tureckiej odbędzie się we Francyi w maju b. r. Z powodu natury parlamentarnej Porta obstaje przy tem, aby umowa w sprawie pożyczki spisana była już w kwietniu.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Jaśnie Wielmożnemu Panu Profesorowi Dr. M. HERMANOWI we Lwowie za umiejętne przeprowadzenie nader ciężkiej operacyi i troskliwą opiekę w ciągu choroby mej żony składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Baligród, 27 lutego 1914.

Józef Knapczyk.

Przyjechali do Lwowa

dnia 4 marca 1914.

Hotel Żorża. Pp.: K. hr. Stadnicki z Wiednia, T. Czarkowski-Golejewski z Wiednia, M. Zakrzewski z Wiktorowa.

Hotel Europejski. Pp.: Z. Titenbrun z Wiednia, W. Zajączkowski ze Schodnicy, T. Bohdan z Zadwórza, Ł. Turnau z Suchowoli.

Hotel Imperial. Pp.: J. hr. Borkowski z Mielnicy, R. hr. Scipio z Kańczugi, H. Suchestow z Łopatyna, R. Gall z Tarnopola.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 4 marca 1914.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	638·—	648·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	391·—	397·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	512·—	518·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	520·—	530·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·30	92·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·—	83·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·70	92·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·30	86·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	90·50	91·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	88·—	—·—
²) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	84·10	84·80
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	91·20	91·90
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·80	98·40
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	91·20	91·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82·—	82·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·—	82·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83·30	84·—
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·70	82·40
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·50	81·20
„ „ „ 4 pr.	81·30	82·—
„ „ Krakowa	82·—	82·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·12	19·14
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·50	254·70
100 marek niemieckich	117·40	117·90

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 2 marca 1914.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	83·25	83·45
styczeń-lipiec	83·15	83·35
Jednolity dług paústwa w srebrze luty-sierpień	87·10	87·30
kwiecień-październik	87·55	87·75
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1620·—	1660·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	439·—	449·—
„ „ 1864 po 100 zł.	670·—	680·—
„ „ 1864 po 50 zł.	341·—	351·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	105·80	106·—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83·65	83·85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	85·35	86·35
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	104·30	105·30
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·85	108·85
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	85·35	86·35
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	85·35	86·35
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostempl. akcye)	430·—	432·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86·75	87·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85·90	86·90
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·75	85·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	92·25	93·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·80	91·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·90	91·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·—	89·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·75	90·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	88·15	89·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·50	88·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	86·10	87·10

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	86·25	87·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	105·10	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	99·80	100·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	467·—	477·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	230·—	240·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	293·75	303·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	83·55	84·55
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	—·—
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	81·60	82·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·35	84·35
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·75	98·75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·85	81·85
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	109·—	117·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	226·25	229·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282·—	292·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	241·50	251·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	91·—	92·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·90	—·—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	83·80	84·80
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·—	88·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	91·40	92·40
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	91·25	92·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	83·50	84·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	91·25	92·25
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·50	82·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·65	92·65
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	92·70	93·70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78·50	79·50
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	83·25	84·25
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	112·—	—·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	109·—	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	26·25	30·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	477·—	487·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	61·—	65·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	52·—	56·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	—·—	—·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	100·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	343·—	344·—
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	394·—	398·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3698·—	3708·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	641·70	642·70
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	847·75	848·75
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	777·—	780·—
Gal. banku hip. 200 złr.	641·—	645·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	523·50	524·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1952·—	1962·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	611·50	612·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	281·50	282·50
Zivnostenska banka 100 złr.	280·50	281·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	405·—	415·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	405·—	407·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1266·—	1272·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	5020·—	5060·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	363·—	365·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	512·—	516·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	301·—	303·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	845·40	846·40
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2631·—	2651·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	932·—	965·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	310·—	314·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	981·—	991·—
Schodnicy 500 kor.	443·—	447·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	441·—	443·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·40	117·60
Włoskie Banki	94·90	95·05
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	23·99¼	24·03¼
Paryż za 100 franków	95·20	95·35
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·—	253·75
Szwajcarskie Banki	95·17½	95·32½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·04	19·08
20-markówka	23·49	23·53
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·40	117·60
Włoskie banknoty za 100 lir	94·95	95·15
Ruble	253·25	254·25

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 116/12 (44) (3443 3—3)

Edykt licytacyjny.

Gdy tus. uchwała z dnia 3 lutego 1914 l. cz. E. 116/12 (43), odmawiająca udzielenia przybicia targu, stała się prawomocną na żądanie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbędzie się dnia 24 kwietnia 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 124, licytacya następujących majętności:

a) majętności Czyszki objętej lwh. 298 ks. grt. dla większych posiadłości c. k. sądu obwodowego w Samborze wraz z przynależytościami, składającemi się z budynków gospodarskich do prowadzenia racyonalnej gospodarki koniecznie potrzebnych, oraz budynków zbędnych, jakoto: budynków mieszkalnych, t. j. pałacu z oficyną, lodowni, kurnika, szopy na opał i altany, dalej drzewostanu w lesie, inwentarza żywego t. j. 3 koni, inwentarza martwego t. j. narzędzi rolniczych, wreszcie prawa polowania,

b) majętności Byliczki objętej lwh. 680 ks. gr. dla większych posiadłości c. k. sądu obwodowego w Samborze, wraz z przynależytościami, składającemi się z drzewostanu w lesie.

Wartość nieruchomości ad a) łącznie z wartością przynależytości, składających się z budynków gospodarczych koniecznych do prowadzenia racyonalnej gospodarki, jest oceniona na kwotę 560.655 kor. 75 hal., inne zaś przynależytości tej nieruchomości, są ocenione na 139.995 kor. 30 hal.

Wartość nieruchomości ad b) jest oceniona na 11.371 kor. 25 hal., zaś przynależności tej nieruchomości t. j. drzewostanu w lesie na 7.320 kor. 80 hal.

Najniższa cena majętności ad a) wynosi 467.100 kor. 70 hal.

Najniższa cena majętności ad b) wynosi 12 461 kor. 36 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 93.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się adw. dr. Rogalskiego w Samborze.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. E. 24/13 (24) (3439 3—3)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Feiwla Diamanta w Strzyżowie odbędzie się dnia 8 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 43, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya majętności tabularnej Glinik Charzewski lwh. 354 ks. tab., składającej się z parc. budowlanych, ogrodów, gruntów ornych, pastwisk i lasów o łącznym obszarze 105 ha. 56 ar. 57 m², oraz z budynku dworskiego i zabudowań gospodarczych, łącznej szacunkowej wartości 150.716 kor. 70 hal.

Do majętności powyższej należą następujące przynależności: 16 sztuk bydła, 2 pary koni, 2 wozy, 2 stare sanie, 1 młocarnia z kieratem, 1 sieczkarnia, 2 brony, 1 radło, 2 pługi, 1 plewnik, 1 płużek do ziemniaków, 1 wiatrak, 1 waga decymalna, 1 ćwierć drewna okuta, 1 młynek stary, 1 drabina dachowa, 1 stare koryto, 20 korcy wysianego zboża, oraz drzewa owocowe i dziko rosnące, wszystko oszacowane na 3781 kor.

Najniższa oferta wynosi 102.998 kor. 47 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dla wierzycieli, dla którychby niniejszy edykt, albo inna uchwała doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Dzierżyńskiego w Rzeszowie, który odnośne osoby interesowane tak długo zastępować będzie, dopóki się same nie zgłoszą, albo innego zastępcę sobie nie ustanowią.

Urząd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszczone jest na odwrotnej stronie edyktu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 20 lutego 1914.

L. cz. E. 101/12 (78) (3488 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie gal. Banku handlowego w Kołomyi, zastąpionego przez adw. dr. Singera, pierwszego galic. Towarzystwa akc. dla przemysłu chemicznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Birnbauma i Stefanii z Gniewoszów Kuhnowej, zastąpionej przez adw. dr. Kmicikiewicza, odbędzie się dnia 28 kwietnia 1914 o godz. 10 przed południem,

w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, w Tarnopolu, licytacya dóbr Rosochowaciec objętych wykazem hip. l. 38 ks. grunt. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym prowadzonej, składających się z gruntów obszaru 324 morgów 804 sążni kw., budynków gospodarczych, domu mieszkalnego, dwóch młynów, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 341.180 kor. 71 hal., przynależności zaś na 3942 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 230 082 kor. 14 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Dla wierzycieli nieznanych z pobytu ustanowionym po myśli § 174 o. e. kuratorem jest adwokat dr. Joachin Rosen w Tarnopolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. E. 3421/13 (4) (3527 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Hipolita Hubera w Jarosławiu odbędzie się dnia 3 kwietnia 1914 o godz 9 przed południem, w biurze Nr. II., licytacya realności:

a) lwh. 116 ks gr. Protesy w gruntach 2430 kor., w budynkach 1000 kor.,

b) lwh. 1/2 270 ks. gr. Protesy w gruntach,

c) lwh 1 2 917 ks. gr. Protesy w gruntach.

Wartość szacunkowa:

ad a) 3430 kor.,

ad b) 1375 kor.,

ad c) 20 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 2286 kor. 67 hal,

ad b) 916 kor. 66 hal.,

ad c) 13 kor. 32 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Żurawno, dnia 15 lutego 1914.

L. cz. E. 5242/13 (5) (3276 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się w biurze Nr. 8 licytacya:

a) całej realności obj. lwh. 22,

b) „ „ „ „ 477,

c) „ „ „ „ 676 ks. gr. gm. Posada olchowska wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a mianowicie nieruchomość wystawiona wyżej:

pod a) na kwotę 790 kor.,

pod b) na kwotę 530 kor.,

pod c) na kwotę 860 kor.

Najniższa cena wynosi realności wymienionej:

pod a) 526 kor. 70 hal.,

pod b) 353 kor. 40 hal.,

pod c) 573 kor. 40 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 109/12 (38) (3357 3—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie odbędzie się dnia 2 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 114, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya dóbr księga gruntowa dla większych posiadłości prowadzona przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie lwh. 46, dobra Komarów wraz z budynkami i przynależtościami.

Wartość szacunkowa 1,010.685 kor.

Najniższa oferta 673.790 kor.

Do dóbr Komarów lwh. 46 ks. gr. dla w. p. należą następujące przynależności: budynki gospodarcze i przemysłowe, inwentarz żywy i martwy, zasiewy i zboża, lasy, dreny i inne przynależności, oszacowane łącznie na 370.765 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 18 lutego 1914.

L. cz. E. IX. 3274/13 (8) (3449 3—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Niepołomicach, odbędzie się dnia 15 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 44 c. k. sądu powiatowego w Krakowie ul św. Jana licytacya następujących realności:

a) lwh. 4 gm Branice składającej się z pbud. 33 i 34 i pgr. 215 480, 482, 483, 738/1, 738/2 powierzchni 1 ha. 88 ar. 29 m² z domem murowanym piętrowym, stodołą i szopą,

b) lwh. 470 gm. Branice, składającej się z pgr. 397/1, 398/3, 399/, 400/3, 401/3, powierzchni 1 ha. 40 a. 8 m².

Najniższa cena wynosi:

ad a) 18 749 kor. 98 h,

ad b) 3238 kor. 40 h.

Wartość szacunkowa:

ad a) 12.499 kor. 99 h.,

ad b) 2158 kor. 93 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Do realności lwh. 4 gm. Branice należą następujące przynależności, a to: bydło i narzędzia gospodarcze.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział IX.

Kraków, 17 stycznia 1914.

L. cz. E. 1205/13 (3401 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Itty Schönbach w Róziu, odbędzie się 18 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Ustrzykach licytacya realności obj. lw. 81, 213, 215 i 218 ks. gr. gm. kat. Róźnia składających się z parc. grt. nadających się pod uprawę wszelkich ziemiopłodów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 3612 kor. 72 hal.

Najniższa cena wynosi 2408 kor. 48 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 4 lutego 1914.

L. cz. E. 813/13 (7) (2781)

Edykt.

Na żądanie Jana Jurka, odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym Nr. 1, licytacya realności lwh. 32 Brzana dolna.

Nieruchomość cząstkowa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2250 kor.

Najniższa cena wynosi 1417 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć w niżej wymienionym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. 2015/13 (5) (3316)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Magdaleny Wasylczyk w Rozborzu okrągłym, odbędzie się dnia 1 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze karnem, licytacya realności lwh. 86 gm. Rozbórz okrągły.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 770 kor. 95 hal.

Najniższa cena wynosi 513 kor. 96 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. 2218/12 (10) (2850)

Edykt

Na żądanie Salezego Branda z Krakowa, odbędzie się dnia 2 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej podpisanym sala Nr. 16, licytacya połowy realności grt. w obszarze 1 h. 88 ar. 64 m. lwh. 157 ks. gr. gm. Przyborów.

Cena szacunkowa realności lwh 157 wynosi 1969 kor. 36 hal.

Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 1312 kor. 90 hal.

Odnośne akta przeglądać można w godzinach urzędowych w kancelaryi tut c. k. sądu Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 16 lutego 1914.

L. cz. E. 102/13 (1877)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 kwietnia 1914 o godz 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 8, licytacya realności lwh. 571 gm. Przybysławice.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14.546 kor.

Najniższa cena wynosi 9196 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 27 grudnia 1913.

L. cz. E. 982/1913 (4) (3216)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 kwietnia 1914 o godz 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya:

realności lwh. 226,

2/14 części realności lwh. 401,

1/4 części realności lwh. 149, wszystkie ks. gr. gm. kat. Cze nichówek objętych oraz 1/4 części realności lwh. 107 ks gr. gm. kat. Zagacie.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1. na 126 kor. 20 hal.

ad 2. na 1018 kor. 82 hal.,

ad 3. na 115 kor. 83 hal.,

ad 4. na 147 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 84 kor. 14 hal.,

ad 2. 679 kor. 20 hal.,

ad 3. 77 kor. 20 hal.,

ad 4. 96 kor. 06 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Liszki, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. 3949/13 (5) (3090)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 kwietnia 1914, o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacya:

2/4 części realności lwh. 31,

połowy realności lwh. 458 i

całej realności lwh. 417 gm. Leśniowice wraz z przynależnościami w protokole ocenienia opisanemi.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to:

1. 2/4 części lwh. 31 gm. Leśniowice na 168 kor.,

2. 1/2 lwh. 458 gminy Leśniowice na 100 kor.,

3. lwh. 417 gminy Leśniowice na 214 koron.,

Przynależności zaś na 1254 kor. i 1876 koron.

Najniższa cena wynosi:

1. 2/4 części lwh. 31 gm Leśniowice 948 kor.,

2. 1/2 lwh. 458 gminy Leśniowice 66 kor. 66 hal.,

3. lwh. 417 gm. Leśniowice 1393 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.

Szczerzec, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. E. 4889/13 (2136)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem we Lwowie, odbędzie się dnia 2 kwietnia 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 30, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 671 ks. gr. Horodnica, cała realność złożona z pgr. lk. 144, 145, 266/2, 854, 1663/1, 333/1, 1484 i pb. lk. 265,

b) lwh. 835 ks. gr. Horodnica, cała realność złożona z pg. lk. 1147/1,

c) lwh. 967 ks. gr. Horodnica, cała realność złożona z pg. lk. 732,

d) lwh. 1596 ks. gr. Horodnica, cała realność, złożona z pg. lk. 420.

Wartość szacunkowa:

ad a) 2470 kor.,

ad b) 410 kor.,

ad c) 310 kor.,

ad d) 350 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 1746 kor. 67 h.,

ad b) 283 kor. 34 h.,

ad c) 206 kor. 67 h.,

ad d) 240 kor.

Do realności lwh. 671 ks. gr. Horodnica należą następujące przynależności: parkan i ozime zasiewy na pgr. 1484 i 1663/1 oszacowane na 150 kor;

do lwh. 835 ts. gminy należą przynależności, a to zasiewy ozime na pgr. 1147/5 oszacowane na 15 kor.,

zaś do lwh. 1596 ts. gminy należą ozime zasiewy na pgrnt. 420 oszacowane na 10 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, 18 stycznia 1914.

L. cz. E. 6131/13 (5) (3031)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Witolda Niklewicza w Horodence, odbędzie się dnia 2 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 30, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków, licytacya realności lwh. 5419 ks. gr. Horodenka, cała realność, złożona z pb. 1824 i pgr. 1161/2.

Wartość szacunkowa 1817 kor. 20 h.

Najniższa oferta 1015 kor. 10 hal.

Do realności powyższej należą następujące przynależności: studnia, parkan, 13 drzew owocowych, 16 drzew nieowocowych, oszacowane na 213 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz E. 3893 13 (11) (3091)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 12. na zasadzie zatwierdzonych warunków, odbędzie się licytacya następujących realności:

a) 4/16 części realności lwh. 232 gm. Pustomyty.

b) 4/8 części realności lwh. 233 gm. Pustomyty.

c) 4/8 części realności lwh. 284 gm. Pustomyty,

d) 2/8 części realności lwh. 285 gm. Pustomyty.

Wartość szacunkowa wynosi:

ad a) 640 kor. 48 h.,

ad b) 1500 kor.,

ad c) 2900 kor.,

ad d) 48 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 740 kor. 32 h.,

ad b) 1000 kor.,

ad c) 1933 kor. 32 h.,

ad d) 32 kor.

Do realności whl. 232 gm. Pustomyty należą przynależności w protokole ocenienia opisane, oszacowane na 470 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szczerzec, 7 lutego 1914.

L. cz. E 1896/13 (3473)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Skawinie odbędzie się licytacya realności lwh. 200 gm. Skotniki wraz z przynależnościami z paru drzewek się składającymi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4060 kor., wraz z przynależnością.

Najniższa cena wynosi 2706 kor. 66 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 1 lutego 1914.

L. cz. E. V. 4679/13 (5) (3358)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Cypory vel Cecylii Segalle zam. Mischel i tow. odbędzie się dnia 29-go kwietnia 1914 o godzinie 10 30 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności miejskiej lwh 806 ks. gr. gm. Stanisławów.

Cała realność położona przy ul. Karpińskiego l. 5 i przy ul. Franciszka l. 3, składająca się z pb. lk. 174 o powierzchni 2 ar. 70 cm.

Na pbud. położony jest budynek dwupiętrowy od ulicy Karpińskiego i budynek

I piętrowy od placu Franciszka, murowany blachą kryty.

Wartość szacunkowa 65.000 kor.

Najniższa oferta 32.500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 92.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, 15 stycznia 1914.

L. cz. E. 4717/13 (5) (2952)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 marca 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya połowy lwh. 1105 gm. Tłumacz ocenionej na 625 koron.

Najniższa cena wynosi 416 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Tłumacz, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. E. 4607/13 (6) (2064)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Józefa Herscha Reichmana, Anczla Reichmana i Majera Eckerlinga w Horodence odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 30, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 1566 ks. gr. Horodenka cała realność złożona z pg. lk. 1691, 2099, 2174/1 i 2559,

b) lwh. 1655 ks. gr. Horodenka cała realność złożona z pg. lk. 2670/2,

c) lwh. 3181 ks. gr Horodenka cała z pg. lk. 2174/2,

d) lwh. 6399 ks gr. Horodenka cała realność złożona z pb. lk 796 i pg. 1307.

Wartość szacunkowa:

ad a) 4800 kor.,
ad b) 1400 kor.,
ad c) 400 kor.,
ad d) 3550 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 3200 kor.,
ad b) 933 kor. 32 hal.,
ad c) 266 kor. 66 hal.,
ad d) 2480 kor.

Do realności lwh. 6399 ks. gr. Horodenka należą następujące przynależności: 6 grusz grubszych i około 108 mniejszych drzew owocowych oszacowane na 170 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 13 grudnia 1913.

L. cz. E. 4364/13 (6) (3052)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 kwietnia 1914 o godz. 3·30 po południu odbędzie się w biurze Nr. 12 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następującej realności: cała realność lwh. 415 gm. Piaski.

Wartość szacunkowa 200 kor.

Najniższa oferta 134 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI

Szczerzec, dnia 7 lutego 1914

L. cz. E. 1342/13 (6) (1263)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Dobczycach licytacya realności lwh. 118, 126, 228 i 21/41 części realności lwh. 8 gm. Stryszowa objętych wraz z przynależnościami tj. zabudowań gospodarczych wiejskich.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:

a) lwh. 118 na kwotę 1085 kor.

b) lwh. 126 na kwotę 710 kor.,

c) lwh. 228 na kwotę 2040 kor.,

d) lwh. 21/41 8 na kwotę 4315 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) kwotę 724 kor.,
ad b) kwotę 474 kor.,
ad c) kwotę 1360 kor.,
ad d) kwotę 2876 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 15 grudnia 1903.

L. cz. E. IV. 4072/13 (18) (3492)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 3 kwietnia 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122 licytacya realności lwh. 406 ks. gr. gm. Nowy Sącz część Załubiń ze wraz z przynależnościami składającemi się ze studni, kanału i muru oporowego nad rzeką

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 32.665 kor., do czego wliczoną jest wartość przynależności oszacowanych na 665 kor.

Najniższa cena wynosi 16.332 koron 50 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 9 lutego 1914

L. cz. E. 6611/13 (5) (3205)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Markusa Schwarza kupca w Horodence, odbędzie się dnia 3 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 30 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 357 ks. gr. Horodnica cała realność złożona z ppgrt. 1663/2, 1413, 146 i 147,

b) lwh. 853 ks. gr. Horodnica cała realność złożona z ppgrt. llk. 1133/2 i 1048,

c) lwh. 1052 ks. gr. Horodnica cała realność złożona z pgrt. 1455/1, 1455/2, 1456 i pb. 267 Nd. 17,

d) lwh. 1317 ks. gr. Horodnica cała realność złożona z pgrt. 2282,

e) lwh. 1782 ks. gr. Horodnica cała realność złożona z ppgrt. 226, 237, 1030/1, 1030/2 i 1030/3.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1200 kor.,
ad b) 500 kor.,
ad c) 1250 kor.,
ad d) 125 kor.
ad e) 700 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 810 kor.,
ad b) 333 kor. 33 hal.
ad c) 859 kor. 33 hal.,
ad d) 83 kor. 33 hal.,
ad e) 466 kor. 67 hal.

Do realności lwh. 357 ks. gr. Horodnica należą następujące przynależności: zasiewy ozimej pszenicy i koniczyny na pgrt 1663/2 oszacowane na kwotę 15 kor., zaś do realności obj. lwh. 1052 ks. gminy należą przynależności: brama, parkan i drzewa owocowe oszacowane na 39 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Horodenka, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. E. 1573/13 (4) (3549)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej adw. dr. Wassermanna w Rożniatowie odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1/2 lwh 2236 ks. gr. Perehińsko, rola, łąka,

b) 1/2 lwh. 2241 ks. gr. Perehińsko, rola, łąka,

c) 1/8 lwh. 3102 ks. gr. Perehińsko, rola, łąka,

d) 6/8 lwh. 3103 ks. gr. Perehińsko, rola, łąka.

Wartość szacunkowa:

ad a) 337 kor. 70 hal.,
ad b) 556 kor.,
ad c) 173 kor. 50 hal.,
ad d) 395 kor. 88 hal.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 225 kor. 26 hal.,
ad b) 370 kor.,
ad c) 113 kor. 66 hal.,
ad d) 263 kor. 92 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rożniatów, dnia 18 lutego 1914.

L. cz. E. 3774/12 (29) (2971)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Seliga Wanderera, kupca w Bochni i spólników, odbędzie się dnia 28 marca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17, licytacya realności objętych wykazem hipotecznym ks. gr. gm. Gierczyce:

a) l. 95, składającej się z parcel bud. 83 i 25 i parcel grt. lk. 58, 188 i 82/3 o łącznym obszarze 2 morgi 359 s.², oraz ze stojącego na pbud. lk. 25 domu drewnianego,

b) l. 249; składającej się z parcel grt. lk 194 i 195 o łącznym obszarze 1 morg 86 s.²,

c) l. 18, składającej się z 10 parcel grunt. o łącznym obszarze 3 morgi 76 s.²,

d) l. 255, składającej się z pgrt. lk. 186/13 o obszarze 448 s.².

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione:

ad a) na kwotę 3759 kor.,
ad b) na kwotę 1086 kor.,
ad c) na kwotę 2438 kor.,
ad d) na kwotę 224 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) kwotę 2506 kor.,
ad b) kwotę 724 kor.,
ad c) kwotę 1626 kor.,
ad d) kwotę 150 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Bochnia, dnia 14 lutego 1914.

L. cz. E. 4977/13 (19) (2726)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Leiby Bernsteina w Kutach odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2 (Rynek), na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1/2 lwh. 370 ks. gr. Kuty stare,

b) 2/8 lwh. 2690 ks. gr. Kuty stare.

Wartość szacunkowa:

ad a) 3022 kor. 50 hal.,
ad b) 1624 kor. 35 hal.

Najniższa oferta:

ad a) 2015 kor.,
ad b) 1083 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 4 lutego 1914.

L. cz. E. 9020/13 (3373)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Gitli Brandstein odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie warunków licyt., które się zatwierdza, licytacya następujących realności:

a) lwh. 417 ks. gr. Błudniki, składającej się z pglk. 632/1 rola,

b) lwh. 795 ks. gr. Błudniki, składającej się z pglk. 630 i 1365/2 rola.

Wartość szacunkowa:

ad a) 96 kor.,
ad b) 504 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 64 kor.,
ad b) 336 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V,

Halicz, dnia 14 lutego 1914.

L. cz. E. 2640/13 (3077)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya realności lwh. 639 gm. Rudniki, tudzież prgr. 270, 271, 974, 977, 986, 990, 2046, 978/2.

Nieruchomość ta jest oceniona na 9910 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 6607 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 2 grudnia 1914.

L. cz. E. 1310/13 (3309)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Sikorskiego odbędzie się dnia 30 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47, II. piętro, licytacya 6/8 części realności lwh. 647 gm. Białobrzegi objętej, składającej się z domu drewnianego z zabudowaniami gospodarczemi i 60 s.² placu bud.

Nieruchomość tę oceniono na 2107 kor.

Najniższa cena wynosi 1405 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 21 lutego 1914.

L. cz. E. 1475/13 (4) (3392)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Salomona Lippy w Dolinie odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 1/6 cz. lwh. 230 ks. gr. Jasienowiec prgr. rola.

Wartość szacunkowa 298 kor. 32 hal.,

Najniższa oferta 198 kor. 88 hal.

Do realności wbl. 230 ks. gr. Jasienowiec należą następujące przynależności: drzewo oszacowane na 21 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rożniatów, dnia 19 lutego 1914.

L. cz. E. 5860/13 (9) (2984)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Ozyasza Druckmanna w Kutach odbędzie się dnia 30 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2, rynek, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1737 1/2 z 1/4 cz. ks. gr. Kuty stare, pgr. 3000/1 rola, pgr. 3000/2 rola obszar 4 morgi.

Wartość szacunkowa 2127 kor. 75 hal.

Najniższa oferta 1418 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. E. 561/13 (3076)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie powiatowym w Mościskach w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya:

a) całej realności lwh. 233,

b) połowy realności lwh. 234,

c) całej realności lwh. 289 gm. Strzelczyska.

Nieruchomości te zostały ocenione:

ad a) na 2528 kor.,
ad b) na 6158 kor.,
ad c) na 814 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1685 kor. 32 hal.,
ad b) 4105 kor. 32 hal.,
ad c) 543 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 3 lutego 1914.

L. cz. E. 4478/13 (6) (3206)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Herscha Leiby Ratha kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

lwh. 535 ks. gr. Stopczatów pgr. 1342/1.

Wartość szacunkowa 4247 kor. 50 hal.

Najniższa oferta 2853 kor.

Do realności lwh. 535 ks. gr. Stopczatów należą następujące przynależności: drzewa, oszacowane na 32 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 18 lutego 1914.

L. cz. E. 7320/13 (5) (2350)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 marca 1914 o godz. 11 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym O. III. w Samborze, licytacya realności lwh. 1351 ks. grunt gm. Wojutycze objętej.

Wartość szacunkowa wynosi 10.168 kor. 40 hal.

Najniższa oferta wynosi 6915 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. E. 4663/13 (4) (3228)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej podpisanym w biurze Nr. 2, odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 312 gm. Gorzyce, składającej się z p gr. o powierzchni 69 ar. 23 m.²,

b) realności lwh. 470 gm. Gorzyce, składającej się z pgr. o powierzchni 58 ar. 99 m.²,

c) realności lwh. 546 gm. Gorzyce, składającej się z pgr. o powierzchni 1 ha. 32 ar. 82 m. domu mieszkalnego i zabudowań gospodarczych:
d) realności lwh. 547 gm. Gorzyce, składającej się z parc. bud. i gr. o łącznej powierzchni 1 ha. 26 ar. 22 m., domu mieszkalnego z zabud. gospod.
Nieruchomości te oszaczowano:
ad a) na 1753 kor.,
ad b) na 1637 kor.,
ad c) na 8507 kor. 75 hal.,
ad d) na 5825 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 1168 kor. 66 hal.,
ad b) 1091 kor. 32 hal.,
ad c) 5671 kor. 84 hal.,
ad d) 3883 kor. 33 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Tarnobrzeg, 17 lutego 1914.

L. cz. E. 1904/13 (3472)
Edykt licytacyjny.
Dnia 2 kwietnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. w Skawinie licytacya realności lwh. 184, 383, 488, 523 gm. Borek fałęcki wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewu żytem.
Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są oceniona a to:
a) lwh. 184 gm. Borek fałęcki na 1000 kor.,
b) lwh. 383 na 30.100 kor.,
c) lwh. 488 na 1200 kor.,
d) lwh. 523 na 2000 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 667 kor.,
ad b) 20.067 kor.,
ad c) 800 kor.,
ad d) 1134 kor.
Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 1 lutego 1914.

L. cz. E. 2694/13 (2267)
Edykt licytacyjny.
Dnia 31-go marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5, licytacya 2/4 części z połowy realności objętej lwh. 88 gm. Mościska.
Nieruchomość ta oceniona na kwotę 1000 kor.
Najniższa cena wynosi 667 kor.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 2 tutejszego sądu.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. E. 8580/13 (3375)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Haliczu, odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie warunków licytacyjnych, które się zatwierdza, licytacya następujących realności:
a) lwh. 197 ks. gr. Kurypów, składającej się z pb. lk. 98 i 120, tudzież z ogrodu i ról,
b) lwh. 505 ks. gr. Kurypów, składającej się z roli i pastwisk.
Wartość szacunkowa:
ad a) 1005 kor.,
ad b) 60 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 748 kor. 68 h.,
ad b) 40 kor.
Do realności lwh. 197 ks. gr. gm. Kurypów należą następujące przynależności a to: 16 jabłoni, 8 grusz, 3 czereśnie, 1 topola i 3 drzewa sosnowe, oszacowane na 118 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Halicz, dnia 14 lutego 1914.

L. cz. E. XIV. 2402/12 (6) (2449)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Chrześcijańskiego Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Krakowie, odbędzie się dnia 20 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 50 tego sądu, licytacya następujących realności:
a) lwh. 26 ks. gr. gm. Ruszcza, składającej się z pbud. lk. 27 i pgrnt. lk. 79/1, 79/2, 80/1, 80/2, 175 i 177 o łącznym obszarze 1 ha. 84 ar. 22 m²,
b) lwh. 109 ks. gr. gm. Wyciąże, składającej się z parceli lk. 761/2 rola o powierzchni 32 zr. 59 m².
Wartość szacunkowa:
ad a) wynosi 5817 kor. 70 h.,
ad b) wynosi 1140 kor. 65 h.
Najniższa oferta:
ad a) kwotę 3878 kor. 47 h.,
ad b) kwotę 760 kor. 43 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XIV.
Kraków, dnia 20 stycznia 1914

L. cz. E. 2345/13 (3078)
Edykt licytacyjny.
Dnia 31-go marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie tut., w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya realności:
a) lwh. 163 gm. Horysławice,
b) lwh. 182 gm. Horysławice.
Nieruchomości powyższe są ocenione:
ad a) na 12.449 kor.,
ad b) na 18.359 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 8299 kor. 34 h.,
ad b) 12.239 kor. 34 h.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 5 grudnia 1913.

L. cz. E. 4153/13 (9) (2711)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Banku kredytowego w Horodence, odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 30, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 2843 ks. gr. Horodenka, połowa z 26/332 części realności złożonej z pb. lk. Nd. 113,
b) lwh. 285 ks. gr. Horodenka, połowa z połowy t. j. 1/4 części realności złożonej z pbud. lk. 186 Nd. 129.
Wartość szacunkowa:
ad a) 1889 kor. 68 h.,
ad b) 1766 kor. 25 h.,
Najniższa oferta:
ad a) 1239 kor. 76 h.,
ad b) 1177 kor. 42 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Horodenka, 27 listopsda 1913.

L. cz. E. 2370/13 (5) (3393)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie, odbędzie się dnia 2 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 8, licytacya następujących realności:
a) lwh. 910 ks. gr. Piskorowice, posiadłości włościańskie,
b) lwh. 372 ks. gr. Piskorowice,
c) lwh. 1269 ks. gr. Piskorowice,
d) lwh. 1536 ks. gr. Piskorowice.
Wartość szacunkowa 2963 kor. 82 h.
Najniższa oferta 1975 kor. 88 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Sieniawa, dnia 15 lutego 1914.

L. cz. E. 5126/13 (6) (3068)
Edykt licytacyjny.
Dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya:
a) całej realności lwh. 996,
b) „ „ „ 88,
c) „ „ „ 827 gm. Raków.
Powyższe realności oceniono:
ad a) 622 kor. 75 hal.,
ad b) 1830 kor. 49 hal.,
ad c) 1212 kor.
Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:
ad a) 415 kor. 16 hal.,
ad b) 1273 kor. 66 hal.,
ad c) 808 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 13 lutego 1914.

L. cz. E. 3911/13 (9) (3202)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Galicyjskiego ziemskiego Banku kredytowego we Lwowie, odbędzie się dnia 30 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacya:
a) całej realności lwh. 132 gm. Sarniki składającej się z domu murowanego z kamienia słomą krytego takiejże stajni, szopy, stodoły i karmnika z drzewa zbudowanych słomą krytych i gruntów rolnych łącznego obszaru 16 i 3/4 m.
b) całej realności lwh. 206 gm. Sarniki składającej się z 1½ morga pola ornego,
c) całej realności lwh. 184 gm. Sarniki składającej się z 3/4 morga łąki.
Wartość szacunkowa:
ad a) 25.050 kor.,
ad b) 1800 kor.,
ad c) 1050 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 16.700 kor.,
ad b) 1200 kor.,
ad c) 700 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bóbrka, dnia 27 stycznia 1914.

L. cz. E. 835/13 (6) (3552)
Edykt licytacyjny.
Dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności lwh. 1046 gm. Bielcza o obsz. 487 sążni.
Cena szacunkowa wynosi 360 kor.
Najniższa cena wynosi 240 kor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wojnicz, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. E. 4286/13 (3278 1—2)
Edykt licytacyjny.
Dnia 27 marca 1914 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, licytacya 2/6 (dwu szóstych) części realności lwh. 55 ks. gr. gm. kat. Sanok II. opisane i ocenione w protokole oszacowania z dnia 24 października 1913 E. 4286/13 (2).
Nieruchomości powyższe dwie szóste części wystawione na licytacyę są ocenione na 2411 kor. 50 hal.
Najniższa cena wynosi 1205 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. E. 8812/13 (3372)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Zallela Kerna, odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godzinie 9·30 przed południem w biurze Nr. 26 na zasadzie warunków licytacyjnych, które się zatwierdza licytacya następujących realności:
lwh. 244 ks. gr. Kryłos składającej się z pglk. 966 rola,
lwh. 556 ks. gr. Kryłos składającej się z pblk. 213/1, na której stoi dom.
Wartość szacunkowa:
ad a) 100 kor.,
ad b) 150 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 66 kor. 67 hal.,
ad b) 100 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy Oddział V.
Halicz, dnia 16 lutego 1914.

L. cz. E. 1061/13 (5) (2872)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Eliasza Webera w Pruchniku, odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze karnem, licytacya realności lwh. 2/5 21 gm. Rokietnica.
Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4383 koron 66 hal.
Najniższa cena wynosi 2922 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. 2333/13 (2610)
Edykt licytacyjny.
Dnia 31 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie powiatowym w Mościskach w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya realności obj lwh. 65 gm. Mistyce
Nieruchomość ta została oceniona na 414 kor.
Najniższa cena wynosi 276 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną — należy zgłosić w sądzie najpóźniej do terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. E. VIII. 6088/13 (2774)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Adolfa Blocha w Przemyślu odbędzie się dnia 6 kwietnia 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacya realności objętej lwh. 2866 ks. gr. gm. Przemyśl, składającej się z domu mieszkalnego.
Nieruchomość ta oszacowana jest na kwotę 92.630 kor. 87 hal.
Najniższa oferta wynosi kwotę 46.315 koron 44 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 2 lutego 1914.

L. cz. E. 909/13 (6) (3209)
Edykt licytacyjny.
Dnia 4 kwietnia 1914 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya:
a) 3/20 części z 3/6 części realności lwh. 320,
b) 3/20 części z 1/4 części realności lwh. 1001 gminy Ochotnica.
Nieruchomości te są ocenione:
ad a) na 362 kor. 2 hal.,
ad b) na 26 kor. 61 hal.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 241 kor. 34 hal.,
ad b) 17 kor. 74 hal.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, dnia 9 lutego 1914.

L. cz. E. 2800/13 (6) (2713)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Salamona Kesslera w Jarosławiu, odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godz. 10·30 przed południem w biurze Nr. 29, licytacya realności lwh. 1557 ks. gr. Jarosław, realność wiejska.
Wartość szacunkowa 26.000 kor.
Najniższa oferta 13.300 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.
Jarosław, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. E XI. 5630/13 (4) (2968)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Mendla Einlegera, odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godzinie 9·30 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 245 ks. gr. Kupczyńce.
1/4 część realności lwh. 245 ks. gr. Kupczyńce, składającej się z pb. 373 o przestrzeni 410 sążni, na której znajduje się dom mieszkalny z gliny i drzewa słomą kryty 12 m. długości i 5 m. szerokości; 2. chlew drewniany; 3. budynek z drzewa słomą kryty mieszczący w sobie spichlerz, stodołę i komorę; 4. piwnica z brusów dębowych; 5. dom mieszkalny z desek i gliny 10 m. długości a 8 m. szerokości.
Wartość szacunkowa wynosi 1472 kor.
Najniższa oferta 981 kor. 60 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. XI.
Tarnopol, dnia 12 stycznia 1914.

L. cz. E. 1536/13 (4) (886)
Edykt licytacyjny.
Dnia 27 marca 1914 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, licytacya 38/60 części realności lwh. 101 gm. Wiśniowa objętej.
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2792 kor.
Najniższa oferta 1862 kor.
Wadyum 279 kor.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Dobczyce, dnia 10 grudnia 1910.

L. cz. E VII. 3286/13 (6) (1856)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Wspólnej kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Delatynie, odbędzie się dnia 27-go marca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya:
a) całej realności obj. lwh. 262 gminy Jabłonica,
b) połowy realności obj. lwh. 261 gm. Jabłonica,
c) połowy realności lwh. 216 gminy Jabłonica, wraz przynależnościami opisanemi w protokole oszacowania.
Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to:
ad a) na 7750 kor.,

ad b) na 4690 kor.,
ad c) na 830 kor.,
przynależności zaś:
ad a) na 100 kor.,
ad b) na 150 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) kwotę 5233 kor. 33 h.,
ad b) kwotę 3226 kor. 66 h.,
ad c) kwotę 553 kor. 33 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VII.
Delatyn, 19 stycznia 1914.

G. Zl. E. I. 4510/13 (625)
Versteigerungsedict.
Auf Betreiben des Adolf Weinberger in Wien, findet am 27 März 1914 vormit. 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3 die Versteigerung der Liegenschaften:
a) EZl. 121/II. Kolomea,
b) 1/2 EZl. 1635/V. Kolomea, sammt Zubehör, statt.
Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind:
a) auf 10.015 K,
b) auf 6936 K. bewertet.
Das geringste Gebot beträgt:
ad a) 5010 K,
ad b) 3468 K.
Unter dem geringsten Gebote findet ein Verkauf nicht statt.
Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.
K. k. Bezirksgericht, Abth. I.
Kolomea, am 30 Jänner 1914.

L. cz. E. 2742/12 (3548)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej dr. Jonasa Wiesenberga w Kałuszu, odbędzie się dnia 27 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 1137 ks. gr. Perehińsko, pbud., rola i łąka,
b) lwh. 1140 ks. gr. Perehińsko, 1/8 część, rola w niwie „Głęb kiej".
Wartość szacunkowa:
ad a) 1503 kor. 60 h.,
ad b) 223 kor. 14 h.
Najniższa oferta:
ad a) 1716 kor. 26 h.,
ad b) 148 kor. 76 h.
Do realności lwh. 1137 ks. gr. Perechińsko, należą następujące przynależności: chata, stajnia, wychodek, 8 grusz, 18 jabłoni, 1 stożek, 1 studnia, oszacowane na 1886 koron.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rożniatów, dnia 19 lutego 1914.

L. cz. E. V. 3022/13 (7) (1727)
Strona zobowiązana: Tomasz Pizło.
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek Maryanny ze Stawarzów Myckowej w Woli zgłobieńskiej, strony egzekwującej, odbędzie się dnia 30 marca 1914 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 41 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności lwh. 35 ks. gr. gm. kat. Wola zgłobieńska, grunt zabudowany o obszarze 4 ha. 69 a. 67 m².
Wartość szacunkowa 13.421 kor. 75 hal.
Najniższa oferta 8947 kor. 83 hal.
Do realności powyższej należą następujące przynależności: studnia murowana i 60 drzew owocowych, oszacowane na 140 kor. 34 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Zarządza się adnotacyę wyznaczenia terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd pwiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 22 grudnia 1913.

L. cz. E. 915/13 (9) (289)
Edykt licytacyjny.
Dnia 3 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6, w tutejszym sądzie, licytacya następujących realności obj. lwh. ks. gr. gm. Mikulińce, a to:
a) lwh. 62 dom, oceniony na 1400 kor.,
b) lwh. 63 rola, oceniona na 110 kor.,
c) lwh. 1206 ogród, oceniony na 1615 koron,
d) lwh. 1207 ogród, oceniony na 170 koron.
Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
ad a) 700 kor.,
ad b) 73 kor. 33 hal.,
ad c) 1076 kor. 67 hal.,
ad d) 113 kor. 33 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mikulińce, dnia 2 marca 1914.

L. cz. E. 2649/13 (3207)
Edykt licytacyjny.
Dnia 31 marca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacya realności:
a) lwh. 121 gm. Pistyń przeszło morg roli z łąką,
b) lwh. 745 gm. Pistyń ogrodu 156
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) 1322 kor.,
ad b) 156 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 882 kor.,
ad b) 104 kor.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 18 stycznia 1914.

L. cz. E. 1723/13 (5) (2547)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Izaka Taubenfelda, kupca w Pruchniku, odbędzie się dnia 31 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze karnem, licytacya realności lwh. 122 gminy Kramarzówka.
Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2900 kor. 30 hal.
Najniższa cena wynosi 1933 kor. 57 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. 4247/13 (3080)
Edykt licytacyjny.
Dnia 31 marca 1914 o godzinie 9 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya realności:
a) lwh. 286,
b) lwh. 953,
c) lwh. 1454 gm. Sokola.
Nieruchomości te zostały ocenione:
ad a) na kwotę 2016 kor. 70 hal.,
ad b) na kwotę 2826 kor.,
ad c) na kwotę 2190 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 1344 kor. 47 hal.,
ad b) 1884 kor.,
ad c) 1460 kor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. E. 8220/13 (3374)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Haliczu odbędzie się dnia 2 kwietnia 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie warunków licyt., które się zatwierdza, licytacya następujących realności:
a) lwh. 1196 ks. gr. Maryampol, składającej się z roli,
b) lwh. 1723 ks gr. Maryampol, składającej się z roli,
c) lwh. 1768 ks. gr. Maryampol, składającej się z ról i łąk.
Wartość szacunkowa:
ad a) 190 kor.,
ad b) 200 kor.,
ad c) 240 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 126 kor. 67 hal.,
ad b) 133 kor. 34 hal.,
ad c) 160 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 14 lutego 1914.

L. cz. E. 4141/13 (10) (3142)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Seide Kamila w Horodence odbędzie się dnia 2 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 30, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 3119 ks. gr. Tyszkowce, cała realność, złożona z pgrt. 3548 2,
b) lwh. 3143 ks. gr. Tyszkowce, cała realność, złożona z pgrt. 2792,
c) lwh. 3493 ks. gr. Tyszkowce, cała realność, złożona z pgrt. 2744/1,
d) lwh. 3495 ks. gr. Tyszkowce, cała realność, złożona z pgrt. 3012 2.
Wartość szacunkowa:
ad a) 400 kor.,
ad b) 650 kor.,
ad c) 250 kor.,
ad d) 220 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 306 kor. 67 hal.,
ad b) 486 kor. 67 hal.,
ad c) 193 kor. 33 hal.,
ad d) 180 kor.
Do realności lwh. 3119 ks. gr. Tyszkowce należą następujące przynależności: ziemniaki, oszacowane na 60 kor.; do lwh. 3143 ts. gm. kukurydza i ziemniaki, oszacowane na 80 kor.; do lwh. 3493 ts. gm jęczmień, oszacowany na 30 kor., zaś do lwh. 3495 jęczmień, oszacowany na 50 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Horodenka, dnia 22 stycznia 1914.

L. cz. E. 4495/13 (2137)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Jossla Dulberga w Horodence odbędzie się dnia 2 kwietnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 30, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1094 ks. gr. Horodenka, 6/12 części realności, złożonej z pbud. lkat. 507 Nd. 689 i pgrt. lkat. 1687 ogród.
Wartość szacunkowa 795 kor.
Najniższa oferta 550 kor.
Do realności lwh. 1094 ks. gr. Horodenka należą następujące przynależności: mur, 1 grusza, 2 akacye, 2 wiśnie i 20 wierzb, oszacowane na 60 kor., z czego połowa wynosi kwotę 30 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 18 stycznia 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

(3482 2—3)
Ogłoszenie.
Przesiedlili się adwokaci: dr. Jonas Schiffmann ze Lwowa do Komarna i dr. Włodzimierz Mallik z Winnik do Lwowa.
Zgłosili zamiar przesiedlenia się adwokaci: dr. Marceli Fechtdegen ze Lwowa do Tyczyna i dr. Lipa Selig Freudelis z Peczeniżyna do Zabłotowa.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 24 lutego 1914.

L. cz. Cw. 5240/13 (2) (3533)
Edykt.
Przeciw Wasylowi Nakuraszowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Chaima Kahanego pozew o wydanie nakazu zapłaty dla kwoty 1200 kor.
Celem strzeżenia praw Wasyla Nakurasza ustanawia się p. adwokata dr. Rosenfelda w Tarnopolu kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 12 grudnia 1913.

L. cz. Cw. III. 250/14 (2) (3432)
Edykt.
Przeciw Stanisławowi Andruszko, przedtem w Lubieniu wielkim, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Lubieniu wielkiem pozew o 350 koron zpn.
Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 11 stycznia 1914.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Henryka Birnbauma, adwokata we Lwowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Lwów, dnia 12 lutego 1914.

(3234)
Ogłoszenie.
Emerytowany radca sądu krajowego Teodor Eichel został wpisany na listę adwokatów z siedzibą w Stryju.
Dr. Leon Goldhammer, adwokat w Borysławiu, zgłosił zamiar przesiedlenia się do Drohobycza.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, dnia 14 lutego 1914.

L. cz. C. II. 51/14 (1) (3328)
Edykt.
Przeciw Jurkowi Bakaj z Czernicy, którego obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podkamieniu przez Izraela Knobla pozew o 136 kor. 76 hal.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 marca 1914, o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. 4.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Dmytra Bodnarczuka w Czernicy kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podkamień, dnia 4 lutego 1914.

L. cz. C. II. 92/14 (1) (3501)
Edykt.
Przeciw Janowi i Annie Janikom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Wiktoryę z Tenerowiczów Tokarzową w Sękowy i Maryę Janikową w Siarach pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 64 ks. gr. gm. Sękowa.
Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej audyencyi na dzień 13 marca 1914, o godzinie 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p. adwokata dr. Milleta w Gorlicach kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 26 lutego 1914.

L. cz. C. II. 104/14 (1) (3543)
Przeciw Antoniemu Hyczkiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Samuela Metzgera w Przekopanej pozew o 289 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 marca 1914, o godz. 9 przed południem, sala Nr. 6.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Palcha, adwokata w Przemyślu, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przemyśl, dnia 10 lutego 1914.

L. cz. C. XXIV. 1393/13 (1721)
Edykt.
Przeciw Leisorowi Lipe 2 im. Leibochowi zwanemu także Berliner, byłemu dorożkarzowi i tow. we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Zygmunta Zehnguta i tow. we Lwowie pozew o zwrot dwóch powozów zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 30 grudnia 1913, o godz. 9 rano, w tut. sądzie, sala Nr. VIII.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Mikołaja Szuchewicza we Lwowie, Sykstuska 27, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I., Oddział XXIV.
Lwów, dnia 21 listopada 1913.

L. cz. C. IV. 37/14 (3420)
Edykt.
Przeciw Iwanowi Husakowi, rolnikowi z Tychej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starym Samborze przez Calela Salamona, kupca z Terszowa, pozew o zapłacenie kwoty 318 kor. 46 hal. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26-go marca 1914, o godzinie 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw pozwanego Iwana Husaka ustanawia się p. dr. Franciszka Rauchs, adwokata w Starym Samborze, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Iwana Husaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stary Sambor, dnia 19 lutego 1914.

L. cz. C. III. 55/14 (1) (3021)
Edykt.
Przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Michałowi Kolesara, rolnikowi z Jaworca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Hrycia Romana, gospodarza z Przysłupia, pozew o zwrot 155 dolarów lub zapłatę kwoty 775 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 27 marca 1914, o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się p. dr. Rattlera, adwokata w Baligrodzie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tegoż

w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Baligród, dnia 19 lutego 1914.

L. cz. C. VI. 116/14 (3370)

Edykt.

Przeciw Isakowi Mendel Weissman, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Markusa Appenzellera pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 marca 1914.

Celem strzeżenia praw Isaka Mendla Weissmana ustanawia się p. dr. Lublinera, adwokata w Dolinie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Isaka Mendla Weissmana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Dolina, dnia 24 lutego 1914.

L. cz. C. I. 30/14 (1) (3168)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Kuczer s. Antoniego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Nussena Metzgera, kupca w Tłustem, pozew o 296 kor. 58 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10 marca 1914, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, sala Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Andermana, adwokata w Tłustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tłuste, dnia 18 lutego 1914.

L. cz. C. I. 20/14 (1) (1923)

Edykt.

Przeciw Petrowi Denesiuk Łesia z Ostapkowiec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gwoździcu przez Iwana Palijczuka pozew o zapłatę 230 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 11 marca 1914, o godz. 9 rano, biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Sobelsohna w Gwoździcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 2 lutego 1914.

L. cz. C. II. 86/14 (3417)

Edykt.

Przeciw Nussenowi Laksowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez Mojżesza i Naftalego Banków pozew o wykreślenie prawa zastawu.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin na dzień 11 marca 1914, o godzinie 12 w południe Nr. 21.

Celem strzeżenia praw Nussena Laksa ustanawia się p. dr. Gustawa Piseka w Mościskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Laksa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mościska, dnia 13 lutego 1914.

L. cz. C. I 757/13 (37)

Edykt.

Przeciw Pawłowi Fedakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Komarnie przez Bronisławę Fortuna pozew o uznanie ojcostwa i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 2 go kwietnia 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Pawła Fedaka ustanawia się p. dr. Tkaczuka w Koma nie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Komarno, dnia 28 lutego 1914.

L. cz. C. I. 524/13 (1) (825)

Edykt.

Przeciw Zuzannie z Frydlewiczów Bużyk, właścicielce realności w Starejsoli, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starejsoli przez Jana Dzikowskiego, właściciela realności w Starejsoli, pozew o uznanie i wpis prawa własności nieruchomości.

Celem strzeżenia praw Zuzanny z Frydlewiczów Bużyk ustanawia się p. Artura Tyszeckiego, c. k. notaryusza w Starejsoli, kuratorem.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 15 stycznia 1914, o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 6.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Starasól, dnia 20 grudnia 1913.

L. cz. C. VII. 390/13 (2) (2551)

Edykt.

Przeciw Nykołajowi Hryhorczukowi Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Śniatynie przez Wasyla Hryhorczuka Stefana pozew o oddanie w posiadanie.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy, która odbyła się w dniu 1 września 1913, o godz. 9 przed południem, w sali rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw Nykołaja Hryhorczuka Wasyla ustanawia się p. dr. W. Rosenheck, adwokata w Śniatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż nazwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Śniatyn, dnia 3 września 1914.

L. cz. C. II. 71, 72. 74/14 (1) (3416)

Edykt.

Przeciw Sebastyanowi Kubrakowi po Stanisławie i Barbarze z Grzywnów Kubrak, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku pozew:

do l. cz. C. II. 71/14 przez Andrzeja Czerwonkę w Grodzisku dolnem o 340 koron zpn.,

do l. cz. C. II. 72/14 przez Junę Kulę w Grodzisku dolnem o 200 kor.,

do l. cz. II. 74/14 przez Franciszka Misia w Grodzisku dolnem o 200 kor.

Na podstawie tych pozwów wyznaczono rozprawę na dzień 9 marca 1914, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw powyższych niewiadomych ustanawia się p. Antoniego Gajewskiego, wójta w Grodzisku dolnem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych niewiadomych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Leżajsk, dnia 22 lutego 1914.

L. cz. C. II. 116/14 (1) (3383)

Edykt.

Przeciw Józefowi Urbanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Monasterzyskach przez Julię Urban pozew o 924 kor. 94 hal.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 11 marca 1914, o godz. 9 rano, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Jana Świdzińskiego w Monasterzyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Monasterzyska, dnia 17 lutego 1914.

L. cz. C. II. 5/14 (1) (1318)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Onyśków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach przez Wasyla Romanów i Iwana Padyka z Wołkowa pozew o 339 K 62 h zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 stycznia 1914, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. dr. Grossa, adwokata w Przemyślanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przemyślany, dnia 2 stycznia 1914.

L. cz. C. II. 20/14 (1) (1397)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Burdkowi z Wilkowiska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez małoletnią Maryę Kasprzyk i Wojciecha Kasprzyka, jako ojca i opiekuna małoletniej pozew o ojcostwo i alimenta.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin procesowy na dzień 4 go lutego 1914, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Wincentego Toporkiewicza w w Wilkowisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wspomnianego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się niezgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 22 stycznia 1914.

L. cz. C. I. 757/13 (1617)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Spiech i Stanisławowi Spiech w Hłudnie oraz nieobjętej masie spadkowej Stefana Matwijczuka, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Markusa Ringla pozew o współwłasności realności lwh. 442 gm. Hłudno.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 31 stycznia 1914, o go dzinie 9 przed południem, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Franciszka i Stanisła Spiecha oraz powyższą masę ustanawia się p. adwokata dr. Bernfelda w Dynowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dynów, dnia 16 grudnia 1913.

L. XVII. 433/24.

Ogłoszenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 3. marca 1914 l. XVII. 433/24. tyczące się przełożenia targu kontumacyjnego na bydło w Wiedniu St. Marx.

C. k. Namiestnictwo w Wiedniu ogłosiło obwieszczeniem z 17. lutego 1914 l. wet. 609/1. co następuje:

„Ze względów weterynaryjno-policyjnych targ kontumacyjny na bydło rogate w Wiedniu St. Marx odbywający się z powodu pryszczycy w Austryi dolnej każdego piątku, począwszy od miesiąca marca, będzie się odbywał aż do dalszego zarządzenia każdego czwartku.

Wpęd na ten targ musi być ukończony do godziny 10 przed południem.

Początek targu wyznacza się na godzinę 11·30 w południe.“

To podaje się do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 marca 1914.

L. XVII. 1791/14

Ogłoszenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 3. marca 1914 L. XVII. 1791 14, względem zarządzeń mających na celu zapobieganie rozszerzaniu się zarazy pryszczycy w Austryi Dolnej.

Ze względu na niebezpieczeństwo dalszego szerzenia się pryszczycy w obrębie miasta Wiednia i w powiatach Austryi Dolnej, c. k. Namiestnictwo w Wiedniu obwieszczeniami z 4. i 18. grudnia 1913 L. Vt. 6500 i 6500/2 i z 4. lutego 1914 L. Vt. 754, zarządziło na podstawie ustawy i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z roku 1909 Dz. p. p. Nr. 177 i 178, co następuje:

„I. Zabrania się używania zaprzęgów bydlęcych w obrębie miasta Wiednia jako też używania takich zaprzęgów do wyjazdu poza obręb Wiednia i do wjazdu z poza obrębu Wiednia do Wiednia.

II. Wyprowadzanie zwierząt racicowych do celów hodowlanych, użytkowych i rzezi z obrębu m. Wiednia jest w ogóle wzbronione.

III. Zakaz wywozu zwierząt racicowych z okręgu miasta Wiednia nie rozciąga się na te zwierzęta racicowe, które nabyto na wiedeńskiej centralnej targowicy w celu rzezi na prowincyi. Przy wywozie tych zwierząt mają być zastosowane przepisy odnośnych obwieszczeń dolno-austryackiego c. k. Namiestnictwa.

IV. Przewóz zwierząt racicowych koleją przez obręb miasta Wiednia jest dozwolony.

V. Położony w politycznym powiecie Floridsdorf okolica okręg sądowy Gross-Enzersdorf uznano jako obszar zapowietrzony. W tym obszarze jest wzbronione:

a) odbywanie targów, przetargów i pokazów zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń);

b) wyprowadzanie zwierząt racicowych dla celów hodowlanych, użytkowych i rzezi;

c) wprowadzanie zwierząt racicowych hodowlanych i użytkowych;

d) używanie zaprzęgów bydlęcych dla wjazdu i wyjazdu do i z zapowietrzonego obszaru;

e) krążenie w celu odsprzedaży żywych i bitych zwierząt racicowych jest i nadal niedozwolone.

Przekroczenia powyższych zarządzeń będą karane według ustawy o zapobieganiu zaraźliwym chorobom zwierzęcym i ich tępieniu“.

To podaje się do powszechnej wiadomości w dalszym ciągu tutejszego ogłoszenia z 19. listopada 1913 L. XVII. 9357/19.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 marca 1914.

Spadki.

L. cz. A. II. 109/13 (8) (3397 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu ogłasza, że dnia 4 kwietnia 1913 w Łanach zmarł Iwan Sztojko pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowił dziedzicami Michała, Pelagię, Maryę, Wasyla i Katarzynę Sztojków.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Michała Sztojko nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Bazylowem w Łanach ustanowionym dla nieobecnego Michała Sztojko.

Szczerzec, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. A. I. 114/11 (3255 2—3)

Edykt

po myśli § 31 pat. niesp.

C. k. Sąd obwodowy w Czortkowie podaje do wiadomości, iż dnia 21 stycznia 1914 zmarł w Abbazyi bł. p. Mojżesz Kimelman z pozostawieniem testamentu z daty Mielnica dnia 23 lipca 1913 L. rep. 4110, w którym ustanowił uniwersalnymi dziedzicami swych synów dr. Oswalda i Emila Kimelmanów, a wydziedziczył syna Bernarda Kimelmana, ustanawiając natomiast zapis na rzecz jego dzieci, których miejsce pobytu również nie jest znane.

Sąd nie znając miejsca pobytu Bernarda Kimelmana i jego dzieci, ustanawia kuratorem dla Bernarda Kimelmana i jego dzieci adwokata p. dr. Józefa Kimelmana w Czortkowie, a równocześnie wzywa Bernarda Kimelmana i jego dzieci, ażeby w ciągu jednego roku, licząc od dnia wydania niniejszego edyktu, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadkowa byłaby przeprowadzoną z dziedzicami się zgłaszającymi i z kuratorem adwokatem p. dr. Józefem Kimelmanem dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 14 lutego 1914.

L. cz. A. 244/13 (4) (3295 2—3)

Edykt.

W sprawie spadkowej po ś. p. Tomaszu Zimnym, zmarłym w Różance dnia 14 października 1913 z pozostawieniem testamentu, w którym usanowił swym dziedzicem syna swego Józefa Zimnego, dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu: Salomei z Zimnych Kulik, Maryi Zimnej, Jędrzeja Zimnego i Łucyi Zimnej, ustanawia się kuratorem Antoniego Zimnego z Różanki, a powyższych niniejszem wzywa się, by w przeciągu roku, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu swe prawa do spadku zgłosili, w razie bowiem przeciwnym, pertraktacya spadkowa z deklarowanym testamentowym dziedzicem przeprowadzona i ukończona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Frysztak, dnia 16 stycznia 1914.

L. cz. A XII. 343/13 (4) (3450 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie ogłasza, że dnia 14 listopada 1887 w Krakowie zmarła Eleonora Tomiak a 4 lutego 1899 zmarła Hermina Tomiak nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Emila Tomiaka nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Michałem Tomiakiem ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddział XII.

Kraków, dnia 8 lutego 1914.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie we Lwowie. do l. N. VIII. og. — 1967 z r. 1913 (3481 2—3)

OBWIESZCZENIE KONKURSU.

Określenie posady do obsadzenia	Władza, przy której posada jest do obsadzenia	Do tej posady przywiązane pobory służbowe				Wiadomości i inne wymagane warunki do uzyskania posady	Czy jest przepisany egzamin lub praktyka	Władza, do której podania kompetujących wnoszone być mają	Termin ubiegania się	U W A G A
		Płaca	Dodatek aktywalny	Dyety	Dodatek na umundurowanie					
Kilka posad kierowników walca parowego w kategoryi sług państwowych.	Przy jednym z okręgów budowniczych galicyjskiej służby administracyjnej.	Według przepisów art. II. ustawy z 25 września 1908 Dz. u. p. Nr. 204.	Według przepisów art. III. § 1 ustawy z 19 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 34.	W czasie zajęcia poza okręgiem służbowym dodatek roboczy oraz strawne w kwocie 2 K 52 h za sześciogodzinny dzień pracy oraz dodatek 0·30 K za każdą godzinę ponad powyższy czas. Zwrot rzeczywistych kosztów podróży koleją i ambulansami pocztowymi.	160 K rocznie.	1. Przynależność do jednej z gmin zastępowanego w Radzie państwa kraju. 2. Stwierdzenie uzdolnienia cielesnego do służby kierownika wału parowego. Osoby krótkowidzące, o wzroku niewrażliwym na kolory, tępoesłyszące lub trwale okaleczałe są wykluczone od przyjęcia. 3. Nieposzlakowany tryb życia. 4. Dowód ukończenia szkół ludowych — najmniej wprawa w czytaniu, pisaniu i rachowaniu. 5. Dowód wyuczenia się rzemiosła ślusarskiego lub temu pokrewnego rzemiosła. 6. Znajomość języków krajowych.	1. Egzamin na nadzorcę kotłów i maszyn parowych, po myśli reskryptu ministeryalnego z 15 lipca 1891 Dz. p. p. Nr. 108. 2. Dowód z odbytej co najmniej jednorocznej zadowalniającej praktyki jako nadzorca kotłów lub maszyn parowych ewentualnie monter przy jednej z fabryk, która produkuje kotły lub maszyny parowe.	Prośby podawać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej.	1 czerwca 1914	

Lwów, dnia 23 lutego 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Ustyanowski w. r.

L. cz. Prez. 3732/14 4 Sp. (3483 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady sędziego powiatowego przy sądzie obwodowym w Rzeszowie rozpisuje się konkurs z terminem do 24 marca 1914.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę sędziego powiatowego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 27 lutego 1914.

L. Wp. 242/14. (3233 2—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę konduktora dróg powiatowych.

Podania udowadniające obywatelstwo austryackie, nieprzekroczony 40 rok życia, odbycie lub uwolnienie od służby wojskowej, stan zdrowia, ukończenie kursu dla konduktorów drogowych i znajomość obu języków krajowych wnosić należy najdalej do 20 marca b. r. do Wydziału Rady powiatowej w Skałacie.

Kandydaci którzy wykażą się znajomością rysunków i pism technicznych będą mieli pierwszeństwo.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 1100 koron, dodatek aktywalny 200 koron tudzież ryczałt na objazdy dróg 600 koron z prawem posunięcia do płacy rocznej 1200 i 1300 koron.

Posada ta nadaną będzie na razie prowizorycznie, poczem po roku zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacya z prawem statutu służbowego dla urzędników Rady powiatowej w Skałacie.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Skałat, dnia 17 lutego 1914.

3612/14. (3330 3—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Milówce jest do obsadzenia posada sędziego powiatowego i naczelnika sądu.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 21 marca 1914 do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach.

C. k. Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, dnia 26 lutego 1914.

L. 27541/II (3551 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Boratynie z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 252 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 13 marca b. r.

Lwów, dnia 26 lutego 1914.

C. k. Prezydent:

Wopaterni.

L. cz. Prez. 113/4 (14) (3532 2—3)

Konkurs.

Na posadę funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi Państwa przy c. k. sądzie powiatowym w Dobczycach i roczną remuneracyą w kwocie 300 K. Podania z dowodami uzdolnienia należy wnieść do c. k. Prokuratoryi Państwa w Krakowie najdalej do dnia 16 marca 1914.

Kraków, dnia 1 marca 1914.

Amortyzacye.

L. cz. T. 178/13 (2) (3433 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Sali Honig we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli: 1. weksel na 300 kor. opiewający, 2. weksel na 100 kor. opiewający, 3. weksel na 100 kor. opiewający, a które nie były zaopatrzone ani datą wystawienia ani płatności, bo były podpisane in bianco przez Dawida Schaffera Lwów Szpitalna 15, Berla Schaffera Lwów Kotlarska 4 i Deborę Schaffer Lwów Kotlarska 4 jako akceptantów.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 22 listopada 1913.

L. cz. T. IV. 24/13 (2) (3487 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Marcina Czarnika z Żukowic starych, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 118.752 opiewającej na imię Marcina Czarnika i na kwotę 1200 kor.

Posiadacza powyższej książeczki władkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 13 listopada 1913.

L. cz. T. 3/14 (2) (3346 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Dawida Engla, kupca w Tarnopolu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na kwotę 770 kor. opiewającego z daty Tarnopol 26 listopada 1913, dnia 22 kwietnia 1914 płatnego przez Dawida Engla jako wystawcę i żyranta podpisanego, przez Leona Safiera i Mendla Safiera w Tarnopolu akceptowanego zaopatrzonego ponadto żyrem Mozesa Engla w Tarnopolu, płatnego u akceptantów Tarnopolu.

Weksel zaginiony zaopatrzony był ponadto w pieczątki: 1. Leon Mendel Safier Tarnopol, 2. Dawid Engel Holzgrosshandlung Tarnopol.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. T. 10/14 (2) (3254 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Firmy prot. Rapaport et Comp. we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 29, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla wystawionego w maju 1913 z terminem płatności we wrześniu 1913 opiewającego na kwotę 400 kor., a akceptowane przez dr. Salo Stemplera we Lwowie a wystawionego przez Firmę Rapaport et Comp. we Lwowie.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 30 stycznia 1913.

L. cz. Nc. 981/13 (4) (3546 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jana Grocholi z Wokowic, wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku Nr. 6864 na kwotę 1000 koron opiewającej na nazwisko Jana Grocholi.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzesko, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. T. 4/14 (2) (3265 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Izaka Altstädtera jun. kupca w Podwołoczyskach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących 2 rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli o następującej treści:

1. Podwołoczyska den 25 September 1913. Für K 240. Am 10 März 1914 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre die Summe von Kronen Zweihundertvierzig den Wert erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn Isak Altstädter jun. in Podwołoczyska Zb. Podwołoczyska angenommen Isak Altstädter jun. m. p.,

2. Podwołoczyska den 25 September 1913. Für K. 240·71. Am 10 Feber 1914 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre die Summe von Kronen Zweihundertvierzig 71/100 den Wert erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn Isak Altstädter jun. in Podwołoczyska Zb. Podwołoczyska angenommen Isak Altstädter jun. m. p.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 30 stycznia 1914.

L. T. cz. 7/14 (2) (3245 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Grzegorza Kryśko, magistra farmacyi w Drohobyczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na 600 kor. opiewającego, podpisanego przez dr. Michała Paczowskiego, c. k. profesora ruskiego gimnazyum we Lwowie i tegoż żonę Józefinę Paczowską a przez Grzegorza Kryśko jako wystawcę, bez daty wystawienia weksla i tegoż płatności.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto. aby się zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. T.2/14 (4) (3444 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Berty Neumann zastąpionej przez pełnomocnika adw. dra Steuermanna w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 37.567 na kwotę 397 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki władkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 7 lutego 1914.

Firmy.

L. cz. Firm 2406/13 Stow. III. 58 (19285 3—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków, ul. Grodzka.

Brzmienie firmy: Krajowy zakład dla oszczędności i przemysłu w Krakowie.

Członek dyrekcyi wykluczony: Zygfryd Schenker.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie, wybór likwidatorów).

Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia z dnia 2 grudnia 1913 uchwaliła rozwiązanie i likwidacyę stowarzyszenia, likwidatorami ustanowiono dra Leona Rippa, Samuela Molknera i Stefana Landaua, którzy odtąd podpisywać będą firmę w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia „Krajowy Zakład dla oszczędności i przemysłu w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi“, wyciśniętą stampilią, wydrukowaną lub wypisaną, zamieszczą dwaj którzykolwiek likwidatorowie swoje firmowe podpisy.

Wierzycieli wzywa się, aby się do Stowarzyszenia zgłosili.

Data wpisu: 10 grudnia 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 6 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 404/13 Rg. A. 118 (2563 3—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Skrzydlna.

Brzmienie firmy: „Koncesyonowany wyszynk różnych trunków i herbaty, handel towarów mięszanych, wyszynk win i skład piwa Szczyżyckiego, Chaim Lustgarten.

Przedmiot przedsiębiorstwa: szynk.

Właściciel: Chaim Lustgarten.

Dzień wpisu: 27 września 1913 r.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 27 września 1913.

L. cz. Firm. 573 Stow. I. 646 (545 3—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Siedziba stowarzyszenia: Dębica.

Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnego kredytu w Dębicy.

Zmiana statutu: odnośnie do § 2, 20, 29, 32. 34.

Data wpisu: 27 grudnia 1913,

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 27 grudnia 1913.

L. cz. Firm. 456 13 Rg. A. 119 (2827 3—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru handlowego

Siedziba firmy: Zawada.

Brzmienie firmy: Marcin Kacz.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przedsiębiorstwo tartaku wodnego i młynarstwo w Zawadzie.

Właściciel: Marcin Kacz.

Data wpisu: 8 listopada 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 8 listopada 1913.

L. cz. Firm. 1283 Stow. II. 380 (17971)

Zmiany i dodatki do wpisanych dla firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bełcec.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bełzcu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili w latach 1909, 1911 i 1913: Władysław Pachulicz, Wojciech Kuc, Marcin Wolanin, Szczepan Brzyski, Antoni Komadowski, Karol Nowicki i Ignacy Malinowski.

Członkowie dyrekcyi wybrani: ks. Franciszek Rachel, proboszcz obrz. łać. w Bełzcu, przełożonym, Błażej Surowiec, gospodarz w Bełzcu, zastępcą przełożonego, tudzież Marcin Wolanin, Antoni Komadowski, Szczepan Brzyski i Ignacy Malinowski ponownie, nadto Jan Skiba, członkami, wszyscy gospodarze w Bełzcu.

Dzień wpisu: 24 sierpnia 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1813.

L. cz. Firm. 1041/13 Stow. III. 156 (17707)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych,

Siedziba stowarzyszenia: Lubaczów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu wystąpili: Faustyn Suchodolski, Piotr Małecki i Michał Michalski

2. Członkowie zarządu wybrani: Wiktor Żumański, urzędnik prywatny w Lubaczowie, jako przełożony zarządu, oraz Józef Gorecki, właściciel realności w Lubaczowie, nadto ponownie Michał Michalski wybrany zastępcą przełożonego.

Dzień wpisu: 14 lipca 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy.
Oddział IV.

Lwów, dnia 8 lipca 1913.

L. cz. Firm. 1451 Rg. A. I. 344 (18567)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Eugeniusz Howikowiez i Spółka, magazyn i pracownia futer Lwowie.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 23 września 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 18 września 1913.

L. cz. Firm. 1146 Rg, A. I. 278 (17839)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych należy wykreślić.

Siedziba firmy: Lwów, Panieńska 14.

Brzmienie firmy: „Minerwa“ krajowa fabryka wyrobów z papieru Handzel, Fand i Spółka, po niemiecku: „Minerwa“ gal. Papierwarenfabrik Handzel, Fand et Comp.

Wyroby papierowe wskutek rozwiązania spółki.

Data wpisu: 27 czerwca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 22 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 916 Stow. IV. 338 (18694)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnej pomocy urzędników Banku przemysłowego, stowarzyszenie zerejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: dr. Roman Ziołecki i Zygmunt Grabiański i zastępcy Jan Mielecki i Tadeusz Narzymski.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Rudolf Peschl i Jan Mielecki dotychczasowy zastępca dyrektora, zaś zastępcami dyrektorów Rudolf Soewy i Artur Bischof we Lwowie, wszyscy urzędnicy Banku przemysłowego.

Data wpisu: 27 lipca 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 20 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 785 Stow. IV. 294 (18693)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe „Federale“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Co do §§ 33, 37, 38, 39 nastąpiło na walnem zgromadzeniu dnia 7 maja 1913 w brzmieniu jak odpis protokołu walnego zgromadzenia.

Dyrekcya składa się obecnie z dwóch członków, jednego dyrektora i zastępcy.

Członek dyrekcyi wystąpił: Herz Lapter.

Data wpisu: 23 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.

Lwów, dnia 18 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 1356 Stow. I. 100 (18810)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lubaczów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe miejskie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek dyrekcyi wystąpił: Laser Lehrfreund.

2. Członkiem dyrekcyi wybrany: dr. Edward Rosenbluth, lekarz miejski i sądowy w Lubaczowie.

Data wpisu: 10 września 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 3 września 1913.

L. cz. Firm. 1540/13 Rg. A. II. 32 (18311)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Cieszanów.

Brzmienie firmy: M. Barer & J. I. Halberstam, Holzgeschäft Cieszanów.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewa w Oleszycach.

Forma spółki: jawna handlowa.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Mechel Barer i Jakób Izrael Halberstam, kupcy w Cieszanowie.

Do zastępstwa są uprawnieni: obaj spólnicy łącznie.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpiszą się obaj spólnicy łącznie.

Dzień wpisu: 29 września 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.
Oddział IV.

Lwów, dnia 27 września 1913.

L. cz. Firm. 1548 Rg. A. II. 33 (18312)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Nakel & Chameides.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie przedsiębiorstwa spedycyjnego i przewozowego i detailiczna sprzedaż węgla kamiennego.

Przystąpili: Mandel Leib Laszczower, kupiec w Grabowie koło Buska, Adolf (Abraham) Pops, kupiec we Lwowie i Izak Samuel Laufer false Zimmermann, kupiec we Lwowie.

Skutkiem czego powstała jawna spółka od 22 września 1913.

Uprawniony do zastępstwa: każdy spólnik z osobna.

Dzień wpisu: 2 października 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.

Lwów, dnia 27 września 1913.

L. cz. Firm. 1034 Oddz. A. I. 367 (17837)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedyńczych i spółek.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Leona Sapiehy l. 3.

Brzmienie firmy: Rządowo upoważniony inżynier budownictwa Henryk Pohoryles we Lwowie, po niemiecku: Behördlich autorisirter Bauingenieur Heinrich Pohoryles in Lemberg.

Zmiana firmy w: Henryk Pohoryles i Awner Badian, cywilni inżynierowie budownictwa we Lwowie, po niemiecku: Heinrich Pohoryles & Awner Badian, Zivilingenieure für das Bauwesen in Lemberg.

Dotyczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: budownictwo lądowe i wodne, budowa dróg i kolei żelaznych, roboty żelazno-betonowe, oraz wykonanie pomiarów i zdjęć.

Podpis firmy: firmę podpisywać będą oboj wspólnicy kollektywnie w ten sposób, że pod napisem, wydrukowanem lub pieczątką wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczą obaj wspólnicy swoje nazwiska.

Dzień wpisu: 6 lipca 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 1 lipca 1913.

L. cz. Firm. 1256 Rg. A. II. 26 (19092)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje.

Siedziba firmy: Lwów, ul. Krasickich l. 18 a.

Brzmienie firmy: Chana Reiss i Ska.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel owoców i delikatesów, oraz pokój do śniadań.

Forma spółki: jawna od 1 sierpnia 1913.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Chana Reiss i Lorcia Reiss, kupcy we Lwowie, ul. Krasickich 18 a.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego jest uprawniona wyłącznie Chana Reiss.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy stampilią wyciśniętem umieści swój podpis własnorecznie Chana Reiss.

Dzień wpisu: 18 sierpnia 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddzial IV.

Lwów, dnia 15 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 173 Stow. IV. 119 (13208)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Pierwsze lwowskie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie.

Zmiana statutu: uchwalone zostało co do § 21 na walnem zgromadzeniu dnia 29 stycznia 1912 w brzmieniu jak odpis protokołu walnego zgromadzenia przechowany w zbiorze załączek.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: dr. Ludwik Landes i Józef Wayda.

Członkowie dyrekcyi wybrani: dr. Edward Ebersohn we Lwowie, dyrektorem, a dr. Stefan Bartoszewicz we Lwowie zastępca.

Data wpisu: 26 lutego 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 19 lutego 1913.

L. cz. Firm. 828 Stow. II. 375 (15110)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kościejów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Kościejowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi wystąpił: Andrzej Jaskółka.

Członkiem dyrekcyi wybrany: Klemens Domaradzki, rolnik w Zaszkowie.

Data wpisu: 26 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 19 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 759 Stow. II. 201 (17967)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Zubrza.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Zubrzy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczona poręką.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie, wybór likwidatorów) na walnem zgromadzeniu z dnia 12 maja 1913 uchwalono rozwiązanie i likwidacyę stowarzyszenia. Likwidatorami wybrani Jan Lubicz Seferowicz, emerytowany prezydent c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów w Pasiekach zubrzyckich, Władysław Tyczka, starszy radca miejskiej Izby obrachunkowej we Lwowie i Antoni Maślanka, gospodarz i właściciel gruntowy w Zubrzy.

Data wpisu: 12 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 11 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 11435 Stow. V. 142. (18705)

Zmiany i dodatki do wpisanych jyż firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: kupiecka kasa pożyczkowa we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Marcin Maślanka, inżynier we Lwowie jako dyrektor i Stanisław Szokowski, c. k. profesor w Tarnopolu, jako zastępca dyrektora.

Data wpisu: 16 września 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 9 września 1913.

L. cz. Firm. 1429 Stow. III. 88 (18704)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba Stowarzyszenia: Oleszyce.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności, stowarzyszenie zarejestr. z ogr. por.

Zmiana statutu uchwalona została na walnem zgromadzeniu dnia 15 lipca 1913 odnośnie do § 4. 40, 51, 54, 61, 77 w brzmieniu jak odpis protokołu walnego zgromadzenia przechowany w zbiorze załączeń.

Dyrekcya: Dyrekcya odtąd składa się z 3 dyrektorów i 2 zastępców wybranych na 6 lat przez walne zgromadzenie.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Chaim Herzig, Dawid Gottlieb i Mojżesz Babad i Izak Gross.

Członkowie dyrekcyi wybrani ponownie Chaim Herzig, Dawid Gottlieb i Mojżesz Babad dyrektorami a nadto zastępcami dyrektorów zostali wybrani Leib Rost i Lipba Galber kupcy w Oleszycach.

Data wpisu: 11 września 1913.

C. k. Sad krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 6 września 1913.

L. cz. Firm. 506 Stow. IV. 651. (18703)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Powszechne stowarzyszenie spożywcze we Lwowie i okolicy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

W myśl § 16 statutu i uchwały rady nadzorczej dyrekcya składa się teraz z 6 członków i 4 zastępców.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Antoni Schwarz, Stanisław Tor, Michał Chrystowski, Józef Wroński, Antonina Osińska, Rudolf Hauler, Ludwik Ringel, Stanisław Horszowski, Tadeusz Karasiński, Ludwik Isakiewicz, Leon Handl, Leon Stapf i Stanisław Kropiwnicki.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Leon Jakubecki, Ignacy Harwaczyński, Maryan Zamuliński, Maryan Trawka, Stanisław Bilicharski, Maryan Bamborowicz, zastępcy: Stefania Harwaczyńska, Antoni Romaniszyn, Henryk Sobolewski, Piotr Wygnaniec, wszyscy we Lwowie.

Dzień wpisu: 28 kwietnia 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 22 kwietnia 1913.

L. cz. Firm. 1554 Stow. II. 370 18569

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sokal.

Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowe i zaliczkowe w Sokalu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: na walnem zgromadzeniu dnia 17 lipca 1913 uchwalono zmianę brzmienia §§ 28, 32, 33 i 34 statutu.

Wedle uchwalonego obecnie postanowienia § 28 Dyrekcya składa się z dwóch dyrektorów i jednego zastępcy dyrektora wybieranych z grona członków stowarzyszenia przez ogólne zgromadzenie na lat 6, zaś wedle uchwalonego obecnie postanowienia § 32 podpis firmy następuje w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy obaj dyrektorowie albo jeden dyrektor i zastępca dyrektora łącznie podpisy swe położą.

1) Członkowie dyrekcyi umarli: Majer Pfeffer.

2) Członkowie dyrekcyi wybrani: Samuel Diamand kupiec w Sokalu jako zastępca dyrektora.

Data wpisu: 29 września 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27 września 1913.

L. cz. Firm. 1501 Stow. III. 166 (18812)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Krajowe Towarzystwo oszczędności i kredytu państwowych oficyantów i pomocników kancelaryjnych w Galicyi, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Antoni Marquart, Stefan Klisowski, Franciszek Szmyd, Franciszek Wójcicki, Jerzy Wyszeński i Julian Matonoha.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Antoni Marquart, Stefan Klisowski, Franciszek Szmyd, członkami dyrekcyi, Franciszek Wójcicki i Julian Matonoha oraz Michał Kmieciński zastępcami członków dyrekcyi.

Data wpisu: 22 września 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 16 września 1913.

L. cz. Firm. 935 Stow. IV. 362 (18808)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Chlebowice wielkie.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Chlebowicach wielkich, stowarzyszenie zarejestrowane z nieogr. por.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Ks. Józef Cieślak przełożony i Jan Rotter zastępca przełożonego.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Ks. Józef Błotnicki rzymsko-katolicki proboszcz przełożonym a Wincenty Schrott dyrektor dóbr zastępcą przełożonego, obaj w Chlebowicach wielkich.

Data wpisu: 2 lipca 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 25 czerwca 1913.

Kuratele.

L. cz L. 25/13 (5) (2354)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Kościa Ćwiecha w Budyninie.

Kuratorem jego ustanowiono Hnata Gauka, rolnika w Budyninie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 13 stycznia 1914.

L. cz. L. 7/13 (2792)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Hrycia Huńkę w Ożydowie.

Kuratorem jego ustanowiono Sebastyana Miąso w Ożydowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Olesko, dnia 22 stycznia 1914.

L. cz. P. 169/13 (4) (2970)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jędrzeja Ryznarz w Bugaju.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Ryznara w Bugaju.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biecz, dnia 3 stycznia 1914.

L. cz. P. 270/13 (3217)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Fedka Jedynaka, zamieszkałego w Dzikowie nowym.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Byrę, rolnika w Dzikowie nowym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lubaczów, dnia 18 czerwca 1913.

L. cz. L. 17/13 (2) (3050)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Apolonię Nowakową w Gbiskach.

Kuratorem jej ustanowiono Piotra Wyciślaka w Gbiskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Strzyżów, dnia 18 listopada 1913.

L. cz. P. 21/14 (6) (3214)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Ignacego Wańczyka w Przychojcu.

Kuratorem jego ustanowiono Macieja Muskusa w Przychojcu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Leżajsk, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. P. 206/13 (3298)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę Mazur w Łuce małej.

Kuratorem jej ustanowiono Pawła Mazura w Łuce małej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Grzymałów, dnia 18 grudnia 1913.

L. cz. P. 150/13 (2614)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Andrija Góreckiego Stefana w Peczeniżynie.

Kuratorem jego ustanowiono Nykołę Góreckiego Wasyla w Peczeniżynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Peczeniżyn, 12 października 1913.

L. cz. P. 26/13 (2615)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Iwana Grebluka Dmytra w Peczeniżynie.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Grebluka Dmytra w Peczeniżynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Peczeniżyn, dnia 2 marca 1913.

L. cz. L. 12 13 (8) (2609)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Franciszka Badeckiego w Hruszowie.

Kuratorem jego ustanowiono Antona Myniów w Hruszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Medenice, dnia 30 stycznia 1914.

L. cz. L. 10,13 P. 12/14 (4) (2740)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Piotra Reicha kandydata adwokackiego w Muszynie.

Kuratorem jego ustanowiono Eliasza Reicha w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Muszyna, dnia 15 stycznia 1914.

L. cz. P. 206/13 (2985)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Franciszkę Turek z Dornbachu.

Kuratorem jej ustanowiono Szymona Turka z Dornbachu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Leżajsk, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. P. 1/14 (4) (3180)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Hanuśkę Niemczuk w Lubiankach niższych.

Kuratorem jej ustanowiono Kindrata Niemczuka w Lubiankach niższych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Zbaraż, dnia 5 stycznia 1914.

L. cz. L. IV. 3/13 (8) (3495)

Edykt.

Za marnotrawnych uznano Teodora i Haśkę Jaszczuków w Żukowie.

Kuratorem ich ustanowiono Mikołaja Bilińskiego w Żukowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Złoczów, dnia 19 listopada 1913.

L. cz. L. 37/13 P. 412/13 (4) (2299)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Stanisława Hajduka w Dąbrówce szczepanowskiej.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Hajduka w Dąbrówce szczepanowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. P. 93/13 (2608)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Wszołka w Ręcznej.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Kasprzyckiego w Ręcznej.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Liszki, dnia 25 stycznia 1914.

L. cz. L IV. 17/13 (5) (3130)

Edykt.

Za chorą na umyśle uznano Teklę Legan w Rudzie Kottowskiej.

Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Legana w Rudzie Kottowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 2 października 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 263/III/1 (3531)

Rozpisanie robót.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie ma zamiar oddać w drodze publicznego przetargu budowę jednopiętrowego budynku na pomieszczenie pokoi ordynacyjnych dla lekarzy i lokalu szkolnego dla personalu kolejowego w stacyi Stanisławów linii Lwów-Itzkany.

Oddanie robót nastąpi na podstawie cen ryczałtowych, powyżej linii normalnej w planach oznaczonej i cen jednostkowych za roboty uboczne.

Postanowienia dotyczące wnoszenia ofert, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, formularze dla ofert mogą być w biurze dla konserwacyi i budowy kolei, oddział III/7 c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie w godzinach urzędowych przejrzane, tam też można otrzymać formularze ofert.

Załączniki ofertowe muszą być przed oddaniem oferty na dowód przyjęcia do wiadomości przez oferującego własnoręcznie podpisane.

Oferty wraz z wykazem cen ostemplowane 1 K od każdego arkusza opieczętowane, mają być opatrzone napisem: „Oferta na wykonanie budynku na pomieszczenie pokoi ordynacyjnych i lokalu szkolnego w Stanisławowie" i oddane najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1914, godziny 12 w południe do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie lub też ofrankowane nadesłane pocztą.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o 1 godzinie w południe, przyczem mogą być obecni lub tychże wykazani zastępcy osobiście obecni.

Przed wniesieniem oferty należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie wadyum w gotówce wynoszące 5 prc. oferowanej kwoty. Przy złożeniu papierów wartościowych należy wartość ich obliczyć wedle kursu dziennego w granicach ich wartości nominalnej.

Oferenci związani są swymi ofertami do dnia 1 maja 1914 włącznie. C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie zastrzega sobie prawo przyjęcia względnie odrzucenia ofert przedłożonych według swego swobodnego uznania.

Oferty, w których zostały poczynione jakiekolwiek zmiany zasadnicze nie będą uwzględnione.

Stanisławów, dnia 28 lutego 1914.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

K. k. Staatsbahndirektion Wien.

Zl. 12210/14 (3553)

Offertausschreibung.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion in Wien gelangt die Ausführung der Adaptierung und Vergrösserung des Aufnahmsgebäudes in der Station Wadowice zur Vergebung. Vollendungstermin 1 Juli 1914.

Die Vergebung erfolgt für die Arbeiten oberhalb der in den Plänen festgesetzten Normallinien nach Pauschalpreisen.

Nähere Angaben hierüber sind in den Angebotformularien enthalten, welche, ebenso wie die allgemeinen und besonderen Bedingnisse und die übrigen Offertunterlagen (Pläne, Baubeschreibung, Formulare für „Angebot", „Preisverzeichnis" und „Bestimmungen", „Kundmachung betreffend den Erlag und die Ausfolgung von Vadien und Geschäftskautionen") bei der k. k. Bahnabteilung in Bielitz, der k. k. Nordbahndirektion eingesehen werden können.

Die Pläne und Kostenberechnung sind bei der k. k. Nordbahndirektion in Wien, Hochbaubureau III/5 direkte erhältlich, oder können u. zwar ausschliesslich nur per Postnachnahme von K 8·50 (keinesfalls aber per Post-Anweisung oder Erlagschein) von dort bezogen werden.

Die Angebote sind unter Benützung der hiezu aufgelegten Angebotformularien per Bogen mit einem Ein-Kronenstempel zu versehen, zu fertigen, zu siegeln und mit der Aufschrift:

„Angebot, betreffend die Ausführung der Adaptierung und Vergrösserung des Aufnahmsgebäudes in der Station „Wadowice" gekennzeichnet, bis längstens 23 März 1914 12 Uhr mittags im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion, Wien II. Nordbahnstrasse 50, in versiegeltem Umschlag (Couvert) einzubringen oder frankiert dorthin abzusenden.

Die Anbosteller oder deren Bevollmächtigte haben das Recht, der am 24 März l. J. 12 Uhr mittags bei der Abteilung III der k. k. Nordbahndirektion stattfindenden kommissionellen Eröffnung der eingelaufenen Angebote beizuwohnen.

Die Anbotsteller haben mit ihren Angeboten bis Mitte April l. J. im Worte zu bleiben.

Solche Angebote, in denen irgendwelche Änderung der Offertgrundlagen angestrebt wird, oder Offerte, welche nicht termingemäss einlaufen, werden als nicht eingelangt betrachtet und bleiben unberücksichtigt.

Vor Einreichung des Angebotes hat der Anbotsteller ein Vadium von 5% der offerierten Summe zu erlegen (siehe „Offertunterlagen").

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich das Recht vor, über die Annahme oder Nichtannahme der eingelangten Angebote nach freiem Ermessen zu entscheiden, oder eventuell auch sämtliche Angebote zurückzuweisen.

Der Ersteher ist verpflichtet bei der Vergebung von Professionistenarbeiten und Lieferungen für den gegenständlichen Bau untergleichen, doch nicht wesentlich ungünstigeren Bedingungen die in Galizien ansässigen Gewerbetreibenden und Lieferanten zu berücksichtigen.

Wien, im Februar 1914.

Die k. k. Nordbahndirektion.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 2/I. (102) 1914 (3530 1—3)

KONKURS.

W okręgu c. k. Dyrekcyi państwowych w Krakowie są do obsadzenia następujące posady dla służby kolejowej:

2 posady dozorców toru z płacą roczną 900 kor.;
4 posady dozorców stacyi z płacą roczną 900 kor.;
2 posady dozorców przetokowych z płacą roczną 900 kor.;
17 posad dozorców zwrotniczych z płacą roczną 900 kor.;
3 posad dozorców spisywaczy wozów z płacą roczną 900 kor.;
1 posada dozorcy wozów z płacą roczną 1000 kor.;
1 posada dozorcy pumpy z płacą roczną 1000 kor.;
1 posada kandydata na maszynistę z płacą roczną 1000 kor.;
35 posad palaczy maszynowych z płacą roczną 900 kor.;
1 posada sługi maszynowego w dziale materyałowym z płacą roczną 900 kor.

Do wszystkich tych posad przywiązany jest dodatek na mieszkanie, kfórego wysokość zawisła od miejsca przeznaczenia służbowego, wzgl. mieszkanie w naturze tudzież ubranie służbowe.

Posady te zastrzeżone są w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz. u. p. Nr. 60 dla wysłużonych podoficerów posiadający przepisany certyfikat.

Warunki przyjęcia:

Uzdolnienie fizyczne przez lekarza kolejowego stwierdzić się mające, tudzież znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie.

Szczegółowe warunki są w odnośnych dziennikach konkursowych Ministerstwa wojny i Obrony krajowej.

Podania należy wnosić do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie do 20 kwietnia 1914.

Kraków, 28 lutego 1914.

C. k. Dyrektor kolei państwowych.

Ogłoszenie.

Dnia **8 marca 1914** odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków

Kasy Zaliczkowej w Brzeżanach.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i absolutoryum.
2. Rozdział zysku.
3. Zmiana § 22 i 31 stat.
4. Wybór Rady Nadzorczej.
5. Wnioski.

W razie braku kompletu odbędzie się ponowne Walne Zgromadzenie na dniu 15 marca 1914 o godzinie 4 po południu.

Dyrekcya.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Filozof IV. r. (matem. i fizyka) poszukuje lekcye ewentualnie lektorat polski niemiecki lub francuski ewent. ranne zajęcie. — Wymagania skromne. — — E. U. Głęboka l. 14, parter 49. — —

WINA

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca
handel herbaty, kawy i wina
EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

Zmiana lokalu!

KOPERNICKI i Syn

optycy i mechanicy



przenieśli dnia 1 lutego 1913 swoją **pracownię skład towarów optycznych i mechanicznych** do nowego sklepu przy ulicy
Hetmańskiej l. 10.

(Obok Kawiarni Wiedeńskiej).

30.000 kor. pewnego zarobku.

Inżynierom, budowniczym i wogóle wpływowym ludziom nadarza się sposobność z kapitałem 30.000 kor. zarobić bardzo łatwo i bez ryzyka jeszcze raz tyle. Zgłoszenia pod „77" do biura ogłoszeń S. Sokołowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 3.



Wszystko najdokładniej pasuje

jeżeli używa się kroju

„FAVORIT"

do nabycia na każdą miarę,

obecnie wyłącznie w Biurze dzienników

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913 **„Sport im Bild", „Die Woche", „Meggendorfer Blätter", „Die Muskette", „Simplicissimus"**, komplety **„WĘDROWCA"** **za połowę ceny do nabycia** w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 3.

Na prowincyę wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.

Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego.** — Jagiellońska l. 3, Lwów. —

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

55 lat istnienia

„TYGODNIK ILLUSTROWANY" w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza „LEGIONY"

część pierwsza **„W KRAJU"**, część druga **„POD DĄBROWSKIM"**
wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY"** „Tygodnik Illustrowany" zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Illustrowany" w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść **Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES"** oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI".**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „Tygodnika Illustrowanego oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści" **„Przegląd Bibliograficzny"**

Zeszyt albumowy

„Swiat Dziecięcy" z rycinami kolorowanemi, jako **premium nadzwyczajne.**

Prenumeratę przyjmują: **Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie: Ul. Jagiellońska 3, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.**

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:				W Galicyi z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.
Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.
Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu

PORTRETY

Adama Mickiewicza
Ks. Józefa Poniatowskiego
Jana Dąbrowskiego
Tadeusza Czackiego

reprodukcye ze słynnych portretów
w gustownych ramach i za szkłem

są do nabycia po 8 koron

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.

Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj
kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez H. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska l. 3.

„Meister der Farbe"

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909
poleca
po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Roczniki

„Wędrowca"

1912

można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.